Nr. 250. Piątek, 31 Października 1890. **Rok 80.**

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświątecznych.

Numer pojedynczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 10 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego l. 8. — Listy należy frankować. — Reklamacyé otwarte wolne od opłaty. Telefonu redakcyi nr. 88.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł.

Przewodnik naukowy i literacki, dodatek miesięczny do *Gazety Lwowskiej*, otrzymują cało i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia; ćwierćroczni i miesięczni za dopłatą pierwsi 75 ct., drudzy 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

Jednorazowe inseraty obliczają się po 7 centów, kilkorazowe po 6 centów od miejsca 1 wiersza.

Inseraty przyjmują: w Austryi i Niemczech wszystkie agencye anonsów; we Francyi, w Paryżu wyłącznie agencya pana Adama, Rue des St. Peres 81.

Zaproszenie do przedpłaty.

Przedpłata na *Gazetę Lwowską* wynosi za czwarte ćwierćrocze, w miejscu 3 zł., **pocztą 4 zł.;** za miesiąc październik: w miejscu 1 zł., **pocztą 1 zł. 35 ct.** Z ***Przewodnikiem*** za czwarte ćwierćrocze w miejscu 3 zł. 75 ct., **pocztą 4 zł. 75 ct.;** za miesiąc październik w miejscu 1 zł. 30 ct., **pocztą 1 zł. 65 ct.** Prenumeratę przyjmuje się tylko od 1 lub 16 każdego miesiąca.

W celu ustalenia nakładu prosimy o wczesne nadsyłanie prenumeraty.

Na podstawie umowy zawartej z redakcyą warszawskiego „Echa muzycznego, teatralnego i artystycznego“ zawiadamiamy szanownych prenumeratorów naszych, iż nabywać mogą to pismo wychodzące raz na tydzień po cenie zniżonej.

Prenumeratorowie *Gazety Lwowskiej* mogą otrzymywać warszawski tygodnik illustrowany *Echo muzyczne, teatralne i artystyczne*, wraz z dwu-tygodniowym dodatkiem nut, po następującej cenie:

We Lwowie:	miesięcznie	62 ct.
	kwartalnie 1 „	86 ct,
Na prowincyi:	miesięcznie	92 ct.,
	kwartalnie 2 zł.	76 ct.

CZĘŚĆ URZĘDOWA

Pan Namiestnik zamianował koncepistów Namiestnictwa: Władysława Osolińskiego, Cypryana Sozańskiego, Wincentego Ferdynanda Dobrowolskiego i Juliusza Kadyjego, c. k. komisarzami powiatowymi; zaś praktykantów konceptowych: Piotra Przybylskiego, Antoniego Barbackiego i Józefa Ziembę, c. k. koncepistami Namiestnictwa.

Pan Namiestnik przeniósł komisarzy powiatowych: Władysława Jarosza z Gorlic do Stanisławowa; Józefa Kazimierza Jagoszewskiego z Cieszanowa do Niska; Spirydyona Telichowskiego ze Skałata do Brodów, i Władysława Osolińskiego z Niska do Cieszanowa; dalej koncepistów Namiestnictwa: Zdzisława Stradiota z Mielca do Skałata i Antoniego Barbackiego z Tarnobrzega do Gorlic; wreszcie praktykantów konceptowych c. k. Namiestnictwa: Franciszka Klocana ze Lwowa do Tarnobrzega i Wilhelma Gawrońskiego ze Lwowa do Mielca.

Minister handlu zamianował praktykantów pocztowych: Ozyasza Jägera, Sebastyana Bara, Józefa Zippera, Mejera Freibergera, Kornela Wysockiego, Antoniego Kunze, Ryszarda Kunze, Ignacego Szuwalskiego, Jana Löbensteina, Jana Maryana Mayera, Stanisława Wolaka, Wojciecha Wojcika, Antoniego Henryka Komana, Antoniego Zielińskiego, Józefa Podražika, Adama Wessely'ego Romana Kudrzańskiego i Józefa Pawłowskiego, tudzież ekspedytorów pocztowych: Mikołaja Bahrynowicza, Józefa Albina Wondrauscha i Apolinarego Zaczka, asystentami pocztowymi; a Dyrekcya poczt i telegrafów przeznaczyła: Jägera i Bara do Stanisławowa, Zippera do Złoczowa, Freibergera do Brodów, Wysockiego, Kunze Antoniego, Kunze Ryszarda, Szuwalskiego i Wolaka do Lwowa, Löbensteina do Drohobycza, Wojcika do Sniatyna, Komana i Wondrauscha do Jarosławia, Zielińskiego i Wessely'ego do Tarnopola, Podražika do Tarnowa Kudrzańskiego i Pawłowskiego do Krakowa, Bahrynowicza do Czortkowa i Żaczka do Podwołoczysk, pozostawiając miejsce przeznaczenia dla Mayera w zawieszeniu.

Dyrekcya poczt i telegrafów przeniosła asystenta pocztowego Stanisława Ostaszewskiego z Tarnopola do Lwowa.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 30 października.

Sprawa ośmiogodzinnego dnia pracy została w Anglii przed tygodniem użyta jako jeden z czynników agitacyi wyborczej. Dotychczas unikano stanowczo wprowadzania tej kwestyi na porządek dzienny, obecnie jest już precedens. Stało się to przy wyborze deputowanego z Eccles pod Manchester. Stawali tam jako współzawodnicy, kandydat stronnictwa konserwatywnego Egerton, który mógł liczyć na większe poparcie okręgu wyborczego i kandydat gladstonowski, Roby, który liczył tylko na żywsze zabiegi i natarczywszą siłę agitacyjną swoich zwolenników. W tym stanie rzeczy zaszedł zwrot niespodziany i nieprzewidywany. Oto robotnicy górniczy okręgu zjednoczyli się w grupę jednolitą i oświadczyli, że nie obchodzą ich wcale polityczne sprzeczności obu kandydatów, lecz że są gotowi głosy swoje oddać temu kandydatowi, który przyrzecze, że w parlamencie będzie obstawał za redukcyą godzin pracy w kopalniach.

Przyrzeczenia takiego nie chciał złożyć p. Egerton. Powiedział on otwarcie, że zobowiązanie podobne sprzeciwia się jego przekonaniom ekonomicznym. Kandydat liberalny, p. Roby, okazał mniej skrupułów zasadniczych i złożył żądane przyrzeczenie. Jakoż w samej rzeczy wybrany został. Skutek wyborów okazał, że decydującemi były jedynie owe kilkaset głosów wyborców robotniczych. W istocie zatem nie rozstrzygnęły tu względy polityczne, czyli nie rzekoma popularność stronnictwa liberalnego w tym okręgu, tylko interes osobisty górników, którzy umieli wyzyskać chwilę stosowną. Nie przypuszcza też opinia publiczna w Anglii, żeby to zwycięztwo wyborcze mogło się przyczynić do uregulowania dnia pracy w duchu, w jakim sobie tego życzą górnicy okręgu manchesterskiego. Z drugiej strony jednak nie można przeoczać faktu, że przykład jest dany, który też znajdzie przy najbliższych wyborach naśladowców. Charakterystycznym jest przytem fakt, że właśnie liberalne stronnictwo jest stanowczo przeciwne normowaniu dnia pracy; wiadomo bowiem z poprzedniej sesyi parlamentarnej, że sprzeciwiało się wszelkiemu regulowaniu spraw ekonomicznych w drodze ustawodawczej. Metoda jednak, którą zastosowali w Eccles sami wyborcy, zniewoli stronnictwo liberalne do zajęcia wyraźniejszego stanowiska. Rozumie się bowiem samo przez się, że zwolennicy p. Gladstona nie opuszczą okazyi, by stronnictwu swemu zjednać zwolenników; na tem więc polu choćby wyborcy nie czuli sympatyi dla idei autonomicznej w Irlandyi, postarają się zastosować zapatrywania ekonomiczne do budzących się prądów. W Anglii wprawdzie nie tak łatwo będzie robotnikom wysłać reprezentantów wyłącznie swoich życzeń, ale pokazuje się, że w stronnictwie liberalnem znajdą kandydatów, gotowych do ustępstw, byle stronnictwu zapewnić zwycięztwo.

Niezwykłe zjawisko literackie.

Niezwykłe zjawisko wypada mi zanotować: dramat romantyczny w francuskiej literaturze. *„La princesse Maleine, drame en cinq actes par Maurice Maeterlinck. Bruxelles. Chez Paul Lacomblez 1890.“*

Kto jest Maurice Maeterlinck, gdzie żyje i zkąd pochodzi, oto pytanie, na które dotychczas nie znalazłem nigdzie odpowiedzi. *„La Princesse Maleine“* pojawiła się przed pół rokiem, ale przez nikogo nie reklamowana, zalegała półki księgarskie. Dopiero słynny krytyk francuski Octave Mirbeau, który — jak twierdzi przypadkiem — przyszedł w posiadanie tego dzieła, pierwszy poznał się na jego piękności i napisał — nie już krytykę, ale wprost hymn pochwalny na cześć nieznanego dotąd autora, stawiając go wyżej nawet od — Szekspira! W wysokim stopniu zaciekawiony, zabrałem się do odczytania dramatu i przyznać muszę, że jakkolwiek wywyższanie autora po nad Szekspira jest co najmniej śmieszną ze strony krytyka francuskiego przesadą, jednakże dzieło należy do bardzo niezwykłych a nawet potężnych zjawisk, z rzędu tych, na które lata całe czekać potrzeba. Owo wywyższenie Maeterlincka po nad Szekspira, zredukowane do właściwej miary, oznacza, że autor nie bez powodzenia Szekspira stara się naśladować, a i to nie mało!

Już samo założenie i cała technika dramatu, przypominają Szekspira. Proszę posłuchać: Rzecz dzieje się w Hollandyi, w czasie nieokreślonym. Pierwszy akt wprowadza nas do ogrodu króla Marcellusa, panującego w jednej części Hollandyi; w zamku odbywają się zaręczyny jego córki, księżniczki Maleine, z synem królującego w drugiej części Hollandyi króla Hjalmara, księciem Hjalmarem. Dwaj oficerowie książęcy, pełniący straż w ogrodzie, rozmawiają o tych zaręczynach. W trakcie tej rozmowy, niebo daje straszliwe znaki: grzmoty i błyskawice ustępują miejsca komecie, a krwawo zabarwione gwiazdy deszczem spadają na dach pałacu. Oficerowie nie wróżą ztąd młodej parze nic dobrego, a jeden z nich daje do zrozumienia, że o ojcu narzeczonego, królu Hjalmerze, straszne doszły go wieści. Szczególnie, odkąd na dwór starego króla przybyła zdetronizowana królowa Jutlandyi, Anna, dworzanie szepczą sobie na ucho rzeczy, które nawet powtórzyć niebezpiecznie. Z tej ekspozycyi dowiaduje się czytelnik tylko tyle, że stary król zostaje w więzach królowej Anny, która, jakkolwiek ma już dorosłą córkę, jednakże szczyci się nadziemską niemal pięknością. Wtem w pałacu panuje wrzawa, szyby pryskają, słychać brzęk pałaszy i na ogród wybiega cały świetny orszak gości, w największem wzburzeniu. Król Hjalmar upiwszy się, wszczął sprzeczkę z przyszłym teściem swego syna, a teraz zerwawszy zaręczyny, wyjeżdża, grożąc Marcellusowi straszliwą wojną.

„Przyjadę ja tu na zaręczyny ze wszystkimi kruki Hollandyi, które rozdziubią ścierwo twoje.“

Odmiana: Pokój w pałacu Marcellusa, księżniczka Maleine opłakuje stratę narzeczonego, matka i mamka (przypominająca cokolwiek za wyraźnie mamkę z „Romeo i Julja“) usiłują napróżno pocieszyć ją. Widziała narzeczonego tylko raz jeden, przy owych zaręczynach, ale nigdy go nie zapomni — nigdy! Wchodzi król i przedstawia córce niemożliwość tego małżeństwa: Hjalmar obraził go śmiertelnie i teraz okręty jego zagrażają już miastu. Trzeba zapomnieć młodego Hjalmara a przyjąć rękę księcia Burgundyi, który w zamian ofiarowuje pomoc przeciw nieprzyjacielowi. Maleine słucha, a na każde zapytanie odpowiada tylko lakonicznie: *oui*, *Sire*, albo *non*, *Sire.*

„Czy przyrzekasz mi zapomnieć o Hjalmarze?“

„*Non*, *Sire.*“

„Czy ty jeszcze kochasz Hjalmara?“

„*Oui*, *Sire.*“

Dyalog ten, aczkolwiek przydługi i na pierwszy rzut oka monotonny, należy jednak do pereł dramatu. Charakter księżniczki Maleiny objawia się w nim odrazu jako łagodny i nieugięty zarazem. Kiedy ojciec gniewa się i unosi, a nareszcie w złości oddala od niej matkę i piastunkę, Maleine pozostaje zawsze tak samo łagodną, tak samo pokorną, ale też i tak samo upartą w miłości ku Hjalmarowi. W najżywszem uniesieniu król obsypuje ją zarzutami: „Jak papuga powtarza swoje „*Oui Sire*“. Czarty i pioruny! Przyznaje to bez wstydu, rzuca mi w twarz tem wyznaniem bez zarumienienia się! Widziała Hjalmara jeden jedyny raz przez jedno popołudnie, a goreje jak piekło! „*Oui Sire!*“ a nie ma jeszcze piętnastu lat! Możnaby je wszystkie z miejsca zabić. Oto piętnaście lat mija, jak nie żyję tylko dla niej! Piętnaście lat boję się oddychać, żeby nie zakłócić jej spokoju! Od piętnastu lat z dworu mojego zrobiłem klasztor, a teraz: „*Oiu, Sire!*“

Po tym wybuchu król wychodzi z pokoju zagroziwszy córce zamknięciem w wieży. W istocie Maleine wraz z piastunką zamkniętą zostaje w wieży a król wyrusza z wojskiem na spotkanie Marcellusa; po bitwie sądzi, że znajdzie córkę w usposobieniu korzystniejszem. Hjalmar jednakże nie tylko wygrywa bitwę, ale nadto wycina w pień wszystkich mieszkańców, wraz z królem i królową i równa miasto z ziemią. Trapione głodem kobiety, po kilku dniach usunąwszy kamień, wydostają się wreszcie z wieży na wolność i znachodzą się wśród zgliszcz i trupów. Maleine z piastunką w przebraniu, udają się do stolicy króla Hjalmara, gdzie wszyscy mają je za poległe pod gruzami miasta. Młody książę Hjalmar ulegając namowom ojca, jakkolwiek nie zapomniał o pierwszej narzeczonej, zaręczył się jednak z córką królowej Anny, Uglyaną. Książę instynktownie nienawidzi przyszłej teściowej, a nienawiść ta potęguje się, kiedy mimowolnie staje się świadkiem sceny miłosnej między nią a swym starym ojcem. Szereg wspólnych zbrodni, których autor nie wymienia, jeno domyślać się każe, łączą tę niedobraną parę. Król coraz bardziej dziecinnieje i drży przed karą boską, jednakże nie może wyłamać się z pod demonicznego wpływu pięknej zbrodniarki.

Maleine wchodzi do miasta i w przebraniu dostaje się do służby księżniczki Uglyany. W ten sposób udaje jej się zamiast swojej pani, ciemną nocą przyjść na schadzkę

Z c. k. krajowej Rady szkolnej.

C. k. Rada szkolna krajowa na posiedzeniu z dnia 20 października 1890 uchwaliła: zatwierdzić Maryana Władyczyńskiego, c. k. notaryusza w Staremmieście, na delegata Rady powiatowej do c. k. Rady szkolnej okręgowej w Staremmieście; zorganizować w Zabereżu powiatu stanisławowskiego szkołę filialną od dnia 1 lutego 1891 w Podfilipiu powiatu borszczowskiego szkołę filialną od dnia 1 września 1891, w Jahłuszu powiatu rohatyńskiego szkołę filialną od dnia 1 lutego 1891; w Kuhajowie, powiatu rudeckiego szkołę filialną od 1-go września 1891 i w Borzęcinie, powiatu brzeskiego drugą szkołę etatową jednoklasową od dnia 1 września 1891.

Sprawy sejmowe.

(Spis miast i miasteczek objętych nową ustawą gminną.)

(§) We wczorajszem numerze podaliśmy główne zasady nowego projektu do ustawy gminnej dla miast drugorzędnych i miasteczek. Dziś uzupełniamy ów projekt spisem miast i miasteczek, które nowa ustawa ma obowiązywać. Spis ten obejmuje:

a) miasta: Bełz, Biecz, Bircza, Bóbrka, Brzozów, Brzostek, Bukowsko, Busk, Ciężkowicie, Czortków, Dobczyce, Dobromil, Dynów, Dubiecko, Husiatyn, Halicz, Jaćmierz, Jaśliska, Jaryczów nowy, Jezierzany, Jazłowiec, Jordanów, Kęty, Kamionka Strumiłowa, Kuty, Komarno, Lanckorona, Lubaczów, Lisko, Mielnica, Myślenice, Mrzygłód, Maryampol, Mikulińce, Mikołajów, Mościska, Nowotaniec, Nowe Miasto, Nowy Targ, Osiek, Olesko, Oświęcim, Podgórze, Pilzno, Pomorzany, Rybotycze, Rohatyn. Ropczyce, Rymanów, Szczerzec, Stary Sącz, Sądowa Wisznia, Stara Sól, Stare Miasto, Skawina, Sołotwina, Tyśmienica, Zarszyn, Zator, Zbaraż, Zaleszczyki, Zydaczów, Żywiec.

b) miasteczka: Andrychów, Brzozdowce, Bohorodczany, Borszczów, Brzesko, Baryż, Bolechów, Bobowa, Baligród, Babice, Bołszowce, Bukaczowce, Bursztyn, Błażowa, Baranów, Budzanów, Biały Kamień, Chodorów, Czchów, Chrzanów, Cieszanów, Czarnelica. Chorostków, Chołojów, Czudec, Chyrów, Chocimierz, Dźwinogród, Dąbrowa, Dolina, Dębowiec, Dobrotwór, Dukla, Delatyn, Dębica, Dunajów, Frysztak, Fredropol, Firlejów, Felsztyn, Grybów, Gwoździec, Gliniany, Głogów, Grzymałów, Gródek (powiat zaleszczycki), Gołogóry, Horodenka, Husaków, Jasienica, Jagielnica, Janów, Jabłonów, Jedlicze, Jodłowa, Jawornik, Jezupol, Janów (powiat Trembowla), Jezierna, Kudryńce, Kozowa, Kopeczyńce, Kołaczyce, Krakowiec, Kałusz, Kolbuszowa, Kamionka Wielka, Kułaczkowce, Kossów, Kukizów, Kańczuga, Krukienice, Krościenko, Krasiczyn, Krzywcze, Knihinicze, Kąkolniki, Krystynopol, Kalwarya, Korolówka, Kulików, Lipnica murowana, Leśniów, Lipsko, Limanowa, Lutowiska, Leżajsk, Lubycza królewska, Laszki murowane, Łysiec, Łopatyn, Łazów, Łańcut, Markopol, Monasterzyska, Majdan, Mielec, Maków, Muszyna, Magierów, Mosty Małe, Mosty Wielkie, Milówka, Niepołomice, Narajów, Nowa Góra, Narol, Nawarya, Nadwórna, Niżankowice, Niemirów, Niebylec, Niźniów, Oleszyce, Obertyn, Ottynia, Podkamień, Potok Złoty, Probużna, Pruchnik, Peczeniżyn, Pistyń, Przeworsk, Przecław, Piwniczna, Podkamień (powiat Rohatyn). Podwołoczyska, Podhajce, Przemyslany, Potylicz, Podgrodzie, Rożniatów, Rzepiennik biskupi, Radymno, Rozwadów, Ryglice, Rodziechów, Radomyśl, Rzochów, Rozdół, Rudnik, Rawa ruska, Rudki, Rajtarowice, Radomyśl (powiat Mielec), Strzeliska nowe, Skała, Sokołówka, Stanisławczyk, Szczurowice, Szczucin, Strusów, Sasów, Sucha, Sieniawa, Stojanów, Sokołów, Swierz, Stratyn, Strzyżów, Skałat, Sokole, Toporów. Trzebinia, Tymbark, Tylicz, Tyczyn, Tyrawa wołoska, Tarnoruda, Touste, Tartaków, Tarnobrzeg, Tuchów, Tłumacz, Turka, Tłuste, Uście solne, Uście biskupie, Uście ruskie, Uście zielone, Uścieczko, Ułaszkowce, Ustrzyki dolne, Ulanów, Uhnów, Wilamowice, Wiśnicz nowy, Wojnicz, Wielkie Oczy, Wojniłów, Witków nowy, Wielopole, Wareż, Załośce, Zakliczyn, Żmigród, Żołynia, Zbyszyce, Zabłotów, Żabno, Zarudce, Zborów, Żurawno.

(Z komisyi podatkowej)

— Wczoraj odbyło się pierwsze posiedzenie komisyi podatkowej, na którem zastanawiano się nad wnioskiem posła Abrahamowicza, w przedmiocie zaprowadzenia krajowych opłat konsumcyjnych od napojów.

Poseł Chamiec postawił wniosek, aby komisya powzięła uchwałę o zaproszenie J. E. p. Namiestnika do wzięcia osobistego udziału w posiedzeniach komisyi, gdyż leży to w interesie sprawy poznać zapatrywania c. k. Rządu.

Wniosek ten został jednomyślnie przyjęty.

(Z komisyi administracyjnej.)

— Komisya administracyjna odbyła również wczoraj posiedzenie, na którem nastąpił rozdział referatów. Z ważniejszych należy wymienić następujące:

Sprawozdanie Wydziału krajowego w sprawie wydania przepisów dla oglądaczy bydła, objął p. Władysław Wolański.

Sprawozdanie Wydziału krajowego w przedmiocie tańszego najmu koszar dla żandarmeryi, objął p. Żywicki.

Sprawozdanie Wydziału krajowego w sprawie przydzielenia pojedyńczych gmin z jednego powiatu do drugiego, lub utworzenia osobnych gmin z przysiołków, — rozdzielili między siebie posłowie: Teliszewski i Wiktor.

Sprawozdanie Wydziału krajowego, w przedmiocie zaprowadzenia kolonij poprawczych, objął poseł Zbyszewski.

Petycye licznych Rad powiatowych, o uzyskanie zmiany rozporządzeń skarbowych w tym kierunku, aby dodatki do podatku dochodowego z dzierżawy prawa propinacyi, które obecnie pobierane są we Lwowie, zostały przypisane w odnośnych powiatach, — objął poseł Wiktor.

Petycye pełniących obowiązki inżynierów krajowych, o przyznanie im prawa emerytury, objął poseł Chamiec.

(Z komisyi szkolnej.)

— Komisya szkolna odbyła wczoraj wieczór dłuższe posiedzenie, na którem poseł Zoll referował o sprawozdaniu Wydziału krajowego w przedmiocie przeistoczenia 6cioklasowej szkoły żeńskiej w Kołomyi na 8-klasową szkołę wydziałową.

Komisya uchwaliła zmiany w statucie szkoły, co do stanu prawnego nauczycielek na kursie uzupełniającym robót kobiecych, które to zmiany niewątpliwie będą miały zastosowanie także w innych szkołach wydziałowych żeńskich.

Ze względu na ważność przedmiotu, w posiedzeniu tem wziął udział wiceprezydent c. k. Rady szkolnej krajowej, poseł Bobrzyński.

(Wniosek posła Szeliskiego o budowę kolei.)

— Z uwagi na to, że pas ziemi 100 kilometrów szeroki, między liniami kolei Karola Ludwika i Lwowsko-Czerniowieckiej położony, jest dotychczas pozbawiony komunikacyi kolejowej; z uwagi, że ta przestrzeń kraju należy do najbogatszych i najurodzajniejszych; z uwagi, że od r. 1871 tak instytucye jak i pojedyncze osoby o koncesyę wstępną na tę kolej się starają; z uwagi, że przez to wybudowanie tej linii kolejowej połączoneby zostały Węgry z podolską częścią Galicyi bezpośrednio, co jest dla interesów handlu niezbędnie potrzebnem; z uwagi wreszcie, że w sprawie tej kolei ciągłe petycye do Rady państwa i Sejmu wpływają, — wnosi p. Szeliski, aby Sejm uchwalił:

1. Budowę kolei ze Stryja na Chodorów, Rohatyn, Brzeżany do Tarnopola, lub innego odpowiedniego punktu granicy rossyjskiej, uznaje się za niezbędną i nagłą.

2. Wzywa się wys. c. k. Rząd o zarządzenie, aby budowa tej kolei przyszła do skutku.

3. Poleca się Wydziałowi krajowemu, aby po zbadaniu warunków budowy, rentowności tej kolei i po przeprowadzeniu rokowań tak z c. k. Rządem co do uznania tej kolei za linię ważną dla Państwa, jak i ze stronami bezpośrednio interesowanemi, co do ofiar, któremi chciałyby się do wybudowania tej kolei przyczynić, przedstawił na następnej sesyi sejmowej wnioski, dotyczące pomocy kraju do wybudowania tej linii, lub przynajmniej kolei lokalnej z Chodorowa, na Rohatyn Brzeżany do Tarnopola.

KORESPONDENCYE

Wiedeń, 28 października.

(*n*) Jubileusz Moltke'go, przebieg i szczegóły tej uroczystości skupiły uwagę powszechną i wszystkich oczy zwróciły ku Berlinowi. Śledzono słowa i kroki trzech głównych aktorów tej uroczystości: cesarza, Moltke'go i — nieobecnego księcia Bismarcka. Jubilat, jak zawsze pełen prostoty i tą prostotą niepospolity, jak zawsze milczący i tylko w nader skąpych słowach udzielający podzięki, był i w tej chwili największych zaszczytów takim, jakim był przez całe życie. Cesarz, z tym zapałem, z jakim spełnia wszystko, czego się ima, wynurzał sędziwemu wodzowi swą wdzięczność; ale w mowie jego najwięcej chyba uderzył ten ustęp, w którym winszował i dziękował jubilatowi, że tenże nie zamykał swej ambicyi w tem, żeby sam być wszystkiem. Z tym ustępem zwróciła się oczywiście myśl wszystkich do tego trzeciego, tego nieobecnego dziś, a przecież najwybitniejszego z trzech twórców wielkości Niemiec. I odrazu nasuwało się porównanie między tą poważną i chwalebną sędziwością wodza, który rzeczywiście odpoczywa na laurach, a miotaniem się rozgoryczonego męża stanu, który się z własną ujmą nie chce ugiąć w przymusowym spoczynku. Cesarz mówił, Moltke milczał, a i książę Bismarck nie wychodził z roli i odezwał się.... artykułem w *Hamburger Nachrichten*. Tam umieścił, wśród zapewnień najszczerszych dla jubilata uczuć, zawiadomienie, że nie dostał zaproszenia do uczestnictwa w berlińskiej uroczystości, ale żeby był najchętniej i to z własnego popędu do Berlina pospieszył, gdyby mu zdrowie na to pozwalało.

Artykuł ten, jak z Berlina donoszą, bardzo przykre tam wywołał wrażenie. Najpierw bowiem wymówka zdrowiem stoi w sprzeczności z rozsiewanemi ciągle przez wierną jeszcze exkanclerzowi prasę o doskonałem zdrowiu pustelnika z Friedrichsruhe, który by tem chciał dowieść, że się jeszcze zdolny do czynu i pracy czuje; z drugiej strony zaś zapewniają stanowczo, że Bismarck jako generał dostał wraz z innymi „rozkaz“ stawienia się w Berlinie, ale że powołanie w tej formie ignorować wolał.

Po ludzku sądząc, trudno było się spodziewać, żeby Bismarck, jako „generał Bismarck“ w jednej drużynie z generałem Caprivim powinszowania Molkemu składał. Dla dziejowych psychologów zostanie jednak cały ten epizod, to ostanie może za życia zestawienie dwóch mężów tej miary co Bismarck i Moltke, najciekawszym do studyów tematem.

Przez wstąpienie hrabiego Hartenau w czynną służbę w armii austryackiej, zyskała ta armia żołnierza, który dał już niemało dowodów zdolności i dzielności. Dla tego powitano w Austryi krok ten jego bardzo przychylnie. Ciekawem będzie, jak się w Petersburgu na ten obrót „battenberskiej sprawy“ zapatrywać będą. Oczywiście wstąpienie księcia Aleksandra do czynnej służby nie ma potitycznego znaczenia. W Rossyi jednak nieomieszkają zapewne faktowi temu przypisać polityczną cechę. W obec tego słusznie się jeden z tutejszych dzienników już naprzód zastrzega, że nie kto inny, tylko właśnie Rossya nie chcąc mieć niemiłego w Bułgaryi księcia nałożyła mu niejako sama mundur austryacki.

W dziedzinie spraw wewnętrznych jest nie bez znaczenia ostateczne fiasko deputowanego Knotza w Czechach i emigracya jego do Wyższej Austryi. Fakt ten jest dowodem iż Niemcy w Czechach trzeźwieją i dojrzewają, że skrajny a pusty frazes już u nich nie popłaca, a jako taki jest ten fakt doniosłą dla Czechów przestrogą, boć w końcu zawsze trzeźwość i dojrzałość zwyciężyć muszą.

---

z księciem Hjalmarem, który jednak poznaje ukochaną i wprowadza do zamku.

Ojciec księcia zgadza się pod wpływem niezłomnej woli syna, na zerwanie małżeństwa z Uglyaną i na związek z Maleine. Królowa Anna pozornie z rezygnacyą przyjmuje tę zmianę a nawet z wielką czułością zabiera się do pielęgnowania chorej, wskutek wrażeń i niedostatków Maleine. Pokryjomo jednakże żąda od swego lekarza trucizny i zadaje ją księżniczce w małych dawkach, ażeby powoli i nie zwracając podejrzeń, pozbawić ją życia. Ale trucizna nie skutkuje dość szybko. Maleine leży chora w łóżku, królowa oddala od niej służbę a następnie zmusza zdzieciniałego kochanka, żeby poszedł wspólnie z nią zamordować przyszłą synowę. Prześliczną jest scena, kiedy król nie mogący się wyłamać z pod wpływu kochanki, jednakże tysiączne wynajduje wymówki, ażeby przynajmniej odwlec morderstwo. Gasi przed drzwiami światło, gubi klucz od pokoju, wszystko napróżno. Królowa wlecze go z sobą, zbliża się pieszczotliwie do łóżka chorej i zarzuca jej sznur na szyję. Maleine zrozumiawszy nareszcie o co idzie, zrywa się z posłania. Królowa, która widocznie chce zmusić króla do wspólnictwa w zbrodni, napróżno wzywa go, by pociągnął za sznur; staruszek oniemiał i obezwładniał z przerażenia. Wreszcie, obawiając się krzyku duszonej, sama ją dusi. Ażeby chociaż mieć pozór jego współudziału, woła:

„Pomóż że mi. Ona jeszcze nie żyje, ona się wyrywa. Trzymaj ją za nogi.

Król:

Jakie nogi? Gdzie nogi? Gdzie one są?

Anna:

Tu, obie masz, trzymaj.

Król:

Nie mogę, nie mogę!

Anna:

Ależ nie daj-że jej cierpieć bez potrzeby.“

Nie mogąc wrzeszcie wydobyć z niego nic, prócz oderwanych frazesów obłąkanego, powiada, że Maleine dostała krwotoku, bierze jego chustkę i kładzie ją obok trupa. W ten sposób sądzi, że odrzuci od siebie podejrzenie, wszyscy będą przekonani, że to król w przystępie obłąkania dopuścił się strasznego czynu. Wreszcie udaje jej się uprowadzić obłąkanego. Hjalmar i piastunka zaniepokojeni długim snem Maleiny, wyłamują drzwi i zastają ją uduszoną na ziemi. W tej chwili król gnany wyrzutami sumienia i mrucząc niezrozumiałe wyrazy zjawia się na progu. Nadarmo królowa Anna usiłuje powstrzymać go. W najwyższej ekstazie król opowiada, w obec całego zgromadzonego dworu, że to on i jego kochanka udusili księżniczkę.

„Nie wierzcie mu — woła królowa — on zmysły postradał.“

Ale płaszcz zapomniany przez nią obok trupa wyjaśnia wszystko. Hjalmar rzuca się na zbrodniarkę i przebija ją sztyletem wołając:

„Idź w ziemię truć robactwo i plugawe gady!“

Następnie przebija sam siebie. Nad temi trzema trupami odbywa się ostatnia, pełna grozy scena. Obłąkany król wodzi dokoła wzrokiem i mówi:

„Nie wiem dla czego ale boję się zostać sam.... Gdzie jest piękna królowa Anna? Anna! Anna! Nie kocham jej już wcale!... Mój Boże, jak źle wyglądają trupy!... Nie chciałbym jej już uścisnąć! Nakryjcie ją. Nie uścisnę już nikogo w życiu, odkąd widziałem to wszystko.... A gdzież nasza mała Maleine? Czegoż ona taka zimna? Kto ją zabił, kto? A to wiatr ją zabił....“

Nadaremno dworzanie usiłują odciągnąć go. Obłąkanie wzmaga się ciągle, wreszcie przechodzi w zdziecinienie.

„Pójdę z wami — powiada — pójdziemy na śniadanie. A czy będzie sałata? Ja bo tak lubię sałatę! Nie wiem dla czego, ale czuję się dziś nieszczęśliwy. Mój Boże, jak brzydko wyglądają trupy!“

Na pierwszy rzut oka widać, że ma się przed sobą balladę ludową ubraną w szaty dramatu. To też napróżno szukałby krytyk w dramacie Maeterlincka jakiejś ukrytej myśli, jakiejś tendencyi. Jest to w całem znaczeniu: sztuka dla sztuki. Temat fantastyczny, romantyczny ale przeprowadzony w sposób, któremu i najzagorzalszy z realistów nie mógłby uczynić zarzutu. Szczególnie dyalog świadczy, że romantyk nie zdołał wyłamać się z pod wpływu realistycznego prądu. Maeterlinck czyni swój dyalog naturalnym przez częste powtarzanie pytań i odpowiedzi, zupełnie jak w rzeczywistości, gdzie wszakże często jedno i drugie się powtarza. To powtarzanie wydaje się wielokrotnie może nie potrzebnem i nużącem, a jednak sądzę niepospolicie przyczynia się do piękności dramatu.

Charakter ballady ludowej przebija z każdej sceny od początku do końca; największą rolę odgrywają przeczucia i duchy, a grozę podnoszą snujące się po scenie z ponurym spiewem mniszki, żebracy i obłąkany, który pojawia się wprawdzie tylko epizodycznie, jednakże podnosi całość. Pod nagłówkiem „spis osób,“ znajduje się także „Wielki pies czarny Pluto,“ który trzyma straż pode drzwiami Maleiny; zdaje się, że oryginalność tu posunięta trochę za daleko, tak samo jak w scenie końcowej, kiedy wszyscy wychodzą, a z woli autora, na gzymsie pojawia się kogut i pieje. Dla czego właśnie kogut? Być może, że na to pytanie odpowiedziałaby nam fantazya autora, która potrafiła stworzyć obraz tak pełen grozy a przecież tak ponętny, prawie wyłącznie przy pomocy niepoczesnych na pozór akcesoryów. Dramat w tej formie jak go Maeterlinck napisał nie jest scenicznym, ale jako libretto do opery byłby niezrównanym. Ażeby go ocenić chociaż w przybliżeniu nie wystarcza nawet najobszerniejsza krytyka, gdyż cała piękność polega właśnie na dyalogu i na nastroju. W każdym razie pewny jestem wdzięczności tych, których niniejsza wzmianka zachęci do przeczytania dzieła.

Adin.

Pojutrze nastąpi zamknięcie wystawy, która wskutek wczesnego zimna bardzo już jest skąpo odwiedzaną.

Z Petersburga.

(Z bieżącej chwili).

Dzienniki petersburskie donoszą, że dotychczasowe rossyjskie marki stemplowe mają być wkrótce zmienione. Nowe marki odznaczać się będą tem, że przy zdjęciu od papieru, ulegają bezwarunkowo zepsuciu, ponieważ zwilżanie zupełnie zmienia barwę i czyni markę niemożliwą do powtórnego użycia.

Do ministerstwa skarbu wniesione zostało podanie kapitalistów o koncesyę na przedsiębiorstwo, pod firmą: „Wschodnie towarzystwo żeglugi parowej". Kapitał zakładowy 6,000.000 rubli, dzielić się ma na 12.000 akcyj 500-rublowych. Towarzystwo stawia sobie za cel działania: organizacyę prawidłowego ruchu pomiędzy rossyjskiemi a zagranicznemi portami; udzielanie zaliczek na otrzymywane towary; skierowanie przywozu towarów kolonialnych wprost do punktów rossyjskich, z ominięciem pośrednictwa Londynu i Hamburga; przewóz podróżnych i poczty. Statki towarzystwa kursowac mają do portów: Rossyi europejskiej, Indyj, Chin, Japonii i Syberyi wschodniej. Początek kampanii oznaczono na marzec r. 1892. Towarzystwo zobowiązuje się budować okręty w Rossyi i cały personal skompletować z rossyjskich poddanych, wyznania prawosławnego.

Dień dowiaduje się, że ministerstwo finansów zajęło się obecnie kwestyą ograniczenia praw Izraelitów co do udziału w pewnych przedsiębiorstwach przemysłowych, znajdujących się w obrębie, w którym osiedlać im się wolno. Ministerstwo finansów zażądało w tej kwestyi danych od wszystkich Izb skarbowych we wzmiankowanych okręgach.

Koleje kaspijskie otrzymać mają wkrótce w kierunku północno wschodnim linie boczne, wiodące do Persyi, przez co magazyny wzorowe rossyjskie w Meszedzie i Teheranie wiele zyskają.

Emir bucharski nakazał wprowadzenie nauki języka rossyjskiego w wyższych zakładach naukowych w Bucharze.

Rokowania włosko-angielskie.

Sprawa o Kassalę pomiędzy Włochami a Anglią przeniesiona została do Londynu. Obecnie rozpoczęły się tam rokowania między reprezentantami Anglii, Włoch i Turcyi. Donoszą z Londynu, że lord Salisbury w trudnem znajduje się położeniu: z jednej bowiem strony Wysoka-Porta protestuje przeciw rozporządzaniu obszarem, nad którym ma do dzisiejszego dnia prawo zwierzchnictwa; z drugiej zaś Włochy domagają się natarczywie, ażeby Anglia, skoro już nie chce własnem wojskiem Kassali obsadzić, pozwoliła uczynić to rządowi włoskiemu. Misya Evelina Baring'a, którego Anglia wysłała dla rokowań z Włochami, nie odniosła skutku i nie doprowadziła do porozumienia między Londynem i Rzymem, a p. Crispi, niezadowolony z przebiegu układów z wysłannikiem angielskim, przeniósł nareszcie główną akcyę dyplomatyczną do Londynu, gdzie gabinet rzymski ma pełnomocnika w osobie hr. Tornielli, jednego z najzdolniejszych dyplomatów włoskich.

Zdaje się jednak, że rzekome trudności, stwarzane przez Turcyę, są tylko znowu pozorem, którym dyplomacya angielska stara się osłonić w obec Włoch. Turcya ma prawo zwierzchnictwa, ale nie może go wykonać, tak samo, jak nie mogła tego uczynić, gdy Massawie zagrażał najazd z Nubii i Sudanu. Istotne przyczyny oporu wyłuszczył w swoim czasie sir Samuel Baker, który wyraźnie oświadczył, że posiadanie Kassali jest dla Anglii kwestyą bardzo żywotną.

KRONIKA

Lwów, 30 października.

— **Najj. Pan** raczył najmiłościwiej udzielić z prywatnej Swej szkatuły gminie Chorzowa, w powiecie jarosławskim, na budowę szkoły, zapomogi w kwocie 100 zł.

— **JE. Pan Namiestnik**, Kazimierz hr. Badeni, udzielił Malwinie z Herasimowiczów Horodyskiej, wdowie po c. k. weterynarzu powiatowym, obarczonej siermiorgiem niezaopatrzonych dzieci, z funduszu zapomogowego dla wdów i sierót po urzędnikach i sługach c. k. władz politycznych, zapomogi w kwocie 40 złr.

— **Mianowania w armii.** W galicyjskich oddziałach i zakładach wojskowych mianowani: generał-porucznikiem generał-major August Nemethy Némethfalva, komendant dywizyi kawalerzyckiej w Krakowie;

generał-majorami pułkownicy: Otto Beck Nordenau, szef inżynieryi 11 korpusu i Gustaw hr. Geldern-Egmond, szef inżynieryi 1 korpusu;

pułkownikami podpułkownicy: w piechocie; Gustaw Zichardt Villandhort 77, Jan Berka 30, Mieczysław Kotowski 95, Otto Lawatschek 9, Adolf Heimroth 10;

w kawaleryi: Ferdynand Oehl 13 p. uł.

w artyleryi: Stefan Pieniążek z Krużlowej.

Podpułkownikiem mianowany major Gustaw Rauscher 41 pp.;

w kawaleryi: majorowie Wiktor Mathes Vilabruck 13 p. uł. Jan hr. Nostitz Rieneck 4 p. uł.

Majorami mianowani kapitanowie pułków pieszych: Rudolf Grund, Ferdynand Smejkal 56, Franciszek Lehrl 57, Juliusz Tubsky 45, Józef Hauser 15, Jan Sestak 58, bar. Herman Czikany Wahlborn 30, Maksymilian Bastl 30.

Kapitanami I. kl. w pułkach pieszych: Edmund Marter 55, Józef Wolgner 13, Feliks Gęsiorowski 80, Józef Chorąży 55, Józef Gärtler Blumenfeld 45, Jan Sobota 45, Stanisław Śnieżek vel Śnieżko Nieczuja 15, Włodzimierz Mogiła Stankiewicz 30, Wincenty Gorowski 90, Franciszek Kramer 80, Teodor Kuzyk 10, Wiktor Daszkiewicz 55, Józef Nowicki 24. Antoni Kotzourek 45, Jan Maliborski 40, Paweł Dimitrievic 41, Antoni Serwacki 89, Franciszek Aleksandrowicz 24, Michał Petrovic 77, Fryderyk Fleminger 77, Ludwik Rona 58, Juliusz Albeck 90, Adolf Biedermann 59.

Kapitanami II kl.: Karol Witkowski 41, Karol Englert 80, Władysław Rakowski 41, Kornel Barysz 30, Ryszard Kühne 80, Zygmunt Zieliński 20, Józef Mark 77, Juljusz Andres 45, Karol Stell 9, Kamilo Guber 57, Stefan Tauszyński 24. Antoni Smeikal 15, Wincenty Hroch 13, Zygmunt Grzymała Dobiecki 90, Guido Novak 80, Edward Malek 24, Feliks Sobolewski 56, Emil Brandstätter 55, Ambroży Michalski 41, Tadeusz Senkowski 80, Edward Roskiewicz 40, Marceli Ławrowski 10, Józef Lechner 90, Emil Lachowicz 95, Witołd Mierzwiński 41, Henryk Gross 24, Ludwik Fuglewicz 89, Fryderyk Seemann 24, Leon Dziedzicki 55, Henryk Pleskott 41, Karol Knobloch 9, Ferdynand Susicki 40, Jan Zikan 9, Karol Zurbuch 9, Wacław Chwojka 15, Joachim Schwarz 89.

— **Wynik konkursu z fundacyi Kochmanna** dla literatów polskich. Wydział krajowy Królestwa Galicyi i Lodomeryi z W. Ks. Krakowskiem podaje do publicznej wiadomości, że komisya literacka, ustanowiona w myśl aktu fundacyi Franciszka Kochmanna „dla premiowania literatów polskich", na odbytem dnia 12 października 1890 r. pod przewodnictwem członka Wydziału krajowego Oktawa Pietruskiego posiedzeniu, w którem wzięli udział kuratorowie fundacyi: dr. Gustaw Roszkowski i dr. Zygmunt Samolewicz, tudzież członkowie komisyi: dr. Benedykt Dybowski, dr. Ludwik Kubala, dr. Bronisław Radziszewski, Zygmunt Sawczyński i dr. Władysław Zajączkowski, postanowiła przyznać:

premię w kwocie 1000 zł. w. a. profesorowi dr. Janowi Frankemu za dzieła: „Mechanika teoretyczna" i „Jan Brożek, akademik krakowski";

premię zaś w kwocie 500 zł. w. a. profesorowi dr. Józefowi Tretiakowi za dzieła: „Mickiewicz w Wilnie i Kownie", „Ślady wpływu Mickiewicza na Puszkina" i „Wojna Chocimska".

Wszystkie pisma polskie uprasza się uprzejmie o bezpłatne umieszczenie niniejszego ogłoszenia.

— **Celem nadania jednego stypendyum** z fundacyi miejskiej w szkole ogrodniczej przy tutejszym c. k. ogrodzie botanicznym, rozpisuje magistrat konkurs z terminem do 15 listopada b. r. Ubiegać się mogą o to stypendyum tylko uczniowie ślubnego pochodzenia: a) po obojgu rodzicach lub tylko po ojcu osieroceni; b) przynależni do gminy miasta Lwowa; c) ubodzy; d) wieku nie więcej nad 18 lat; e) o silnej i zdrowej budowie ciała; f) którzy ukończyli czwartą klasę w szkole publicznej ludowej. Kurs nauki stypendysty trwa zwykle lat cztery, w ciągu których uczeń otrzymuje pomieszkanie, wikt i odzież w zakładzie bezpłatnie. Prośby kandydatów, zaopatrzone potrzebnemi dowodami, wniesione być mają w powyższym terminie do tutejszego magistratu.

— **Pogadanka Towarzystwa prawniczego** lwowskiego odbędzie się we czwartek, dnia 30 b. m., o godzinie pół do 7 wieczór, w lokalu Towarzystwa prawniczego (ulica Karola Ludwika nr 3 II piętro). Na porządku dziennym: O warunkowym wyroku karnym według §. 25 projektu ustawy karnej. Ref. dr. Bujak.

— **Wydział Towarzystwa Bratniej pomocy** słuchaczów Wszechnicy lwowskiej za rok 1890/91 stanowią pp.: Zawadzki Mieczysław, przewodniczący; Medyński Kazimierz, zastępca przewodniczącego; Rewakowicz Jan, sekretarz I; Zarzycki Juliusz, sekretarz II.; Neuhoff Karol, skarbnik I.; Eichel Wilhelm, skarbnik II.; Bühn Józef, Ciesielski Roman, Ferenz Wenanty, Kirschner Zygmunt, Loewenherz Henryk, Markiewicz Władysław, Starzewski Maryan, Szydłowski Władysław, Wolanin Tadeusz. Zastępcy wydziałowych; Dauksza Jan, Dziama Aleksander, Huczyński Bolesław, Obmiński Władysław, Manaczyński Józef.

— **Zapiski policyjne.** Skradziono: moździerz mosiężny znaczony liczbą 6, wraz z takimże tłuczkiem, wart, 7 zł.; fartuch od powozu czarno podszyty; faseczkę z kawiorem; wart. 30 zł.; bieliznę znaczoną L. K.; worek z galanteryjnemi towarami, wart, 35 zł., z wozu; pugilaresik z kwotą około 110 zł. z kieszeni; miedziany duży rądel, wart. 15 zł. — Zgubiono: kuferek z książkami i papierami 1 pułku ułanów; czarny pled, wart. 20 zł.; książkę służbową Katarzyny Lachowicz i Apolonii Hunkas. — Znaleziono: duży pugilares z zastawniczą kartą banku ormiańskiego na nazwisko Gottlieba; szary parasol na placu Smolki. — Zakwestyonowano: blaszaną miseczkę i konewkę; srebrną łyżeczkę bez znaku.

— **Z obserwatoryum** c. k. Szkoły Politechnicznej we Lwowie, dnia 30 października 1890 roku, godzina 12 w południe. Barometr opada.

W ubiegłej dobie, licząc od godziny 12 w południe dnia 29, do godziny 12 w południe dnia 30 października 1890 r., mieliśmy wiatr co do kierunku zmienny od N do E, co do siły słaby (1·7), niebo zachmurzone, powietrze bardzo wilgotne (93 prc. wilgotności względnej), opad: deszcz, wysokość opadu 1·2 mm.

Srednia temperatura w tym czasie była +1·6°C, najwyższa +3·8°C dziś o godzinie 12 w południe, najniższa +0·5°C w nocy.

Dziś rano rosił deszcz.

Zniżka barometryczna 730 do 735 mm. znajdowała się na zachodnich wybrzeżach Norwegii; zwyżka 775 do 770 mm. w zatoce Biskajskiej; zniżka drugorzędna utworzyła się w Siedmiogrodzie.

Stan barometru, zredukowany do poziomu morza, był dziś o godzinie 9 rano 764 mm.

Prognoza na dobę następną, od godziny 12 w południe dnia 30, do godziny 12 w południe dnia 31 października b. r.: Wiatr będzie co do kierunku zachodni, co do siły mierny (2—4), średnia temperatura doby podniesie się do +3·0°C, niebo będzie przeważnie zachmurzone, względna wilgotność powietrza bez zmiany; opad: deszcz.

— **Na budowę kościoła w Krynicy**, po szczodrym darze 600 zł. ofiarowanym niedawno (jak to swego czasu ogłosiliśmy) przez p. Rakowskiego z Hermanowic na budowę ołtarza, nadesłała pani Zofia z Romaszkanów Merzowiczowa z Czerniowiec kwotę 50 złr. na dalszą budowę, za który to datek komitet budowy kościoła ofiarodawczyni winne podziękowanie składa.

Gdy piękny kościół w Zakładzie zdrojowym w Krynicy, wedle planów zaszczytnie znanego architekty p. Zawiejskiego nie małą ofiarnością publiczną wzniesiony, blachą pokryty, do swej zewnętrznej okazałości wymaga jeszcze odpowiedniego wewnętrznego wykończenia i urządzenia, na co jednak znaczniejszych funduszów potrzeba; więc by dom ten Boży w możliwie najkrótszym czasie zupełnie wykończyć można, zwraca się komitet z gorącą prośbą do wszystkich pobożnych chrześcian w kraju, by rychłem nadesłaniem dalszych datków w pomoc przyjść mu raczyli.

Wszelkie dary posyłać należy pod adresem „Komitet budowy kościoła w Zakładzie zdrojowym w Krynicy".

— **Z Uniwersytetu.** P. Wincenty Aleksy Chmielewski, rodem z Krzemienicy w Galicyi, otrzymał wczoraj w Uniwersytecie Jagiellońskim stopień dr. praw.

— **Nazwisko ofiary**, utopionej w niedzielę w Wiśle za Podgórzem, zostało już odkryte i sprawdzone. Zamordowana nazywała się Helena Maślankówna; urodziła się w r. 1853 w Bratucicach (powiat bocheński). Należała do bardzo porządnych służących i do ostatnich czasów pełniła obowiązki w dobrych domach. Przed kilku dopiero tygodniami odeszła ze służby i zamieszkała u stróża na Podgórzu, miała bowiem pójść za mąż. Przy ofiarze znaleziono różaniec. Za sprawcami zbrodni śledztwo trwa dalej.

— **Pilzno**, 27 października. Wielebny ks. Karol Fąferko ofiarował na moje ręce z powodu wczorajszej swej instalacyi na proboszcza w Pilznie, kwotę 25 zł. w. a. na ubogich i 25 zł. w. a. na rzecz ochotniczej straży pożarnej w Pilznie. Za tak hojny dar mam zaszczyt jako burmistrz i prezes stowarzyszenia ochotniczej straży ogniowej złożyć mu najgorętsze podziękowanie: Bóg zapłać!

Bujnowski.

— **Sluby zakonne** złożył dnia 24 b. m. w kościele opactwa Beuron czcigodny O. Benedykt Radziwiłł w ręce arcyopata; na uroczystości tej było obecnych dziewięciu członków rodziny Radziwiłłów.

— **Liczba gwiazd**, jakie możemy widzieć, jest różną stosownie do czystości nieba Dla dobrego oka widocznych jest 6000, rozprószonych po całem niebie, z których jednak na razie nie można nigdy widzieć więcej, jak część, gdyż połowa nieba znajduje się zawsze dla obserwatora poniżej horyzontu; nadto warstwa mgły, która się powiększa im bardziej zbliżamy się do horyzontu, zmniejsza jasność światła promieniejącego od każdej gwiazdy, tak, że nie można widzieć więcej, jak 2000 gwiazd gołem okiem. Nadto 2000 innych gwiazd jest tak bliskich bieguna południowego, że nie są one nigdy widoczne w naszym stopniu szerokości, i w ten sposób ze wszystkich 6000 widzimy tylko kolejno 4000. Jeżeli jednak weźmiemy lunetę, liczba gwiazd widocznych dla naszego oka staje się niezmierzoną. Trzycalowe tylko narzędzie pozwala nam już rozpoznać 600.000 gwiazd, a największe narzędzia nowoczesne odkrywają dla oka astronoma około 60 milionów gwiazd.

— **Król fałszerzy.** W małej mieścinie albańskiej, w cichem osamotnieniu zmarł Grek Simonides w 72 roku życia. Nikt go już z dawna nie znał, zapomniano o nim! A przecież w młodszych latach swoich obcował z najsławniejszymi mężami nauki, z Humboldtem i Lepsiusem, z profesorami w Berlinie i Lipsku, w Turynie i Londynie. A był czas, że zanosiło się na wielką rewolucyę naukową, do której miny podłożyły badania Greka Simonidesa. Pierwszy raz w r. 1851 pewien dziennik włoski przyniósł wiadomość o jego odkryciach w jaskiniach góry Atos; w posiadaniu archeologa znalazły się rękopisy najrzadsze, nieobliczonej wartości dla poznania świata heleńskiego, dla badań egiptologów i dla zrozumienia hieroglifów. Chociaż tu i owdzie budziły się powątpiewania, udawało się przecież zręcznemu oszustowi zbywać fałszowane pergaminy i papyrusy. A czego on nie miał na składzie? Pierwsze cztery księgi Iliady odkrył, do tego pisma Hezioda, złote słowa wielkiego Pitagorasa. Simonides był prawdziwym geniuszem oszustwa. Obdarzony nadzwyczajną zręcznością, wyborny rysownik i litograf, chemik, znający wszystkie tajemnice barw, a przytem niezrównany badacz historyi, swoje talenta poświęcił sportowi fałszerstwa i doszedł na tem polu do iście nieprawdopodobnej doskonałości. Karyerę rozpoczął w Atenach; królowi greckiemu ofiarował rękopisy dzieł zupełnie zaginionych. Król poszedł na lep wymowy uczonego archeologa i nabył. sfałszowane po mistrzowsku antyki za 40.000 drachm. Drugi raz jednak nie powiodło mu się u króla. Przedstawił prastarego Homera, napisanego na liściach lotosowych i zaopatrzonego w zupełny komentarz Eustacyusza. Król, celem zbadania tego Homera, zwołał komisyę dwunastu uczonych. Jedenastu oświadczyło, że rękopis jest prawdziwy i tylko jeden z profesorów, Mauraki, nie wierzył w prawdziwość i zażądał nowego rozpatrzenia sprawy. I cóż się stało? Homer Simonidesa był dosłownie przepisany z wydania Wolffa, nawet ze wszystkiemi jego błędami drukarskiemi. Simonidesa chciano wtedy pociągnąć do odpowiedzialności, ale wielki mag fałszerstwa ulotnił się i odtąd już go nie widziano w Atenach!

Udał się do Carogrodu. Tam znalazł poparcie i mieszkanie u miłośnika starożytności, sardyńskiego posła Tecco. Z starogreckiemi dziełami o hieroglifach i rękopisami klinowemi chodził od mecenasa do mecenasa i zarabiał bajońskie sumy. Czasami jednak doznawał szwanku. Przyszedł raz do patryarchy carogrodzkiego z oznajmieniem, że w pewnym klasztorze na wyspach Książęcych znajduje się zagrzebany rękopis, zawierający akta pierwszego apostolskiego soboru w Antiochii. Patryarcha jednak odpowiedział naśladując słowa kalifa Omara: „Akta soboru antiochijskiego są zbyteczne. Albo bowiem potwierdzają kanony kościoła greckiego, albo im się sprzeciwiają. I w jednym i w drugim wypadku nie potrzeba, a nawet byłoby karygodnem je wygrzebywać". Po rozmaitych wędrówkach zawitał do Anglii. We dwa miesiące po przybyciu Simonidesa, British-Museum wzbogaciło się memoryałem wodza Belizara do cesarza Justyniana, zapłaciwszy 650 gwinei. Ks. Southerland zaś nabył dwa listy Alcybiadesa do Periklesa za 2000 fst. Potem, gdy się fałszerstwo odkryło, z uczuciem zawstydzenia i muzem i książę powyrzucali ze swoich zbiorów kosztowne antyki! Ostatecznie ślad Simonidesa zaginął na Zachodzie. Wrócił na Wschód. Ostatnim jego czynem było nielitościwe okpienie Izmaiła baszy, ministra tureckich robót publicznych. Ziarno wszakże, zasiane dłonią Simonidesa nie przepadło na Zachodzie. W Paryżu i Londynie grasują nowi dostawcy Homera, napisanego na liściach lotosowych. Zasłynął w tej dziedzinie przemysłu Grek Szapira, ale wszyscy oni są partaczami w obec niezrównanego mistrza Alcybiadesa Simonidesa.

— **Balonem do bieguna północnego** postanowili dotrzeć dwaj członkowie instytutu aeronautycznego, celem skonstatowania, czy na obszarze bieguna magnetycznego jest woda, ziemia czy lód. Dalej mają być robione zdjęcia topograficzne i obserwacye meteorologiczne. Balon będzie miał 30 metrów w średnicy i napełniony będzie 15.000 metrami sześciennemi wodorodu. Z łoziny pleciona a stalą okuta gondola mieścić będzie prócz obu podróżnych 8 psów, sanki, małe czółno i żywność na miesiąc. Ze względu na wielkie przygotowania może ekspedycya, która finansowo jest całkiem zapewnioną, rozpocząć się dopiero w

maju 1892 r. Dwa parowce udadzą się z aeronautami i całym materyałem do Spitzbergen, dokąd przybyć mają w lipcu. Skoro nastanie wiatr południowy zostanie balon napełniony. Aeronaci oceniają trwanie swej podróży na 6 miesięcy i zamierzają wylądować na północnym cyplu Azyi lub Ameryki. Koszta, wynoszące około 600.000 franków, są już pokryte, jak słychać, przeważnie przez subskrypcyę angielską.

— **Do szeregu zbrodni** i samobójstw, których widowną jest Berlin od pewnego czasu, przybywa nowa. Ziemianin bez zajęcia, Gast, mieszkający przy Jahnstrasse, otruł siebie i troje swych dzieci. U czwartego i piątego dziecka stwierdzono próby otrucia.

— **Przeciw suchotom.** Nadzieję możności skutecznego leczenia suchot płucnych, tej plagi dzisiejszego pokolenia, rozbudziły na nowo po licznych chybionych próbach odkrycia znanego francuskiego bakteryologa, Ominusa, jakie parę dni temu podał do publicznej wiadomości na posiedzeniu Akademii nauk paryskiej. Uczonemu francuskiemu udało się podobno zniszczyć działanie lasecznika suchotniczego pewnemi substancyami, zamienionemi w stan pary za pomocą hubki platynowej. Doświadczenia swoje przeprowadzał Ominus na królikach. Zwierzęta, którym szczepił jad suchotniczy, ginęły wszystkie od tuberkuł, osobniki zaś, poddane przed szczepieniem wdychaniu pary, opierały się chorobie. Badania nad działaniem różnych substancyj na lasecznika suchotniczego przeprowadzał bakteryolog w następujący sposób: za pomocą zwyczajnej lampki platynowej obracał w stan pary mieszaninę alkoholu z różnemi gatunkami olejków; wytwarzające się pary przeprowadzał przez umyślnie na ten cel zbudowaną rurkę, w której znajdowały się wydzieliny suchotnicze. Tą drogą zbadał uczony kolejno olejki: terpentynowy, tymiankowy, cytrynowy i eukaliptusowy. Wszystkie one niszczyły lasecznika; najenergiczniej jednak działał olejek tymiankowy. Co się tyczy alkoholu, to zmniejsza on wprawdzie jadowitość mikrobów, sam wszakże działa daleko słabiej, niż w połączeniu z olejkami. W obec doświadczeń powyższych, metoda leczenia nasuwa się sama, a jest nią wdychanie par zbawiennych, które co do natury swej żadnego przynieść szwanku organizmowi ludzkiemu nie mogą. W najbliższym zapewne czasie przekonamy się, o ile usiłowania uczonego francuskiego skutecznemi okażą się w zastosowaniu; teorye bowiem nie zawsze z praktyką chadzają w parze, oby wszakże tym razem druga potwierdziła pierwszą, a na nowo rozbudzone nadzieje nie zgasły marnie, jak tyle poprzednich.

Tuberkuły. *National Zeitung* donosi: Preblemat wyleczenia suchot rozwiązany został przez prof. Kocha.

Odpowiedni środek leczniczy uzyskuje się w ten sam sposób, jak limfa do szczepienia ospy.

Odtąd organizm ludzki będzie niedostępnym dla baccillusa suchotniczego; również i francuscy lekarze ze szkoły Pasteura pracują w tym kierunku.

— **Proch bezdymny,** o którym z powodu organizacyi uzbrojenia wojskowego w Niemczech tyle się rozpisywano, chwaląc jego zalety, jak donosi *Kuryer Warszawski*, został po raz pierwszym użytym przez naszych amatorów myśliwstwa w bieżącym sezonie. Zachęceni rozgłosem, jaki otoczył nowy ten wynalazek, rusznikarze warszawscy uznali za stosowne sprowadzić proch bezdymny i dostarczyć go kilku znanym myśliwym w nabojach do lankastrówek. Proch ten jest wielkości prosa, koloru białego, i wydaje przy strzale lekki czarny obłoczek. Otóż doświadczenia zrobione z prochem bezdymnym przez myśliwych na ostatnich polowaniach, nie są wcale zachęcające. Po kilkunastu strzałach odtylcówka staje się niezdatną do dalszego użycia, a to z powodu rozsadzającej siły tego prochu, który, pomimo, iż go się używa zaledwie w połowie zwykłego ładunku, rozpiera ściany luf, wstrząsa całym mechanizmem i osobliwie oddziaływa szkodliwie na haki i sprężyny. Z tego też powodu kilku z wybitniejszych amatorów polowania ostrzega myśliwych, iż zmuszeni byli nie tylko strzelby przesłać do naprawy, ale też nadal proch bezdymny, jako do zwykłych strzelb całkiem niezdatny, a nawet szkodliwy, stanowszo zarzucają.

— **Karabin Giffard'a.** Wprowadzenie do armii francuskiej karabinu bez prochu systemu Giffard'a jest zapewnionem; wynalazca pracuje nad drobnemi ulepszeniami broni, a w robocie tej, z polecenia ministra wojny p. Freycineta, bierze także udział kilku oficerów. Fabrykacya broni myśliwskiej i zbytkownej systemu Giffard'a, została już na wielką skalę rozpoczęta przez utworzone w tym celu towarzystwa akcyjne we Francyi, Ameryce północnej i Anglii; ta broń „cywilna" niesie strzał na 500 metrów, broń dla armii zaś znacznie dalej. Dzienniki paryskie donoszą, że właścicielka patentu, pani de Veysy, żona Gezy Somoskeöy, której Giffard sprzedał swój wynalazek za 800.000 fr., przy zbieraniu kapitału na fabrykacyę i utworzenie towarzystwa akcyjnego pozyskała $22\frac{1}{2}$ milionów franków. Kapitał akcyjny towarzystwa amerykańskiego wynosi 12 milionów, francuskiego $3\frac{1}{2}$ mil., utworzonego niedawno w Londynie angielskiego $6\frac{1}{2}$ mil., a międzynarodowego, które kupiło patent dla wszystkich krajów kontynentu, z wyjątkiem Francyi, 20 mil. fr. Przed trzema laty Giffard proponował sprzedaż swego wynalazku kilku członkom paryskiej „*Haute Banque*" za 300.000 franków, lecz nie znalazł nabywcy.

— **Kongres astronomów** zapowiedziany jest na 30 marca 1891 r. w Paryżu. Na kongres zjadą się dyrektorowie głównych obserwatoryów kuli ziemskiej, celem obradowania szczegółami przygotowywanej obecnie nowej fotograficznej mapy nieba. Paryski instytut astronomiczny bowiem powziął projekt wydania atlasu astronomicznego, który ma obejmować 1800 do 2000 tablic.

— **Pożar w londyńskiej City.** Od wielu już lat City londyńskiej nie nawiedził tak gwałtowny pożar, jaki wybuchł przed kilku dniami w pięciopiętrowym budynku przy zbiegu ulic Middle-Street i Newbury-Street, Clothfair, w pracowni i sklepie kapeluszy pp. Rowley i Brock. W chwili, gdy wszczął się ogień, o godz. 12 w południe 20 robotników było przy pracy; natychmiast niemal przybyło 13 sikawek, pomimo to jednak siedmiu ludzi zginęło w płomieniach, a dziesięciu jest ciężko rannych. Spłonęły trzy wyższe piętra budynku i część dachu. Ogień spowodowało nieostrożne obchodzenie się z naftą.

— **Nowe miasto.** W New-Yorku zawiązało się Towarzystwo akcyjne z 25-milionami dolarów, w celu założenia nowego miasta w górach Kumberlandzkich, w stanie Tennessee, gdzie wykryto niedawno bogate pokłady mineralne. Ponieważ miejscowość ta zaludniona jest bardzo słabo, przeto grono przedsiębiorczych kapitalistów new-yorskich powzięło myśl zbudowania miasta i uczynienia w przeciągu kilku miesięcy z dzisiejszej pustki wielkiego ogniska przemysłowo-handlowego. Przedsiębiorstwo zakreślono na szeroką skalę: miasto otrzyma natychmiast ratusz. gmachy sądowe, siedm kościołów, ośm szkół, pięćdziesiąt fabryk, hotele, bibliotekę publiczną, teatr, salę koncertową i oświetlenie elektryczne. Nowe miasto nazwane będzie Middlbourough. Przedsiębiorcy liczą na ogromne dochody z okolicznych kopalń.

— **Z rozpaczy.** W pewnej rodzinie greckiej, zamieszkałej w Konstantynopolu, trzej lekarzy na dziecku, dotkniętem dyfteryą w tym stopniu, że groziło mu bezwarunkowo uduszenie, dokonali w zeszłym tygodniu tracheotomii. Przed wykonaniem operacyi lekarze oznajmili ojcu dziecka, że niebezpieczny to bardzo eksperyment, zawsze prawie kończący się śmiercią. Pomimo ostrzeżenia tego, ojciec na operacyę zgodził się. Nieszczęście chciało, iż dziecko pod nożem chirurga wyzionęło ducha, o czem przekonawszy się ojciec, chwycił wiszący na ścianie sztylet i rzucił się z nim na lekarzy. Z rozpaczy biedak wpadł w szał. Dwóch z pomiędzy lekarzy zdołało zbiedz, trzeci zaś byłby niezawodnie padł ofiarą szaleńca, gdyby nie pomoc sąsiadów, którzy ułatwili mu ucieczkę i zamknęli go w pobliskim domu Zrozpaczony rzucił się wtedy na drzwi, a następnie wszystkie okna w domu potłukł, starając się koniecznie dostać do wnętrza. Tymczasem w murze, otaczającym schronienie wystraszonego lekarza, uczyniono wyłom i wyprowadzono go na miasto.

— **Żałoba w Korei.** Śmierć Dowager, królowej Korei, jest ważnym wypadkiem dla jej narodu. Wszystkie sprawy państwowe, jak również interesa handlowe, ucichną na przeciąg całego miesiąca. Każdy mieszkaniec Korei, mężczyzna, kobieta, a nawet dziecko, przywdziać musi grubą żałobę, która w wielu wypadkach kosztuje więcej, aniżeli Korejczyk może zarobić na swoje utrzymanie w przeciągu miesiąca. Dodać należy, iż $^9/_{10}$ ludności znajduje się w nędzy.

— **Nieustająca wystawa** zjednoczonego Towarzystwa przyjaciół sztuk pięknych, przy placu św. Ducha l. 10 I. piętro, otwartą jest codziennie od godziny 10 rano do 4 po południu. Wstęp od osoby kosztuje w niedzielę 15 ct., w dni powszednie 30 ct. Dla członków wstęp wolny.

Notatki literacko-artystyczne.

P. Wojdałowicz. *Słowo* pisze: Pomiędzy dyrekcyą teatrów a p. Wojdałowiczem toczą się obecnie układy o pozyskanie tego artysty na stałe do teatrów warszawskich.

Teatr polski w Petersburgu, który miał rozpocząć swoje przedstawienia dopiero w grudniu, jak donosi *Kraj*, ma je podobno przyspieszyć Tego przynajmniej żąda przedsiębiorczyni teatru „Nemetti" z powodu niepowodzenia operetkowej trupy niemieckiej. Co tydzień ma być sześć przedstawień polskich, (w sobotę z rozporządzenia p. gradonaczalnika, nie będzie spektaklu), z tych dwa razy komedya, trzy razy operetka i raz w niedzielę sztuka ludowa. Przewidzieć dzisiaj, czy teatr polski będzie miał w Petersburgu powodzenie, nie sposób; zależy to bowiem od tego. jaki będzie skład trupy p. Kościeleckiego. Poziom jej musi być znacznie wyższy od poziomu towarzystw prowincyonalnych. Tym tylko sposobem może p. Kościelecki przyciągnąć i rossyjską publiczność, bez udziału której materyalne powodzenie będzie niepodobieństwem.

Perseusz z głową Meduzy, jak donosi *Czas*, nowa rzeźba Wojtowicza, wielkości prawie naturalnej, nadeszła dziś z Wiednia na Wystawę Sztuk pięknych; tak szlachetnem pojęciem klasycznego tematu, jak i wykonaniem, jest to dzieło godne dłuta utalentowanego młodego rzeźbiarza, który za ostatnią swoją grupę, przedstawiającą „Porwanie Sabinek", otrzymał pierwszy medal w Akademii wiedeńskiej, oraz stypendyum rządowe na ukończenie studyów w Rzymie.

Nadszedł rónież bardzo charakterystyczny obraz Antoniego Piotrowskiego „Na rekolekcyach", temat wzięty z klasztoru żeńskiego w Bułgaryi, tudzież pełen kolorystycznych zalet obraz na tle włościańskiego życia Włodzimierza Tetmayera.

„Honor", czteroaktowa sztuka Hermana Sudermanna, zajmująca od roku publiczność i krytykę niemiecką za granicą, została przetłómaczoną na język polski i złożoną reżyseryi teatru Rozmaitości. Maurycy Hennequin przełożył ją na język francuski, a *Théâtre libre* w Paryży wystawi ten utwór niemieckiego autora w sezonie zimowym; będzie to pierwszy debiut niemieckiego dramaturga na scenie francuskiej. Tego samego autora sztuka p. n. „Koniec Sodomy", została zakazaną przez policyę berlińską.

„Honor" ma być przedstawiony w przyszłym tygodniu na scenie lwowskiej.

Teatr Wolny w Paryżu wystawi wkrótce zajmującą sztukę; a mianowicie fantastyczny dramat młodego belgijskiego autora Maeterlincka p. n. Księżniczka Maleine, Sztuka ta w czytaniu zrobiła korzystne wrażenie; czy jest sceniczną? okaże wkrótce przedstawienie. O sztuce tej podajemy wiadomość w dzisiejszym felietonie.

Nowa opera. Czytamy w *Figarze*: Pan Samuel Dawid wykończył czteroaktową operę p. t. „Sobieski". Akt I. w Krakowie. Akt II. w obozie tureckim. Akt III. w Wiedniu oblężonym. Akt IV. po bitwie.

GOSPODARSTWO I HANDEL

Z Izby handlowej i przemysłowej. Dnia 10 listopada 1890 r. o godzinie 10 rano odbędzie się w c. i k. intendenturze 11 korpusu we Lwowie licytacya za pomocą ofert pisemnych celem zabezpieczenia na rok 1891:

1) Przewozu wojskowych artykułów prowiantowych wozami: z Żółkwi do Krechowa i Wielkich Mostów, — ze Złoczowa do Brzeżan, — z Tarnopola do Strussowa, Trembowli i Brzeżan, — z Brzeżan do Monasterzysk i Rohatyna, — z Czerniowiec do Czortkowa, — z Czortkowa do Zaleszczyk, — z Łużan do Zaleszczyk.

2) Dostawy podwód dla przewozu ciężarów i osób w stacyach: Bojany, Brody, Brzeżany, Czerniowce, Czortków, Kołomyja, Monasterzyska, Rohatyn, Sadogóra, Nowa Żuczka, Stanisławów, Tarnopol, Tłumacz, Złoczów, Żółkiew, Radowce, Suczawa.

Bliższe warunki licytacyjne przejrzane być mogą w c. i k. intendenturze, w magazynach prowiantowych, w komendach powyższych stacyj wojskowych i w biurze Izby handlowej i przemysłowej.

Dnia 3 listopada 1890 r. odbędzie się w c. i k. składzie mundurowym nr. 3 w Gracu sprzedaż licytacyjna przez pisemne oferty: 27.887 sztuk kartuszów nieużytecznych na amunicyę do karabinów Werndla i 2.570 kartuszów na amunicyę do karabinów Wenzla: Oferować można na całą ilość lub w partyach co najmniej 3.000 sztuk

Oferty przesłać należy w powyższym terminie najdalej do godziny 8 z rana do c. i k. składu mundurowego nr. 3 w Gracu.

Bliższe warunki licytacyjne przejrzane być mogą w biurze Izby handlowej i przemysłowej.

Przełożeństwo przemysłowego stowarzyszenia szynkarzy, kawiarzy, traktyerników, oberżystów, destylatorów wódki, rafinerów, fabrykantów likierów, rozolisów i wody sodowej podaje do wiadomości i zastosowania się pp. członków, że w myśl ustawy przemysłowej z roku 1883 (§. 114 a) i 116), postanowiło z dniem dzisiejszym zaprowadzić stręczenie pracy przez biuro stowarzyszenia.

W tym celu zostaną sporządzone wykazy, w których uwidocznieni będą członkowie poszukujący pracy, jakoteż pracodawcy, poszukujący pomocników (kelnerów), tudzież terminatorów.

Pracodawca, który pomocnika (kelnera) lub też terminatora potrzebuje, i przeciwnie pomocnik lub terminator poszukujący pracy, ma się zgłosić do przełożeństwa stowarzyszenia, w celu umieszczenia, nie potrzebując się udawać do faktorów wyzyskujących członków na swoją korzyść; przyczem nadmienia przełożeństwo, że w razie udowodnienia, że pomocnik albo też terminator przez faktora albo też niepowołaną do tej czynności osobę, pracodawcy nastręczony został, ulegnie ten grzywnie do 5 złr. w. a. wedle (§. 17 statutu stowarzyszenia z roku 1874).

Stręczenie pracy przez biuro uskutecznia się bezpłatnie, jednakże na pokrycie wydatków utrzymania biura oznacza się taksa: a) starszego kelnera, czyli kelnera płatniczego — kelnera pokojowego i kawiarnianego 2 zł.; b) od portyera, piwnicznego i terminatora 1 zł.

Pracodawcy nie opłacają żadnych należytości ręczą jednak za zapłacić się mające kwoty, które są upoważnieni potrącić z płacy, wstępujących do obowiązku pomocników lub terminatorów.

Krzysztof Janowicz,
deleg. w zastępstwie przełożeństwa korp. szynk.
Marcin Drummer,
przewodnik.

Sprawozdanie tygodniowe Izby handlowej i przemysłowej o cenach zboża i produktów we Lwowie od 18 do 25 października b. r. bez opłaty akcyzowej. Pszenica gotowa 7·65 do 8·—, na termin —·— do —·—, żyto gotowe 5·75 do 6·05, na termin —· do —·—, jęczmień browarny 6·10 do 6·60, terminowy —·— do —·—, pastewny 5·35 do 5·65, owies gotowy 6·10 do 6·60, na termin —·— do —·—, hreczka 6·75 do 7·—, kukurudza zeszłoroczna 6·75 do 7·—, nowa 6·75 do 7·—, groch do gotowania 7·— do 8·50, pastewny 5·50 do do 6·50, fasola —·— do —·—, bobik 4·75 do 5·25, wyka 5·25 do 5·50, koniczyna 40·— do 50·—, anyż rossyjski 22 — do 23·—, anyż płaski 20·— do 22·—, kminek 14·— do 18· , rzepak zimowy 10·50 do 11·—, letni 10·75 do 11·—, na jesień —·— do —·—, rzepik letni —·— do —·—, lnianka 8·25 do 8·75, nasienie lniane 9·50 do 9·75, chmiel na jesień 205· — do 232·—, nafta zwykła 16·— do 17·—, salonowa 17·50 do 18·—, wszystko za 100 kilogr., spirytus 10.000 litrprocentowy, kontyngentowany, z podatkiem konsumcyjnym 48·90 do 49·10.

Targ zbożowy. *)

Dnia 30 października 1890.

Lwów, pszenica 7·50 do 8·10, żyto 5·75 do 6·20, jęczmień 5·50 do 7·—, owies obroczny 6·25 do 7·—, rzepak 10 — do 10·75, groch 5·75 do 8·50, wyka ·— do —·—, bobik —·— do —·—, hreczka —·— do —·—, kukurudza —·— do —·—, chmiel za 56 kilo —·— do —·—, koniczyna czerwona 40·— do 48·—, koniczyna biała —·— do —·—, koniczyna szwedzka —·— do —·—.

Tarnopol, pszenica 7·40 do 8·—, żyto 5·50 do 6·05, jęczmień browarny 5·25 do 7·—, owies 6·— do 6·75, groch 5·50 do 8·—, wyka —·— do —·—, rzepak 9·75 do 10·50, lnianka —·— do —·—, koniczyna czerwona 40·— do 45·—, koniczyna biała —·— do —·—, koniczyna szwedzka —·— do —·—.

Podwołoczyska, pszenica 7·25 do 7·85, żyto 5·50 do 5·80, jęczmień 5·25 do 6·85, owies 5·90 do 6·45, groch 5·50 do 8·—, wyka 0·— do —·—, rzepak 10·— do 10·50, lnianka —·— do —·—, koniczyna czerwona 38·— do 47·—, koniczyna biała —·— do —·—, koniczyna szwedzka —·— do —·—.

Jarosław, pszenica 7·70 do 8·25, żyto 5·80 do 6·35, jęczmień 5·75, do 7·25, owies 6·50 do 7·10, groch 6·— do 8·75, wyka —·— do ·—, rzepak 10·25 do 10·85, lnianka —·— do —·—, koniczyna czerwona 42·— do 48·—, koniczyna biała —·— do —·—, koniczyna szwedzka —·— do —·—, tymotka —·— do —·—.

Wszystko za 100 kilo *netto* bez worka.

Chmiel od 60·— do 120·— zł. za 56 kilo, *loco* Lwów, nominalnie.

Okowita gotowa za 10·000 litrów *pro loco* Lwów 12·25 do 12·75 zł.

Usposobienie dobre. Brak towaru. Ceny idą w górę.

*) Przedruk wzbroniony.

Zbiory w Niemczech. Berliński *Reichs-Anzeiger* ogłasza sprawozdanie o plonach w Niemczech z roku 1890. Sprawozdanie wyraża się, że w każdym razie plon roku bieżącego uważać można za pomyślny, pomimo, że pokładane w lipcu nadzieje nie ziściły się. Zboże w polu w ogólności obrodziło w słomę, ale ziarna z niego ilość średnia. Plon żyta w wielu miejscach gorszym jest od zeszłorocznego, niepomyślny jednak ten fakt równoważy się do pewnego stopnia lepszym plonem w ziarnie innych gatunków zboża, zwłaszcza owsa i jęczmienia.

OSTATNIA POCZTA

Sejm krajowy.

(*VIII posiedzenie 2 sesyi VI peryodu*).

Lwów, 39 października.

(§) Początek posiedzenia godzina 11 min. 25.

Obecnych 93 posłów.

Sekretarz p. St. Jędrzejowicz odczytuje spis petycyj, z których ważniejsze podajemy:

Wydziały powiatowe w Łańcucie i Przemyślanach. w sprawie podatku propinacyjnego.

Wydz. pow. w Staremmieście i Zaleszczykach o ulgi przy wpisach hipotecznych.

Wydz. pow. Podhajce o budowę kolei.

Gmina Swaryczów o pożyczki.

Gmina i rada szkolna w Biłohorszczu, gmina Barwałd górny i Peczyniżyn o pożyczkę na budowę szkoły.

Gmina Kossów o ustanowienie 4 nowych jarmarków.

Nauczyciele szkoły w Brzeżanach, Wieliczce, Przemyślu, Stanisław Kapłański, Aleksander Zacharski, wdowa po nauczycielu Teodozya Niklas o podwyższenie płac lub zapomogę.

Tow. bursy im. Kraszewskiego o zapomogę.

Tow. oświaty ludowej we Lwowie o subwencyę.

Kraj. Towarz. rybackie w Krakowie o subwencyę.

Kraj. Związek ochot. straży pożarnych we Lwowie, z projektem zmiany ustawy o policyi ogniowej dla miast i miasteczek.

Tow. ochot. straży ogniowej w Peczyniżynie o subwencyę.

Stow. „Gwiazda“ w Zaleszczykach o subwencyę.

Stow. polskie „Zgoda“ we Wiedniu o zapomogę.

Wydawnictwo czasopisma „Świat“ o pożyczkę 2.000 zł.

Jakób Glikson, dyrektor teatru w Krakowie, o podwyższenie subwencyi.

Józef Hubert, właść. posiadłości w Tarnówce, o wynagrodzenie za szynk.

Wydział krajowy z prośbą Mieczysława Wronowskiego, prakt. rach. o zaliczkę.

Wydział krajowy z petycyą Fryderyka Wojtowicza, prowizorycz. woźnego, o *veniam aetatis*.

Wydział krajowy z petycyą Maryana Majewskiego, prow. prakt. rach., o *veniam studiorum*.

Konduktor drogowy F. Biliński, o policzenie lat służby.

Eleonora Międlicka, opiekunka małoletnich Dżurzyńskich, o zapomogę.

Wład. Nowacki, dzierżawca myt, o uwzględnienie strat poniesionych.

Ogółem weszło dotąd 431 petycyj, które przydzielone zostały właściwym komisyom do załatwienia.

Przystępując do porządku dziennego odsyła Izba w pierwszem czytaniu sprawozdania Wydziału krajowego:

1) Z projektu ustawy gminnej dla miast, nieobjętych ustawą z dnia 13 marca 1889 (Nr. 24 Dz. u. k. k.) i dla miasteczek; sprawozdawca poseł Wereszczyński, do komisyi gminnej.

2) O administracyi 1-milionowym funduszem pożyczkowym na budowę koszar dla c. i k. wojska; sprawozdawca poseł Wereszczyński, do komisyi administracyjnej.

3) W przedmiocie wyłączenia posiadłości, pozostałych z rozparcelowanych dóbr tabularnych „Hołosków i Mołodyłów“ powiatu Nadwórniańskiego, ze związku tychże gmin i utworzenia z nich nowej samoistnej gminy pod nazwą „Dobrowola Hołoskowska“; sprawozdawca poseł Wereszczyński, do komisyi administracyjnej.

4) Z czynności tyczących się krajowych szkół rolniczych i folwarku w Dublanach; sprawozdawca poseł Wereszczyński, do komisyi gospodarstwa krajowego.

5) Z przedłożeniem petycyi gminy miasta Przemyśla o zezwolenie na pobór opłat od przedstawień teatralnych i innych widowisk publicznych w celu uposażenia domu przytułku i pracy, ufundowanego ku uczczeniu czterdziestoletniej rocznicy wstąpienia na tron Jego Ces. i Król. Mości; sprawozdawca poseł Wereszczyński, do komisyi gminnej.

6) Z petycyi gminy i obszaru dworskiego Wilamowice i innych, w sprawie utworzenia w tej miescowości nowego c. k. Sądu powiatowego; sprawozdawca poseł Sawczak, do komisyi prawniczej.

7) Z petycyi gminy Markuszowa, względem przeniesienia takowej wraz z obszarem dworskim z okręgu c. k. Sądu powiatowego w Strzyżowie i c. k. Starostwa rzeszowskiego do okręgu c. k. Sądu powiatowego we Frysztaku i c. k. Starostwa w Jaśle; sprawozdawca poseł Sawczak, do komisyi prawniczej.

Z kolei przystąpiono do pierwszego czytania wniosku posła Stanisława Stadnickiego, w przedmiocie uregulowania wymiaru podatku dochodowego, uzyskiwanego z prawa propinacyi.

Wniosek ten opiewa: Zważywszy na przyjętą dotychczas w opodatkowaniu zasadę, iż podatki bezpośrednie winny być przypisane tylko w tej miejscowości, w której przedmiot opodatkowaniu podlegający się znajduje, albo też w której jakieś prawo wykonywanem bywa; zważywszy, iż na tej zasadzie opartym został system nakładania dodatków na pokrycie potrzeb gminnych, powiatowych i krajowych; zważywszy wreszcie, że skutkiem reskryptu Prezydyum c. k. krajowej Dyrekcyi skarbu we Lwowie z dnia 4 stycznia 1890 do l. 2044, zasada ta ze szkodą funduszów powiatowych zwichniętą została, — wysoki Sejm uchwalić raczy:

Sejm poleca Wydziałowi krajowemu, by wezwał c. k. Dyrekcyę funduszu propinacyjnego, iżby dochód uzyskiwany z prawa propinacyi, wykonywanego na rzecz tegoż funduszu, względnie kraju, podawany był w każdym pojedyńczym powiecie do wymiaru podatku dochodowego, a to wedle sumy ogólnej, uzyskanej z tegoż dochodu w obrębie odnośnego powiatu.

Dla umotywowania swego wniosku zabrał głos p. Stan. Stadnicki. Mowca oświadcza, iż każdej reprezentacyi powiatowej musiało nasunąć się pytanie, czyli zarządzenie władzy skarbowej było uzasadnionem, na które to pytanie odpowiada mowca przecząco. Podnosi następnie ubytek w dochodach, jaki w skutek tego zarządzenia poniosły reprezentacye powiatowe, który oblicza w ogólnej sumie 70.000 zł.

Na zakończenie zwraca się mowca do Wydziału krajowego, jako orędownika reprezentacyj powiatowych, aby wziął w opiekę swą tę sprawę. Pod względem formalnym proponuje, aby wniosek ten przekazano komisyi podatkowej, której należałoby także odstąpić odnośne petycye Wydziałów powiatowych.

P. Goldman zwraca uwagę, iż w tym wypadku nie chodzi o nowy podatek, ale o zmianę, gdzie podatek istniejący ma być opłacany, zatem chodzi o kwestyę prawniczą. Dla tego wnosi odesłanie tego wniosku do komisyi prawniczej.

P. Wiktor domaga się, aby wniosek przekazany został komisyi administracyjnej, której przydzielone zostały liczne petycye Rad powiatowych.

P. Abrahamowicz podnosi, że w tym wypadku chodzi tylko o sprawę podatkową, zatem wniosek odesłany być powinien do komisyi podatkowej.

W głosowaniu utrzymał się wniosek odesłania wniosku p. St. Stadnickiego do komisyi podatkowej.

P. JE. Ziemiałkowski wnosi, aby petycye Rad powiatowych w sprawie podatku propinacyjnego, odstąpione zostały przez komisyę administracyjną komisyi podatkowej.

Izba przychyla się do tego wniosku.

Z porządku dziennego nastąpiło sprawozdanie komisyi budżetowej z wniosku posła Herasimowicza, w przedmiocie pomocy dla pogorzelców gminy miasta Mikołajowa, wniesionej w tejże sprawie. — Sprawozdawca poseł Scipio. Z uwagi na to, że m. Mikołajów należy do zamożniejszych gmin w kraju, komisya wnosi:

Nad petycyą gminy miasta Mikołajowa i pierwszą częścią wniosku p. Herasimowicza o bezprocentową pożyczkę zł. 20.000 — przechodzi Sejm do porządku dziennego.

Natomiast, po zbadaniu rozmiarów klęski pożaru, którą mieszkańcy gminy Mikołajowa d. 28 lipca r. b. dotknięci zostali, a w załatwieniu drugiej części wniosku p. Herasimowicza o zapomogę dla tych pogorzelców, — komisya budżetowa wnosi:

Pogorzelcom gminy miasta Mikołajów udziela się z funduszów krajowych zł. 500 zapomogi.

Poseł Herasymowicz podnosi swój pierwotny wniosek i prosi o uwzględnienie prośby gminy, celem udzielenia zasiłku złr. 1000.

Sprawozdawca Scipio podnosi, że gmina jest zamożną, a nadto otrzymała już znaczniejsze zasiłki, — dlatego obstaje przy wnioskach komisyi.

W głosowaniu utrzymały się wnioski komisyi.

(Ks. Metropolita Sembratowicz obejmuje krzesło marszałkowskie.)

Z kolei przystąpiono do sprawozdania komisyi budżetowej z wniosku posła Łączyńskiego w przedmiocie zapomogi dla pogorzelców gminy Dobrosin. — sprawozdawca poseł Scipio.

Komisya wnosi: Pogorzelcom gminy Dobrosin w pow. żółkiewskim, którzy ponieśli klęskę w dniu 2 b. m., przeznacza się z funduszu krajowego 200 zł. jednorazowej zapomogi.

Izba uchwala ten wniosek.

Z kolei nastąpiło sprawozdanie komisyi budżetowej z petycyi pogorzelców Zarzecza o zapomogę. Sprawozdawca poseł Scipio.

Komisya wnosi, aby Sejm udzielił pogorzelcom gminy Zarzecze w powiecie jasielskim jednorazowej zapomogi w kwocie 150 zł. Izba przyjmuje ten wniosek bez rozpraw.

Z porządku dziennego przystąpiono do sprawozdania komisyi prawniczej o przedłożeniu Wydziału krajowego w sprawie przeniesienia gminy Machliniec z okręgu c. k. sądu powiatowego w Żurawnie i c. k. starostwa w Żydaczowie, do okręgu c. k. sądu powiatowego i c. k. starostwa w Stryju; sprawozdawca poseł Klemensiewicz.

Komisya wnosi: Sejm Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem ponawiając uchwały swoje z dnia 25 września 1882 i 9 października 1888 (po myśli ustawy z dnia 11 czerwca 1868 Nr. 59 Dz. p. p.) wyraża c. k. Rządowi opinię, iż wielce pożądanem jest dla dobra mieszkańców gminy Machliniec, aby gmina ta przeniesioną została z okręgu c. k. Sądu powiatowego w Żurawnie i c. k. Starostwa w Żydaczowie do okręgu c. k. Sądu powiatowego i c. k. Starostwa w Stryju.

C. k. komisarz rządowy radca dworu hr. Łoś podnosi trudności, które stoją na przeszkodzie przeniesienia tej gminy do innego sądu. Gmina Machliniec jest siedzibą rzym. kat. parafii, do której należą trzy inne gminy; odległość Machliniec od Stryja jest większą aniżeli od Żurawna, lub Żydaczowa. Mieszkańcy tej gminy zresztą nie trudnią się handlem tylko rolnictwem a zaspakajają pod tym względem swe potrzeby tam, gdzie są ceny korzystniejsze.

W głosowaniu przyjęto wniosek komisyi.

(Ks. Marszałek obejmuje napowrót przewodnictwo).

Następnym punktem porządku dziennego było sprawozdanie komisyi prawniczej o projekcie Wydziału krajowego do ustawy o przeniesieniu:

a) gmin i obszarów dworskich, Łopuszna, Łukawica i Monasterzec z okręgu reprezentacyi powiatowej w Drohobyczu do okręgu takiejże reprezentacyi w Samborze;

b) gminy i obszaru dworskiego Milczyce z okręgu reprezentacyi powiatowej w Mościskach do okręgu takiejże reprezentacyi w Rudkach. Sprawozdawca poseł Klemensiewicz.

Komisya wnosi ustawę, wedle której, gminy i obszary dworskie Łopuszna, Łukawica i Monasterzec mają być przeniesione z okręgu Reprezentacyi powiatowej w Drohobyczu do okręgu Reprezentacyi powiatowej w Samborze;

gmina i obszar dworski w Milczycach mają być przeniesione z okręgu Reprezentacyi powiatowej w Mościskach do okręgu Reprezentacyi powiatowej w Rudkach.

Ustawa wejść ma w wykonanie z d. 1go stycznia roku następnego po jej ogłoszeniu.

Projektowaną ustawę przyjęła Izba w 2 i 3cim czytaniu *en bloc*.

Z kolei nastąpiło sprawozdanie komisyi szkolnej z petycyi Wydziału powiatowego w Buczaczu o zaprowadzenie odrębnych, do potrzeb ludu zastosowanych, czytanek dla szkół wiejskich. Sprawozdawca poseł Rayski.

Komisya wnosi, aby petycyę tę odstąpić c. k. Radzie szkolnej krajowej.

Wniosek ten Izba uchwala bez rozpraw.

Z porządku dziennego przystąpiono do sprawozdania komisyi szkolnej z petycyi Józefa Gutowskiego, nauczyciela szkoły ludowej w Łomnicy, powiatu Nowo-Sądeckiego o rozpatrzenie sprawy dyscyplinarnej przeprowadzonej przeciw niemu w r. 1887 przez Radę szkolną okręgową. Sprawozdawca poseł Stan. Tarnowski (*junior*).

Komisya wnosi, aby Sejm nad tą petycyą przeszedł do porządku dziennego.

Uchwalono bez rozpraw.

Jako ostatni punkt porządku dziennego było sprawozdanie komisyi szkolnej z petycyi ośmiu włościan gminy Zawałowa, proszących o przeprowadzenie śledztwa przeciw nauczycielowi szkoły ludowej Kurmanowi, a ewentualnie o obsadzenie posady innym nauczycielem. Sprawozdawca poseł Stan. Tarnowski (*junior*).

Komisya wnosi, aby Sejm petycyę tę odstąpił c. k. Radzie szkolnej krajowej do załatwienia. Izba bez rozpraw przyjmuje ten wniosek.

Na tem wyczerpano porządek dzienny.

Wpłynęła interpelacya p. Skrzyńskiego do p. c. k. komisarza rządowego, czy c. k. Rządowi wiadomo, że Rząd węgierski zamierza zaprowadzić reformę taryf kolejowych, zniżając takowe o 27 do 38 prc., oraz czy zamierza zniżyć do tej samej miary taryfy na kolejach galicyjskich państwowych, a wpłynąć na obniżenie na kolejach prywatnych dla nafty galicyjskiej.

P. Antoniewicz interpeluje Wydział krajowy, kiedy przedłoży sprawozdania o wyborach poselskich, które dotychczas nie zostały sprawdzone.

P. Marszałek oświadcza, iż ponieważ nikt z Wydziału krajowego głosu w tej sprawie nie zabiera, przeto sądzi, że odpowiedź będzie udzieloną p. interpelantowi na następnem posiedzeniu.

Koniec posiedzenia godz. 12 min. 30; następne we wtorek, 4 listopada o godzinie 11 rano.

W Przemyślu odbyło się w poniedziałek zgromadzenie powiatowego komitetu przedwyborczego pod przewodnictwem zastępcy marszałka Rady powiatowej p. dr. Czaykowskiego. Powodem zebrania była rezygnacya ks. Adama Sapiehy z mandatu poselskiego w kuryi mniejszych posiadłości okręgu przemyskiego. Uchwalono jednomyślnie postawić ponownie kandydaturę ks. Adama Sapiehy, a to na ogólne życzenie wyborców-włościan, który w ks. Sapieże widzą najodpowiedniejszego kandydata. Deputacya włościan ma się też udać do ks. Sapiehy, za powrotem tegoż z Królestwa, gdzie obecnie bawi, z prośbą, by przyjął kandydaturę. Przed odpowiedzią ks. Sapiehy, nie chce się komitet zastanawiać nad innemi kandydaturami.

Ruski komitet stawia kandydaturę ks. Dmochowskiego, parocha z Aksmanic.

Najd. Cesarzewiczowa-Wdowa Stefania, wyjechała onegdaj wieczorem z Abbazyi do Wiednia, zkąd uda się na kilkotygodniowy pobyt do Laxenburga.

Do *Polit. Corr.* donoszą z Rzymu, iż koła watykańskie żywią nadzieję, że się powiedzie w sprawie chrztu dzieci z małżeństw mięszanych w Węgrzech osiągnąć porozumienie między Stolicą św. a rządem węgierskim. Trudności w tej drażliwej kwestyi dadzą się uchylić. Na ostatnią notę kuryi rzymskiej, odnoszącej się do tego przedmiotu, nie złożył jeszcze rząd węgierski żadnego oświadczenia.

Pesti Naplo donosi, iż ustąpienie ministra Orczy'ego i zastąpienie go przez szefa sekcyi Szögeny'ego jest już faktem dokonanym.

Szefem sekcyi w ministerstwie spraw zagranicznych ma zostać Burian, generalny konsul w Sofii.

Intendentem teatrów będzie podobno mianowany kompozytor i poeta hr. Geza Zichy

Minister Szilagyi odjeżdża dzisiaj do Wiednia.

Książę kardynał arcybiskup praski, hr. Schönborn przybył w poniedziałek do Berlina i odprawił z rana we wtorek Mszę świętą w kościele katolickim. Wieczorem tegoż dnia był ks. kardynał na obiedzie oficyalnym, który minister oświaty p. Gossler wydał na cześć hr. Schönborna. Wczoraj, we środę, otrzymał hr. Schönborn zaproszenie na obiad galowy w Poczdamie, wydany z okazyi pobytu króla Belgów.

W tych dniach bawił w Berlinie generalny dyrektor poczt i telegrafów w Austryi, szef sekcyjny p. Obentraut. Pruscy urzędnicy poczt i telegrafów uczcili gościa bankietem, na którym pruski sekretarz stanu Stephan w pięknym toaście sławił wielkie postępy, jakie administracya poczt austryackich w ostatnich czasach dzięki panu Obentrautowi zrobiła.

W Innowrocławiu odbył się we wtorek sejmik związku spółek zarobkowych W. Ks. Poznańskiego. Na sejmiku tym uchwalono znaczną większością głosów utworzenie związku ogólnego Spółek z patronatem na czele, złożonym z 6 członków i delegata banku związku Spółek zarobkowych. W skład patronatu weszli: ks. Smarzewski, dr. Kusztelan, ks. Wawrzyniak, Rakowski, Rzepnikowski i Wyczyński.

Z Sofii piszą: Fizyonomia sobrania uroczyście w poniedziałek otwartego, prawie że niepodobną jest do tej, jaką miało ono w poprzedniej kadencyi wyborczej. W sobraniu tem, które wyszło z wyborów w dniu 7 września, rozporządza partya ministeryalna $^{9}/_{10}$ częścią głosów. Na 296 deputowanych mają opozycyjne frakcye Radosławowa, Karawełowa i Cankowa zaledwie 36 swoich zwolenników. Mowa tronowa wywarła wszędzie wyborne wrażenie. Ciało dyplomatyczne szczególnie przychylnie przyjęło ustęp mowy o zwierzchnictwie sułtana. Ucieszyła także wszystkich i ta okoliczność, iż po raz

pierwszy wzięli udział w otwarciu sobrania metropolici, którzy zasiedli na estradzie obok ministrów. Księcia Ferdynanda witano w Izbie z prawdziwym zapałem. Dawnych deputowanych jest zaledwie 60, zresztą zapełnili salę ludzie nowi, młodzi, inteligentni, a w zgromadzeniu zauważano o wiele mniejszą liczbę chłopów.

W sprawie emigracyi ludu z Królestwa donosi *Dziennik Warszawski*: „W sobotę przytrzymano dwie partye, emigrujących do Brazylii, złożone ze 140 ludzi, w których było mężczyzn 52, kobiet 45 i dzieci 43. Nazajutrz obiedwie te partye odesłano na miejsce pochodzenia, t. j. do gubernii grodzieńskiej. Tegoż dnia na stacyi Praga Nadwiślańska przytrzymano nową partyę z 230 dusz, z których około 75 z gubernii grodzieńskiej, reszta zaś z powiatu mazowieckiego z gubernii łomżyńskiej. Zresztą okazało się, że nie wszystkich emigrantów udało się ująć, gdyż niektórzy potrafili zbiedz i z takich właśnie zbiegów przytrzymano w mieście 8-miu, a między nimi jakiegoś Bulla, poddanego pruskiego, którego niektórzy z emigrantów wskazywali, jako swojego przywódcę.

„Innych przywódców tych partyj dotąd się nie dało wykryć, gdyż ujęci uporczywie odmawiają wskazania ich i twierdzą, że pomiędzy nimi nie było przywódców. W ogóle emigranci bardzo niechętnie wdają się w rozmowę. Chęć emigrowania tłumaczą tem, że wszyscy są bezrolni lub małorolni. Niektórzy nie czekają wysłania ich szupasem na miejsce pochodzenia, jadą tam własnym kosztem. Wczoraj odjechało przeszło 30-tu.

Z Petersburga telegrafują, że założyciel rossyjsko-słowiańskiego składu książek, chorwat Geruć, wyjechał do Konstantynopola, Aten, Saloniki i Czarnogóry dla powiększenia interesu i zaprowadzenia bezpośrednich stosunków literackich między Petersburgiem a wschodem i południem greckiem i słowiańskiem.

W ostatnich dniach zarysowały się silniej i wyraźniej kontury ewentualnego aliansu francusko-rossyjskiego; nie opuścili naturalnie Francuzi tak dobrej sposobności jak zaślubiny córki ambasadora rossyjskiego z francuskim oficerem, aby nie zamanifestować swoich sympatyj dla północnego państwa. Zanotowaliśmy już wczoraj przebieg przyjęcia deputacyj jednej z dzielnic Paryża w hotelu ambasady; również i ceremonia ślubna odbyła się przy akompaniamencie demonstracyi łączących w jednym okrzyku Francyę z Rossyą; na razie na tem skończyły się wynurzenia francusko-rossyjskiej przyjaźni. Przybrałyby one więcej konkretną formę, gdyby się sprawdziła podana wczoraj wiadomość *Petersb. Ztg.*, iż Carnot osobiście zwiedzi w maju r. p. wystawę w Moskwie. Byłby to w istocie znaczący wypadek polityczny, któryby nadał pewniejszą podstawę pogłoskom o istnieniu rossyjsko-francuskiego przymierza. Zauważyć jednak należy, że *Petersb. Ztg.* nie jest wcale źródłem takiem, z którego bez zastrzeżeń przyjąćby można wiadomość o tak doniosłym wypadku, a oprócz tego wątpliwość tej wiadomości potęguje i ta okoliczność, iż rząd francuski dotąd oficyalnego udziału we francuskiej wystawie w Moskwie nie przyjął. Zresztą prezydent Rzeczpospolitej, niemający żadnego zastępcy, nie mógłby na dłuższy czas usunąć się od kierownictwa powierzonych sobie spraw, a była i o tem mowa, iż p. Carnot z Petersburga i Moskwy zamierza zwiedzić całe porzecze Wołgi, Kaukaz i Krym. Zaraz po pojawieniu się tej sensacyjnej wiadomości nadeszłe telegramy z Petersburga zaprzeczyły jej stanowczo; zresztą do chwili otwarcia wystawy może zajść tyle wypadków, które do tej chwili zmienią stosunki łączące Francyę z Rossyą.

Polit. Corr. donosi z Rzymu:

Szef sekcyjny w ministerstwie spraw zagranicznych Mayor został mianowany radcą ambasady włoskiej w Konstantynopolu.

Dalej podaje *Polit. Corr.* jako wiadomość pewną, iż niebawem nastąpić ma mianowanie wielu nowych senatorów, którzy wszyscy niemal przejdą z Izby deputowanych. Jako przyszłych senatorów wymieniają pp.: Basteris, Geymet, Chiaves, Taverna, De Mari, Righi, Maurogonato, Gerardi, Gangilano, Giannone, Di Baucina, Morra i w. i.

Z Rzymu donoszą, że Crispi przyjął ofiarowaną mu przez wyborców Palermo ucztę, lecz nie będzie miał podczas uczty mowy programowej.

Równocześnie z zaaresztowaniem w Massawie byłego sekretarza kolonij Cagnassi, ścigany jest jako współwinny listami gończemi zbiegły Livraghi, porucznik żandarmeryi.

Dzienniki madryckie ogłosiły deklaracyę Castelara, przewódcy umiarkowanych republikanów. Castelar oświadcza, że przy zbliżających się wyborach stronnictwo jego starać się będzie o rekonstrukcyę gabinetu liberalnego, jako reprezentującego zasadę demokratyczną. Castelar mniema, że w obec grożącej reakcyi powinni się republikanie połączyć z liberalnem stronnictwem, dla dania odporu zamachom reakcyi. Sagasta w piśmie do wyborców zaleca jak największą czujność i ścisłe, bezstronne przeprowadzenie wyborów. W końcu mówi, że pomiędzy konserwatystami a liberalnymi istnieją różnice, pomimo, iż konserwatyści zobowiązali się wykonać program reform liberalnych.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Wiedeń, 30 października. Najj. Pan przyjmował dzisiaj przed południem hrabiego Hartenau na audyencyi.

Wiedeń, 30 października. *Wiener Ztg.* ogłasza, że przechodzący w stan spoczynku radca sądu krajowego Jan Majeranowski w Stanisławowie, otrzymał tytuł radcy wyższego sądu krajowego.

Wiedeń, 30 października. *Polit. Corr.* donosi z Petersburga: Carewicz podczas podróży swej do Tryestu, gdzie ma wsiąść na okręt, zawadzi także o Wiedeń, zachowując jednak zupełnie charakter nieoficyalny. Z Tryestu uda się carewicz do Aten, gdzie zabawi dni kilka, poczem uda się do Egiptu. Zwiedzenie Palestyny zostanie zaniechane.

Wiedeń, 30 października. (*Tel. pryw.*) *Vaterland* jest uprawniony do oświadczenia iż doniesienia o rzekomych listach Kardynała Rampoli do nuncyusza w Wiedniu Galimbertiego odnoszące się do trójprzymierza, są zupełnie zmyślone; takie listy nigdy nie istniały.

Wiedeń, 30 października. Wydział stowarzyszenia restauratorów uchwalił jednomyślnie uznać podwyższenie cen piwa szynkowanego za nieusprawiedliwione; postanowił nadto wystosować memoryał do Ministra handlu, w którym powołując się na ustawę o zmowach, która zabrania zmów celem podrożenia środków żywności, prosi o opiekę przeciw postępowaniu stowarzyszenia właścicieli browarów.

Praga, 30 października. Przy wyborach do rady miejskiej odnieśli Młodoczesi zwycięstwo w okręgu trzecim, na Nowem Mieście, gdzie dotychczasowy reprezentant upadł przeciwko Juliuszowi Gregrowi.

W ogóle w trzecim okręgu przeszli jak dotychczas Młodoczesi, w innych okręgach dotychczasowe stosunki zostały bez zmiany.

Praga, 30 października. Ryszard hr. Clam-Martinic wystosował do Marszałka krajowego pismo, w którem prosi, ażeby Marszałek wyjednał mu u Sejmu pozwolenie na wystąpienie z komisyi ugodowej, a to ze względu na stan zdrowia. Pismo wyraża nadzieję, że hr. Clam-Martinic daną będzie przez to możność współdziałania w swoim czasie w Sejmie około doprowadzenia do skutku przedłożenia ugodowego, za którem hr. Clam Martinic z najgłębszego przekonania i bezwarunkowo obstaje.

Praga, 30 października. (*Tel. pryw.*) Wystąpienie Clam-Martinica z komisyi ugodowej nie ma żadnego politycznego znaczenia; spowodowane ono zostało wyłącznie stanem zdrowia, nie pozwalającym hrabiemu brać tak czynnego udziału w codziennych męczących obradach, jakby tego pragnął. Wynika to już z końcowego ustępu listu, w którym hr. Clam-Martinic oświadcza, że obecne wystąpienie jego z komisyi, posłuży do wzmocnienia jego działalności w sejmie za ugodą.

Praga, 30 października. W komisyi ugodowej przedłożył referent zastosowane do wniosków Herolda i Fisery stylizacyę paragrafu 18, tyczącego się wspólnych spraw kolegium prezydyalnego. Gregr i Kutschera podali cały szereg wniosków, zdążających do zmian. Plener mówił za wnioskami referenta. Po dłuższych rozprawach przyjęte zostały wnioski referenta.

Praga, 30 października. Sejm wybrał do komisyi ugodowej w miejsce hr. Clam-Martinica, hr. Edwarda Palffy'ego. W miejsce Herbsta, został wybrany Weruntschky.

Praga, 30 października. Na wieczorze u Namiestnika pojawiła się niemal cała arystokracya i większa część posłów sejmowych, cywilni i wojskowi dostojnicy, naczelni redaktorowie pism politycznych i reprezentanci świata literackiego.

Zadar, 30 października, Na posiedzeniu sejmowem uzasadniał deputowany ze stronnictwa narodowego, Peric, wniosek co do ważności studyów w Uniwersytecie zagrzebskim i uczestnictwa tamtejszych studentów, pobierających stypendya państwowe. Bianchini popierał wniosek i nadmienił przy tem o prawno-politycznej kwestyi i połączeniu z Kroacyą; prezydent wezwał go do porządku i odebrał mu głos. Większość sejmowa zgodziła się, ażeby Bianchini dalej mówił, poczem mowca zwracał uwagę na niedostateczne uwzględnienie Dalmacyi Reprezentant Rządu, po przedstawieniu stanu rzeczy zrobił uwagę, że według istniejących przepisów dozwolone jest uczęszczanie do Uniwersytetu zagrzebskiego i korzystanie ze stypendyów. Paglieri zgadzał się w imieniu Serbów z wnioskiem Perica, który z dodatkiem Bianchini'ego co do nostryfikacyi doktoratów, przyjęty został znaczną większością.

Wiesbaden, 30 października. (*Tel. pryw.*) Książę Nassau, który początkowo niechciał jechać do Luxemburga postanowił obecnie, jak donosi *Rheinischer Courier*, tam się udać i zwołać Izbę deputowanych luxemburskich na 4 listopada.

Florencya, 30 października. *Nazione* oświadcza na podstawie upoważnienia, że zupełnie nieuzasadnioną jest wiadomość, jakoby Najjaśniejsza Cesarzowa Austryi zamierzała odwiedzić Rzym i być na audyencyi u Papieża.

Petersburg, 30go października. *Journal de St. Pétersbourg* wyraża co do patryarchatu ekumenicznego niezłomną nadzieję, że przez inicyatywę sułtana będzie wkrótce niebezpiecznemu położeniu zaradzone. *Journal de St. Pétersb.* spodziewa się, że patryarcha ufny w tę inicyatywę sułtana, rozpocznie na nowo nabożeństwa, które wcale nie powinny były być przerywane, choćby żądania patryarchatu były jak najbardziej usprawiedliwione.

Poczdam, 30 października. Król Belgii zwiedzał wczoraj mauzoleum cesarza Fryderyka i złożył na trumnie wielki wieniec laurowy z szarfami o barwach belgijskich, następnie oddawał wizyty i odbył wycieczkę do Babelsbergu.

Paryż, 30 października. W Izbie deputowanych, podczas rozprawy budżetowej wyraził Germain zdanie, że zapomocą rozmaitych reform możnaby 300 milionów w budżecie zaoszczędzić.

Minister skarbu odparł zarzuty Germaina, wskazując, że w ostatnim dziesiątku lat wydatki zmniejszyły się o 17 milionów. Nowe podatki są potrzebne do ułożenia budżetu, odpowiadającego rzeczywistemu stanowi rzeczy i do wcielenia nadzwyczajnego budżetu wojennego, w tym celu, ażeby zaprzestano już nadmiernych wydatków na cele wojenne. Budżet wykazuje oszczędności w sumie 135 milionów, dalej w oszczędnościach iść niepodobna. Jeśli Izba nie uchwali wcielenia nadzwyczajnego budżetu wojennego do zwyczajnego, naówczas minister nie chce dłużej przyjmować odpowiedzialności za tok spraw na siebie.

Rawenna, 30 padziernika. W procesie z powodu zamieszek robotniczych w Conselice, skazano 6 oskarżonych na 10, jednego na 5 miesięcy więzienia, jednego zaś uwolniono.

Haga, 30 października. Zgromadzenie pełne obu Izb uchwaliło 109 głosami przeciw 5 deklaracyę, że król nie jest w stanie sprawować nadal rządów. Pynappel twierdził, że przedstawione dokumenta nie uzasadniają takiego rozstrzygnięcia; zapatrywanie to jednak zbijali prezes gabinetu i kilku innych mowców.

Haga, 30go października. *Staatscourant* ogłasza dekret opiewający, że król nie jest w stanie sprawowania rządów. Władza królewska powierzoną zostanie od dnia dzisiejszego tymczasowo radzie państwa. Projekt ustawy o ustanowieniu regencyi ma być do dni 14 przedłożony.

Dundee, 30 października. Gladstone, któremu wręczono tu dyplom honorowego obywatelstwa wygłosił przy tej okazyi mowę przeciw billowi Mackinleya, wykazując, że bill ten przyniesie Stanom Zjednoczonym szkodę we wszystkich kierunkach. Anglia nie powinna sięgać do repressaliów. Taryfa nie powinna być taryfą ochronną lecz zgnębieniem kłamliwej obłudy.

Konstantynopol, 30 października. Ponowne trudności, jakie się wyłoniły ze strony patryarchatu, wpłynęły na odroczenie załatwienia sporu między patryarchatem a Portą. Nabożeństw w cerkwiach wschodnich wbrew zapowiedziom nie podjęto wczoraj na nowo.

Ateny, 30 października. Księstwo Sparty (książę Konstanty i księżna Zofia) wyjechali dzisiaj do Berlina, w celu wzięcia udziału w uroczystości zaślubin księżniczki Wiktoryi pruskiej.

Dwa rossyjskie okręty odeszły ztąd do Tryestu na spotkanie carewicza, który temi okrętami odpłynie do Aten.

Ateny, 30 października. Król pozwolił Delyanis'owi na zwłokę kilku dni, dla utworzenia gabinetu. Delyanis wezwał swoich zwolenników, ażeby jak najprędzej powrócili do stolicy.

Zanzibar, 30 października. Admirał Fremantle zdobył spaloną miejscowość Witu.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 30 października 1890, godzina 10 minut 40. Akcye kredytowe 306·50, Anglo-austryackie 164·—, Unionbank 243·50, Kolej Karola Ludwika —·—, Południowa 147·15, Renta papierowa —·—, 5-prc. galic. hipoteczne obligacye Banku dla krajów koronnych 230·90, listy zastawne —·—, galic. obligacye indemnizacyjne —·—, do —·—, $4\frac{1}{2}$ prc. listy zastawne banku krajowego 98·50, $4\frac{1}{2}$-prc. pożyczka krajowa z roku 1883 98·25, Napoleondor 9·10·—, Rubel papierowy —·—, 4-prc. węgierska renta złota 101·75. Usposobienie spokojne.

Telegramy zbożowe z dnia 29 października 1890 r. Wiedeń: Pszenica za 100 kilogramów —·— do —·— zł., żyto —·— do —·— zł., jęczmień —·— do —·— zł., kukurudza —.— do —·— zł., owies —·— do —·— zł., okowita per 10.000 litr procent 15·25 do 15·37 zł. Szczecin: Pszenica —.— do —·— zł., rzepak —·— do —·— zł., spirytus —.— do —·— zł., kukurudza —·— do —·— zł. Kolonia —·— do —·— zł., rzepak —·— do —·— zł. za 100 kilogramów jesień. Budapeszt: Pszenica na sierpień 7·58 do 7·90 zł. Berlin: Pszenica żółta (na październ.) 190·— do —·— zł., żyto —·— do —·— zł., spirytus 42·— zł., rzepakowy olej —·— do —·— zł. Paryż: mąka na miesiąc bieżący fr. 57·50

Odpowiedzialny Redaktor Adam Krechowiecki

W teatrze hr. Skarbka.

We czwartek dnia 30 października 1890

Po raz jedenasty:

Handlarka uśmiechów

(Marchande de sourires)

Sztuka japońska w 5 aktach a 2 częściach Judyty Gautier. — Przekład Gabrieli Snieżko-Zapolskiej. Muzyka układu Franciszka Słomkowskiego.

Osoby

Książę	pan Zboinski
Yamato	pan Hierowski
Iwashita	pan Wysocki
Simabara	pan Szobert
Rubinowe Serce	pani Nowakowska
Tika	pani Gostyńska
Omaya	pani Stachowicz
Kwiat Trzcinowy	pani Kwiecińska
Spiewaczka	pani Kasprowiczowa
Handlarz amuletów	pan Skalski
Przewoźnik	pan Starzewski
Właściciel oberży	pan Dębicki
Koniuszy	pan Stróżewski
Pierwszy klient	pan Senowski
Drugi klient	pan Gamski
Oberzystka	panna Weiglówna
Mały Iwashita	mały Zinner
Handlarz klejnotów	pan Nowicki
Gość pierwszy	pan Pietraszewski
Gość drugi	pan Swięcki

Rzecz dzieje się w Japonii, za naszych czasów. — Między 2 a 3 aktem upływa lat dwa.

Początek o godzinie 7-mej wieczorem.

Jutro po raz pierwszy „Biedny Jonatan“ operetka w 3 aktach, Millöckera.

Nadesłane.

KRONIKA RODZINNA.

Wychodzić będzie w kwartale następnym w tymże samym kierunku i warunkach, zamieszczając artykuły treści poważnej, a nadto: powieści, komedye, wspomnienia z podróży, korespondencye z Paryża, Londynu, Berlina, Wiednia i inne.

Prenumeratorowie „KRONIKI“ otrzymać mogą po cenie zniżonej różne wartościowe dzieła i oleodruki, wykonane starannie w zakładach zagranicznych i krajowych, oraz w dodatku bezpłatnym, wydane nakładem redakcyi Pamiętniki Maryi Wesslówny, Królewiczowej Konstantowej Sobieskiej, spisane ze wspomnień i archiwów jej rodziny, Przygody nadzwyczajne księcia Marcina Lubomirskiego, Pamiętniki Sabiny z Gostkowskich Grzegorzewskiej, lub Pamiętniki Feliksa hr. Łubieńskiego z 1778 r.

Prenumerata roczna w Warszawie rs. 4, na prowincyi w kraju i zagranicą rs. 5, (to jest w Galicyi zł. 6, w Poznańskiem marek 10); stosownie do tej ceny opłata półroczna i kwartalna.

Przesyłki pieniężne adresować należy wprost do redakcyi, Warszawa, ulica Mazowiecka Nr. 10.

Ces. król. generalna Dyrekcya kolei państwowych.

Ważny od 1 października.

Do Lwowa przychodzą:

ze STRYJA g. 8 m. 30 z rana pociąg osobowy z Budapesztu, Munkacsa, Ławocznego, Suchy, Chyrowa i Stryja;

g. 3 m. 36 po południu pociąg osobowy ze Suchy, Chyrowa, Stryja, Husiatyna i Stanisławowa:

g. 12 m. 8 w nocy z Budapesztu, Munkacsa, Ławocznego, Stróż, Chyrowa, Stryja, Husiatyna i Stanisławowa;

ze STANISŁAWOWA g. 6 m. 53 z rana pociąg osobowy z Suczawy, Czerniowiec i Stanisławowa;

g. 2 po południu pociąg osobowy z Bukaresztu, Jass, Czerniowiec, Husiatyna, i Stanisławowa;

g. 8 wieczorem pociąg pospieszny z Bukaresztu, Jass, Czerniowiec, Husiatyna i Stanisławowa;

z BEŁZCA g. 10 m. 17 rano pociąg mieszany z Bełza, tylko we wtorki i piątki;

g. 5 m. 41 po południu pociąg mieszany ze Sokala i Bełzca;

Odjazd ze Lwowa:

ku STRYJOWI 5 m. 55 z rana pociąg osobowy do Stryja, Chyrowa, Stróżego, Ławocznego, Munkacsa, Budapesztu, Stanisławowa i Husiatyna;

g. 10 m. 20 przed południem do Stryja, Chyrowa i Suchy;

g. 8 m. 45 wieczorem do Stryja, Chyrowa, Suchy, Ławocz nego, Munkacsa, Budapesztu, Stanisławowa i Husiatyna.

w kierunku do STANISŁAWOWA 9 m. 16 przed południem pociąg pospieszny do Stanisławowa, Czerniowiec, Jass, Bukaresztu i Husiatyna;

g. 4 m. 30 po południu pociąg osobowy do Stanisławowa, Czerniowiec, Jass, i Bukaresztu;

g. 10 m. 16 wieczorem do Stanisławowa, Husiatyna, Czerniowiec i Suczawy;

w kierunku do BEŁZCA 8 m. 3 z rana pociąg mieszany do Bełzca i Sokala;

g. 2 m. 29 po południu pociąg mieszany do Bełzca tylko w piątki;

g. 4 m. 43 po południu pociąg mieszany do Bełzca tylko we wtorki.

Godziny podane są według zegara lwowskiego.

Pociągi kolejowe

(podług zegara lwowskiego).

Przychodzą do Lwowa:

Z Krakowa o godz. 8 min. 50 rano pociąg osobowy — o godz. 4 min. 3 po południu pociąg pospieszny — o godz 7 m. 15 wieczór pociąg mięszany — o g. 9 m. 28 wieczór pociąg osobowy.

Z Podwołoczysk na dworzec główny lwowski o godz. 3 m. 15 w nocy pociąg mięszany — o godz. 2 m. 20 po południu pociąg pospieszny — o godz. 7 m. 30 wieczór pociąg osobowy.

Z Podwołoczysk na dworzec Podzamcze o godz. 2 m. 38 w nocy pociąg mieszany — o godz. 2 m. 8 po południu pociąg pospieszny — o godz. 7 m. 1 wieczór pociąg osobowy.

Odchodzą ze Lwowa:

Do Krakowa o godz. 4 m. 20 rano pociąg osobowy — o godz. 7 m. 20 rano pociąg osobowy — o godz. 2 m. 28 po południu pociąg pospieszny — o g. 8 m. 30 wieczór pociąg osobowy.

Do Podwołoczysk z głównego dworca o godz. 9 m. 50 przed południem pociąg osobowy — o godz. 4 m. 11 po południu pociąg pospieszny — o godz. 10 m. 35 w nocy pociąg mieszany.

Do Podwołoczysk z dworca Podzamcze o godz. 10 m. 15 przed południem pociąg osobowy — o godz. 4 m. 22 po południu pociąg pospieszny — o g. 11 m. 5 w nocy pociąg mięszany.

Cennik lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Lwów, dnia 29. października 1890.

	płacą		żądają	
	walutą austr.			
	złr.	ct.	złr.	ct.
1. Akcye za sztukę.				
Kol. g. Kar. Lud. po 200 zł. m. k.	201	—	204	—
Kol. lwow.-czer.-jas. po 200 zł. wa.	227	50	230	50
Banku hip. galic. po 200 zł. wa.	296	—	298	50
Banku kred. gal. po 200 zł. wa.	—		216	—
2. List. zast. za 100 zł.				
Banku hipot. 5 pr. wa. los w 40 l.	101	—	101	70
„ „ 5 pr. w. a. wylosowane z 10 pr. premią	107	—	107	70
Banku hipot. $4\frac{1}{2}$ pr. los. w 50 l.	98	25	98	95
Banku kraj. $4\frac{1}{2}$ pr. wa. los. w 51 l.	98	50	99	20
Tow. kredyt. galic. ziem 5 pr. wa.	100	—	100	70
„ „ „ 4 pr. w. a.	97	80	98	—
Tow. kred. gal. ziem. 4 pr. w. a. los. w $41\frac{1}{2}$ lat	95	30	96	—
$4\frac{1}{2}$ pr. wa. los. 52 l.	99	30	100	—
4 pr. wa. los. w 56 l.	94	60	95	30
3. Listy dłużne za 100 zł.				
Gal. zakł. kred. włoś. w likwidacyi (daw. 6 pr.) 3 pr. w. a.	59	—	61	—
(daw. 5 pr.) $2\frac{1}{2}$ pr. w. a.	52	—	—	—
Ogól. rol. kred. Zakład dla G. i B. w likw. 6 pr. wa. los. w 15 lat.	—	—	—	—
4. Obligi za 100 zł.				
Indemniz. gal. 5 pr. m. k.	103	50	104	20
Galic. fundaszu propin. 4 pr. wa.	92	20	92	90
Bukow. fund. propin. 5 pr. w. a.	100	—	100	70
Oblig. komunalne Banku krajowego 5 pr. w. a.	100	60	101	30
Pożyczki kr. z r. 1873 po 6 pr. wa.	104	50	—	—
Pożyczki kr. z r. 1883, 1884, 1885 po $4\frac{1}{2}$ pr. wa.	98	—	98	70
5. Losy miasta Krakowa	21	50	22	50
„ Stanisławowa	27	50	29	59
6. Monety.				
Dukat cesarski	5	41	5	53
Napoleondor	9	02	9	15
Półimperyał	9	30	—	—
Rubel rossyjski srebrny	1	45	1	55
„ papierowy	1	$39\frac{1}{4}$	1	$41\frac{1}{4}$
100 marek niemieckich	56	05	56	70

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 28 października 1890

	płacą	żądają
1. Dług państwa.		
Jednolity dług państwa w banknot. maj-listopad	88.50	88.70
luty-sierpień	88.45	88.65
Jednolity dług państwa w srebrze styczeń-lipiec	88.50	88.70
kwiecień-październik	88.45	88.65
Losy z roku 1854 po 250 złr. m. k. 4 pr.	132.—	132.50
„ 1860 po 500 złr. w. a. 5 pr.	137 —	137.60
„ 1860 po 100 złr. 5 pr.	145.50	146.50
„ 1864 po 100 złr.	179.75	180 75
„ 1864 po 50 złr.	179.75	180.75
Renty Com. po 42 litr. austr.	—.—	—.—
Listy zast. domen. państw. po 120 zł. 5 pr.	143.50	144.—
Renta papierowa 5 pr. z r. 1881	101 05	101.25
Austr. renta zł. wolna od podat. 4 pr.	107.10	107.30
2. Obligacye indem. 5 pr. (za zł. m. k.)		
Bukowiny	105.—	105.30
Galicyi	103.75	104 75
Niższej Austryi	109 50	110.—
Siedmiogrodu	—	—
Węgier za 100 zł. wa. 4 pr.	88.90	89.50
3. Akcye.		
Bank Anglo-austr. 200 zł. emit. zł.	162.25	162.75
Inst. kred. dla handlu po 160 zł.	305 —	305 60
Niższo-austr. tow. eskomt. po 500 zł.	598.—	602.—
Gal. banku hip. po 200 zł.	—.—	—.—
Gal. banku d. han. i prz. a zł. 200 wpl. 40 pr.	—.—	—.—
Gal. zakł. kred. ziem. a 200 zł.	—.—	—.—
Bank dla krajów koronnych a 200 zł	230.40	230.90
Bank austro-węgierski a 600 zł.	981.	983.—
Kol. Albrechta a 200 zł. w srebrze	81 50	82.75
Aust. Tow. żeglugi par. dun. po 500 zł. m.	311.—	313.—
Kol. Cesarz. Elżbiety po 200 zł. mk.	—.—	—.—
Kol. Preszów-Tarn. (w. a.) a 200 zł.	—.—	—.—
Północna kolej po 1000 zł. m. k.	2760.—	2770.—
Kol. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k.	202.—	203.—
Lwów-Czern. kol. I. po 200 zł. a. w	229.50	230 —
Tow. kol. żel. państw. po 200 zł. w sr.	245.50	246.—
Połud. kol. państw. po 200 zł. w. a.	147 25	147.75
I. kol. węg. gal. a 200 zł. w srebrze	194 50	195.50
4. Listy zastawne losowane.		
Ogólny-rolniczo kredytowy Zakład dla Galicyi i Bukowiny w 15 l. 6 pr.	—.—	—.—
Powsz. austr. zak. kr. ziem. $4\frac{1}{2}$ pr. w złocie w 50 l.	100.—	100.40
„ „ „ premiowe po 3 pr.	108.75	109.25
Gal. zak. kr. ziem. Krak. los. w 18 l. 6 pr.	—.—	—.—
„ „ „ „ „ w 20 l. 7 pr.	—.—	—.—
„ „ „ „ „ w 36 l. 6 pr.	100 25	100.75
Gal. Tow. kred. w. a. po 4 pr.	—.—	98.—
„ „ „ „ po 5 pr.	—.—	100.50
„ „ „ „ po 5 pr. w 37 latach zwrotne	—.—	100.50
Banku kraj. $4\frac{1}{2}$ pr. wa. los. w $51\frac{1}{2}$ l.	98.50	99.—
Obligi komunalne Banku krajowego 5 pr. w. a. I. emisyi	100.50	—.—
Gal. banku hip. 5 pr. w 40 l. wyl.	101.—	101 25
Banku aust. węg. $4\frac{1}{2}$ pr.	100.—	100.50
Węg. Tow. ziem. akc. po 5 pr.	100.50	101.—
„ Zakł. kr. ziem. po $5\frac{1}{2}$ pr.	102.—	102 35
5. Obligacye z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.)		
Kolej Albrechta a 300 zł. 5 pr. aw.	101.—	102.—
Tow. kol. żel. Preszów-Tarnów (w. ex.) a 300 zł. 5 pr. w srebrze	—.—	—.—
Kolej północna po 100 zł. m. k.	98.90	99.60
„ „ po 100 zł. w. a.	99.50	100.20
Kolej gal. Kar. Lud. emisya z r. 1881 po 300 zł. $4\frac{1}{2}$ pr.	98.75	99.25
dtto (Jarosław-Sokal)	95.50	96·—
Kol. gal. Lwów-Czern.-Jass. emisya a 300 zł. 4 pr. w srebrze z r. 1884	82 —	82.80
z r. 1884	89.—	89 50
z r. 1866	—.—	—.—
z r. 1872	—.—	—.—
Węg. gal. kol. a 200 zł. 5 pr. w sr.	99 90	100.40
6. Losy.		
Instr. kr. dla han. i pr. po 100 zł. wa.	183.—	184. —
Clarego po 40 zł. m. k.	55.—	56.—
Tow. żegl. par. na Dunaju po 100 zł. m. k.	126 —	128.—
Keglewicha po 10 zł. m. k.	29.—	33.
Losy miasta Krakowa po 20 zł. w. a.	23.50	24.50
Pożyczka miasta Lublany po 20 zł.	22.—	23.—
Pożyczka miasta Budy po 40 zł. w. a.	56.—	57.—
Palfiego po 40 zł. m. k.	54.—	55.—
Czerwon. krzyża aust. Tow. po 10 zł.	18 75	19 —
„ „ węg. „ po 5 zł	12 70	13 10
Fundacya szpitala Arcyks. Rudolfa po 10 zł. w. a.	19.—	20.—
Salma po 40 zł. m. k.	60.50	61.25
St. Genois po 40 zł. m. k.	62.—	63.—
Pożycz. m. Stanisławowa (po 20 zł. wa.)	27 50	28 50
Pożycz. Tryestu po 100 zł. m. k.	—.—	149.—
„ „ po 50 zł. w. a.	—.—	68.50
Waldsteina po 20 zł. m. k.	37.—	38.—
Windischgrätza po 20 zł. m. k.	46.75	48 75
7. Weksle (za 3 miesiące).		
Augsburg na 100 zł. w. p. n.	—.—	—.—
Berlin za 100 mark. w. p. n.	—.—	—.—
Frankfurt za 100 mark. w. p. n.	—.—	—.—
Hamburg za 100 mark. w. p. n.	—.—	—.—
Londyn za 10 ft. szt.	114.60	115.—
Paryż za 100 fr.	45.37 50	45 42.50
Kurs złota.		
Dukat cesarski men.	5.46.—	5.48.—
„ pełnej wagi	5.44.—	5.46 —
Korona	—.—.—	—.—.—
20-frankówka	9.08 50	9.09 50
Rossyjski półimperyał	—.—.—	—.—.—
Talar związkowy	—.—.—	—.—.—
Srebro	—.—.—	—.—.—

Z lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Telegrafowany kurs wiedeński.

dnia 6 października 1890.	zł.	ct.
Jednolity dług państwa w banknotach	—	—
„ „ „ w srebrze	—	—
Renta w złocie	—	—
5 pr. austr. renta marcowa	—	—
Akcye banku austro-węgier.	—	—
„ „ kredytowego wiedeńskiego	—	—
Londyn	—	—
Napoleondor	—	—
Dukat cesarski men.	—	—
100 marek niemieckich	—	—

DZIENNIK URZĘDOWY.

Licytacye.

L. 4107 (6920 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Głogowie zawiadamia w celu zniesienia współwłasności realności pod lk. 287 wyk. hip. l. 127 gminy Głogów zostanie realność pod l. k. 278 wyk. hip. l. 127 Wolfa Fröhlicha i innych własna przez publiczną licytacyę na terminach dnia 24 listopada 1890 i 29 grudnia 1890 każdą razą o godzinie 11 rano na miejscu w Głogowie najwięcej dającemu, sprzedaną.

Cena wywołania 2654 zł.

Wadyum 280 zł.

Głogów, 8 października 1890.

L. 16712 (6926 2—3)

C. k. Sąd powiatowy del. miej. w Tarnowie podaje do wiadomości że na zaspokojenie wierzytelności Galicyjskiego zakładu kredytowego ziemskiego we Lwowie reszty 450 zł. z należytościami dozwoloną została sprzedaż egzekucyjna realności l. w. h. 12 gminy Łowczówek Józefa Lesiaka własnej.

Sprzedaż odbędzie się przez licytacyą publiczdą w sądzie tutejszym w dwóch terminach 18 listopada 1890 i 9 stycznia 1891 r. każdym razem o godzinie 10 przed południem.

Cenę wywołania stanowić będzie wartość szacunkowa 1000 zł. poniżej której w terminie pierwszym realność sprzedana nie będzie. W drugim terminie nastąpi sprzedaż za jakąkolwiek najwięcej ofiarowaną cenę.

Wadyum przy licytacyi złożyć się mające wynosi 100 zł..

Resztę warunków, wyciąg hipoteczny i akt szacunkowy przejrzeć można w tut. sądowej registraturze.

Tarnów, 30 września 1890.

L. 7431 (6757 2—3)

Dnia 25 listopada i 23 grudnia 1890 zawsze o godz. 9 rano odbędzie się tu licytacya realności Jana Uszkiewicza w Duńkowicach wyk. hip. 257 258 na rzecz Ludwika Balawejdera o 500 zł. zpn.

Cena wywołania 550 zł.

Wadyum 55 zł.

Resztę warunków, i akt oszacowania i wyciąg hipoteczny można tu przejrzeć.

Kuratorem wierzycieli ustanowiony Antoni Smoleński w Radymnie.

C. k. Sąd powiatowy.

Radymno, 21 września 1890.

L. 7802 (6654 3—3)

W tut. Sądzie odbędzie się o godz. 10 rano dnia 25 listopada 1890 powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 17 grudnia 1890 nawet poniżej takowej, licytacya realności pod lk. 28 w Izdebkach według wyk. hip. l. 216 ks. gr. dla gminy Izdebki Józefa Gładysza własnej, na rzecz Katarzyny Bąk pto 50 zł. zpn.

Cena wywołania 1070 zł.

Wadyum 107 zł.

Resztę warunków akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tus. registraturze.

Dla nieznanych z życia i miejsca pobytu wierzycieli hipotecznych, ustanawia się kuratorem Emila Witkiewicza kandydata notaryalnego w Brzozowie.

C. k. Sąd powiatowy.

Brzozów, 20 września 1890.

L. 5796 (6536 3—3)

C. k. Sąd powiatowy ogłasza, iż celem zaspokojenia wierzytelności galicyjskiego Zakładu kredytowego Ziemskiego w likwidacyi we Lwowie do Antoniego i Maryanny Strzemeckich w kwocie 500 zł. zpn., odbędzie się w tut. sądzie w dniach 27 listopada 1890 i 18 gzudnia 1890 o godz 9 rano egzekucyjna licytacya połowy realności pod lwh. 272 w Chrzanowie położonej solidarnego dłużnika Antoniego Strzemeckiego własnej.

Cena wywołania 625 zł.

Wadyum 63 zł.

Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze tut. sądu, kuratorem niewiadomych wierzycieli adw. dr. Józef Kremer w Chrzanowie z substytucyą adw. dr. Antoniego Gaszyńskiego w Chrzanowie.

C. k. Sąd powiatowy.

Chrzanów, dnia 31 maja 1890.

L. 38941 (6938 3—3)

Celem wydzierżawienia stacyi mytniczych w Kołomyjskim powiecie skarbowym rozpisuje się niniejszem odnośnie do podanych w obwieszczeniu Wysokiej c. k. kraj. Dyrekcyi skar. we Lwowie z 2 września 1890 l. 63450 warunków publiczną licytacyę na następujące stacye mytnicze:

Licz. porząd.	Nazwa stacyi mytniczej i rodzaj tejże do wydzierżawienia na 1 rok 1891	Nazwa gościńca	pozycye taryfy: myta drogowe za klm.	pozycye taryfy: myta mostowe podług klasy	Cena wywołania n jeden rok w wal.ust. złr.	ct.	Licytacya odbędzie się w c.k. powiatowej Dyrekcyi skarbu w Kołomyi dnia
1	Kułaczyn myto drogowe	Podbeskidzki	16	—	3210	—	11 listopada 1890 od 8 do 12 godziny przed południem
2	Kołomyja ad Łanczyn myto drogowe	„	16	—	5701	—	
3	Orelec myto drog. i mostowe	„	16	II.	1672	—	
4	Borszczów myto drog. i mostowe	„	16	I.	2165	—	
5	Iwanowce myto drog. i i mostowe	„	16	II.	4885	77	
6	Nadwórna myto drog. i mostowe	„	8	III.	858	—	Dnia 12 listopada 1890 od 8 do 12 godziny przed południem
7	Horodenka myto drogowe	Pokucki	16	—	1036	—	
8	Kołomyja ad Gwoździec myto drog. i mostowe	„	16	I.	3440	—	
9	Gwoździec stary myto drog. i mostowe	„	16	II.	2700	—	
10	Kossów, Wierzbowice myto drog i mostowe	„	16	III.	4090	—	
11	Zaleszczyki nr. I. myto drogowe	Podolski	24	—	2766	—	Dnia 13 listopada 1890 od 8 do 12 godziny przed południem
12	Zaleszczyki nr. II. myto mostowe	„	—	III.	6800	—	
13	Dora myto drog. i mostowe	Delatyński	16	III.	3142	—	
14	Mikuliczyn myto drog. i mostowe	„	16	III.	1811	—	
15	Jabłonica myto mostowe	„	—	III.	1368	36	

Pisemne należycie opieczętowane w 1/6 część ceny wywołania jako poręczne zaopatrzone oferty wnosić należy najdalej do dnia 10 listopada 1990 do 5, dnia 11 listopada 1990 od 6 do 10 i do dnia 12 listopada 1890 od 11 do 15, do 2 godziny po południu na ręce naczelnika c. k. pow. Dyrekcyi skar. w Kołomyi. Po ukończeniu ustnych licytacyi nastąpi otwarcie wniesionych ofert.

Szczegółowe warunki licytacyjne mogą być przejrzane w godzinach urzędowych w c. k. powiatowej Dyrekcyi skarbu w Kołomyi i w ck. Nadzorach straży skarbu.

C. k. powiatowa Dyrekcya skarbu.

Kołomyja, dnia 18 października 1890.

L. 12161 (6986 2—3)

Dnia 27 listopada 1890 i dnia 30 grudnia 1890 o 10 rano odbędzie się przymusowa licytacya ciał hipot. l. wyk. 207 i 208 gm. Gołogóry na rzecz firmy Umrath & Comp. w Pradze pto 133 złr. 40 ct. wa. zpn.

Poniżej ceny wywołania 34.995 złr. wa. dopiero na drugrm terminie sprzedaż nastąpi.

Wadyum 3500 złr.

C. k. Sąd powiatowy md.

Złoczów, 4 października 1896.

L. 6948 (6475 2—3)

W tut. Sądzie odbędzie się o godz. 10 rano tylko w jednym terminie dnia 28 listopada 1890 za lub poniżej ceny szacunkowej, relicytacya realności według wyk. hip. 879 księgi Budzanów Leiby Semel własnej na rzecz Ozyasza Heller pto 300 złr. zpn.

Cena wywołania 1300 złr.

Wadyum 130 złr.

Resztę warunków akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tus. registraturze.

Dla nieznanych z życia i miejsca pobytu wierzycieli hipot. ustanowiony kuratorem p. Konstanty Widawski ck. Notaryusz w Budzanowie.

Budzanów, dnia 22 września 1890.

L. 14500 (6710 2—3)

C. k. Sąd obwodowy jako Sąd handlowy w Tarnopolu podaje do wiadomości że w celu ściągnięcia sumy wekslowej 15000 złr. aw. zpn. na rzecz Jana Borkowskiego odbędzie się dnia 28 listopada 1890 i 9 stycznia 1891 każdym razem o godz. 10 przed południem w biórze nr. 3 egzekucyjna sprzedaż majętności tabularnej Lisowce do dłużnika Wincentego Orłowskiego należącej objętej wyk. hip. l. 650 w powiecie Zaleszczyckim w obwodzie Tarnopolskim położonej.

Cena wywołania poniżej której majętność ta na pierwszym terminie, sprzedaną nie będzie wynosi 251.057 złr. 50 ct. cena zaś poniżej której na drugim sprzedaną nie będzie 150,000 złr. wa.

Wadyum wynosi 25.100 złr. wa.

Bliższe warunki przejrzeć można w registraturze Sądu.

Dla wierzycieli którzyby po dniu 14 września 1890 prawo zastawu uzyskali, lub którymby uchwała niniejsza względem dozwolenia licytacyi z jakiegokolwiek powodu doręczoną być nie mogła, ustanawia się na ich koszt i niecezpieczeństwo kuratora ad actum p. adw. Dr. Kwiatkowskiego a. p. adw. Dr. Łoszniów zastępcą tegoż.

Tarnopol, dnia 27 września 1890.

L. 4106 (6919 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Głogowie zawiadamia, iż w celu zniesienia współwłasności realności wyk. hip. l. 26 Głogów zostanie realność wyk. hip. l. 126 gminy katastralnej Głogów objęta Wolfa Fröhlicha i innych własna przez publiczną licytacyę na terminach dnia 24 listopada i 29 grudnia 1890, każdym razem o godzinie 11tej rano na miejscu w Głogowie najwięcej dającemu sprzedaną.

Cena wywołania 1220 zł.

Wadyum 136 zł.

Głogów, 8 października 1890.

L. 8109 (6975 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Brodach ogłasza, iż celem zaspokojenia pretensyi funduszu indemnizacyjnego w kwocie 56 ct. zpn. odbędzie się w sprawie egzekucyjnej c. k. Prokuratoryi skarbu imieniem funduszu indemnizacyjnego we Lwowie przeciw Wolfowi Beitzen a względnie tegoż oświadczonym spadkobiercom w tutejszym sądzie nr. B. 4 dnia 26 listopada i 19 grudnia 1890, każdym razem o godzinie 10 rano egzekucyjna sprzedaż realności pod lk. 1402 w Brodach położonej, wykazem hipotecznym l. 140 księgi gruntowej dla gminy katastr. Brody objętej Wolfa Beitzen własnej.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa tej realności w kwocie 42 zł.

Wadyum wynosi 4 zł. 20 ct. wa.

Realność ta sprzedaną zostanie przy pierwszym terminie za lub wyżej ceny szacunkowej, przy drugim terminie poniżej takowej najwięcej ofiarującemu za jakąkolwiekbądź cenę.

Resztę warunków licytacyi tudzież akt ocenienia i wyciąg hipoteczny można przejrzeć w tutejszosądowej registraturze.

Wierzycieli którzyby hipotekę nabyli po dniu 2 grudnia 1889 lub którymby postanowienia w tej sprawie doręczone być nie mogły, zawiadamia się do rąk kuratora dra Grossa w Brodach z substytucyą Dawida Bicka i przez niniejszy edykt.

Brody, dnia 16 czerwca 1890.

L. 12465 (6472 3—3)

Im k. k. Bezirksgerichte zu Busk findet jedes Mal um 10 Uhr Vormittags und zwar am 25 November 1890 um oder über dem Schätzungswerthe am 23 Dezember 1890 auch unter demselben die exekutive Feilbiethung des den Mozes Hersch Schortz Rifka Schortz, Lippe Sass u. Chane Schortz vereh. Sass zu 1/4 Theile eigenthümlich gehörigen Realität Grundbuchseinlage Nr. 1027 der Gemeinde Busk, zur Hereinbringung der Forderung der Concursmasse des Creditvereins in Busk pto 101 fl. 64 kr. Ö. W. s. N. G.

Ausrufspreis 250 fl. Ö. W.

Vadium 25 fl. Ö. W.

Die übrigen Bedingnisse, das Schät zungsprotokolle und der Tabularextract sind in der h. g, Registatur zu sehen.

Für den dem Wohnorte nach unbekannten Lippe Sass wird ein Curator in der Person des Jankiel Halpern aus Busk bestellt, und Lippe Sass aufgefordert zur Wahrung seiner Rechte sich bei demselselben zu melden oder dem Gerichte einen andern Sachwalter kund zu geben.

Für den dem Leben u. Wohnorte nach unbekannten, sowie für diejenigen Hypotekargläubiger die nach dem Tage des Ausstellung des Tabularextraktes 26 Mai 1889 Hypotekarrechte erworben haben oder Denen dieser Bescheid aus irgend einer anderen Ursache nicht zugestellt werden könnte wird ein Curator in der Person des Hr. Carl Jabłoński mit Substitution des H. Josef Ptaszek aus Busk bestellt.

Busk, 24. Feber 1890.

L. 2648 (6970 3—3)

Celem ściągnięcia wierzytelności spółki pożyczkowej w Rohatynie w kwocie 166 zł. 68 ct wa. z pn. przeprowadzoną zostanie w tutejszym sądzie w dniach 17 listopada i 22 grudnia 1890 o godzinie 10 rano przymusowa publiczna sprzedaż realności pod ld. 42 wyk. hip. l. 30 i 300 gminy Hryniów objętej dłużników Leiby Etelberga i Leiby Katza własnej z tem, że cenę wywołania stanowi kwota 351 zł. poręczne 36 złr. i że realność powyższa na pierwszym terminie tylko za lub wyżej, zaś na drugim terminie i niżej ceny wywołania sprzedaną zostanie.

Kurator późniejszych wierzycieli Teofil Waydowski notaryusz w Bóbrce.

Reszta warunków w tusądowej registraturze.

C. k. Sąd powiatowy

Bóbrka, dnia 10 maja 1890.

L. 2690 (6971 3—3)

Celem ściągnięcia wierzytelności Chaima Leiby Jageta w kwocie 900 zł. wa. z pn. przeprowadzoną zostanie w tutejszym sądzie w dniach 17 listopada i 23 grudnia 1890 o godzinie 10 rano przymusowa publiczna sprzedaż dwóch sklepów pod l. k. 5 i 7 95/564 części wyk. hip. l. 296 gminy Bóbrka stanowiących, dłużnika Abrahama Isaka Bellera własnych, z tem, że cenę wywołania stanowi kwota 900 złr. poręczne 90 zł. wa. i że sklepy powyższe na pierwszym terminie tylko za lub wyżej, zaś na drugim terminie i niżej ceny wywołania sprzedane zostaną.

Kurator późniejszych wierzycieli Teofil Waydowski notaryusz w Bóbrce.

Reszta warunków w tusądowej registraturze.

C. k. Sąd powiatowy

Bóbrka, 31 marca 1890.

L. 2563 (6964 3—3)

Celem zabezpieczenia dostawy potrzeb dla domu więziennego w Tarnowie na rok 1891 odbędzie się w dniu 11 listopada 1890 o godz. 9 rano w c. k. Sądzie obwodowym publiczna licytacya in minus.

Potrzeby i 10 prc. wadya są następujące:

	Wadyum
377.4 metr. kub. drzewa opałowego bukowego	113 złr.
664.768 kilo nafty) 29. 403 „ świec łojowych) . . 123.36 metrów knotów)	13 „
276.140 kilo mydła	8 „
6480.00 kilo słomy żytnej długiej	15 „
sprzęty domowe i więzienne .	22 „
narzędzia robocze	22 „

P.zedsiębiorcy mają ustnie licytować lub wnieść pisemne oferty zastósowane do warunków licytacyjnych, które w c. k. Prezydyum sądu obwodowego przejrzane być mogą.

Tarnów, dnia 24 października 1890·

C. k. Prezydent sądu obwodowego

L. 5717 (6969 3—3)

Celem ściągnięcia wierzytelności Chaima Bursztyna w kwocie 451 złr. 2 ct. aw. zpn. przeprowadzoną zostanie w tut. Sądzie w dniach 17 listopada i 23 grudnia 1890 o godz. 10 rano przymusowa publiczna sprzedaż realności pod l. d. 8 wyk. hip. l. 165 gminy Łany-Ernsdorf objętej wraz z funduszem zakładowym dłużnika Jana Rauthа własnej z tem, że cenę wywołania stanowi kwota 3556 złr., poręczne 356 złr. i że realność powyższa na pierwszym terminie tylko za lub wyżej, zaś na drugim terminie i niżej ceny wywołania sprzedaną zostanie.

Kurator późniejszych wierzycieli Teofil Waydowski notaryusz w Bóbrce.

Reszta warunków w ts. Registraturze.

C. k. Sąd powiatowy.

Bóbrka, dnia 10 lipca 1890.

L. 3517 (6978 3—3)

W pilzneńskim c. k. sądzie powiatowym odbędzie się dnia 17 littopada 1890 i dnia 22 grudnia 1890 zawsze o godzinie 10 rano egzekucyjna sprzedaż publiczna realności lwh. 115 księgi gruntowej gminy Pilzno objętej dłużniczki Julianny Michalskiej własnej celem zaspokojenia wierzytelności w kwocie 29 zł, 45 ct. zpn. kasie oszczędności w Tarnowie od Julianny Michalskiej w Pilznie się należącej.

Realność ta na pierwszym terminie tylko za cenę szacunkową lub wyżej takowej, zaś na drugim terminie także niżej ceny szacunkowej sprzedaną będzie.

Cenę wywołania stanowi cena szacunkowa 130 zł. wa.

Resztę warunków licytacyjnych, tudzież akt oszacowania i wyciąg hipoteczny pomienionej realności przejrzeć można w tutejszo sądowej registraturze.

Dla niewiadomych z życia i miejsca pobytu, jakoteż późniejszych wierzycieli tej realności, ustanawia się kuratorem Tytusa Bujnowskiego c. k. notaryusza w Pilznie.

C. k. Sąd powiatowy.

Pilzno, dnia 30 sierpnia 1890.

L. 4543 (6782 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Slemieniu podaje do publicznej wiadomości iz celem zaspokojenia wierzytelności po Jakóbie Trzopic względnie tegoż spadkobierców w sumie 11 zł. 32 ct. aw. zpn. odbędzie się w dniach 24 listopada i 24 grudnia 1890 każdym razem o godz. 10 przedpołudniem w sądzie publiczna sprzedaż realności pod nk. 220 i Lachowicach Magdaleny z Misków Sobańskiej własnej.

Cena wywołania 172 zł. aw.

Wadyum 17 zł.

Reszta warunków licytacyjnych i wyciąg hipoteczny leżą do przejrzenia w registraturze sądowej.

C. k. Sąd powiatowy.

Slemień, dnia 30 września 1890.

L. 6316 (6632 3—3)

Ropczycki Sąd w sprawie Israela Brennera przeciw masie spadkowej Wojciecha Sulisza pto 26 zł. 50 ct. przedsięweźmie dnia 24 listopada 1890 i 13 stycznia 1891 o godz. 10 w gmachu sądowym licytacyjną sprzedaż połowy realności lwh. 409 ks. gr. gm. Ropczyce zmarłego Wojciecha Sulisza własnej.

Cenę wywołania stanowi kwota 650 zł. wadyum 65 zł.

Kuratorem wierzycieli jest notaryusz dr. Strzelbicki.

Resztę warunków i wyciąg hipoteczny przejrzeć można w registraturze.

Ropczyce, dnia 6 września 1890.

L. 10054 (6988 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Kamionce st. ogłasza, że odbędzie się w dniu 14 listopada 1890 tylko za lub wyżej ceny szacunkowej zaś dnia 19 grudnia 1890 nawet niżej takowej każdym razem o godzinie 10 rano licytacya według wyk. hipot. 47 gminy Horpin Jędrzeja Chrzanowskiego własnej na rzecz galic. Zakładu kredyt włość. we Lwowie pto- 78 zł. 88 ct. aw. zpn.

Cena wywołania 500 zł.

Wadyum 50 zł.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg hipot. wolno przejrzeć w tus. registraturze.

Dla niewiadomych z życia i miejsca wierzycieli ustanawia się kuratorem Mikołaja Chrzanowskiego.

Z c. k. Sądu powiatowego

Kamionka str. 6 października 1890.

L. 11091 (6976 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Mielcu podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia wierzytelności kasy Oszczędności miasta Tarnowa w kwocie 2123 zł. zpn. odbędzie się w tymże Sądzie licytacyjna sprzedaż realności dłużników Lejzora, Bruchy Grossów własnej, objętej wykazem hip. l. 630 księgi gruntowej gminy Mielec w dniu 21 listopada 1890 i w dniu 19 grudnia 1890 każdym razem o 9 rano.

Cena wywołania 7800 zł.

Wadyum 780 zł.

Resztę warunków licytacyjnych wyciąg hipoteczny i akt oszacowania przejrzeć można w sądowej registraturze.

Mielec, dnia 3 maja 1890.

L, 4233 (6575 2—3)

C. K. Sąd powiatowy w Limanowy przeprowadzi na rzecz Towarzystwa zaliczkowego w Limanowy pto. 141 złr. w. a. zpn publiczną sprzedaż posiadłości objętej wyk. hip. l. 44 gminy Męcina Tomasza Wiewióry własnej na dniu 27ym listopada 1890, i na dniu 31 grudnia 1890 każdym razem o godz. 10 rano.

Cena wywołania 1215 zł. aw.

Wadyum 121 złr. 50 ct. w. a.

Resztę aktów przejrzeć można w registraturze.

C. k. Sąd powiatowy.

Limanowa, dnia 31 lipca 1890.

L. 4234 (6574 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Limanowy przeprowadzi na rzecz Towarzystwa zaliczkowego w Limanowej pto 40 zł. z pn. publiczną sprzedaż posiadłości objętej wyk. hip. l. 12 gminy Rupnów Józefa Pytki własnej na dniu 27 listopada i na dniu 31go grudnia 1890. każdym razem o godzinie 10 rano.

Cena wywołania 926 zł.

Wadyum 92 zł. 60 ct.

Resztę aktów przejrzeć można w registraturze.

C. k. Sąd powiatowy.

Limanowa, dnia 31 lipca 1890.

L. 1882 (6954 2—3)

W tutejszym Sądzie odbędzie się o godzinie 10 rano w dniu 28 listopada 1890 powyżej ceny szacunkowej zaś dnia 19 grudnia 1890 nawet poniżej takowej licytacya połowy realności według wykazu hip. l. 210 księgi gruntowej gminy Kulików Mojżesza Gomzera własnej na rzecz Estery Berger pto. 55 zł. wa. zpn.

Cena wywołania 250 zł.

Wadyum 25 zł. wa.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tus. registraturze.

C. k. Sąd powiatowy

Kulików, dnia 19 czerwca 1890.

L. 38692 (6992 2—3)

C. k. powiatowa Dyrekcya skarbu w Kołomyi ogłasza, że w drodze publicznej konkurencyi jest do obsadzenia hurtowna sprzedaż tytoniu i znaczków stemplowych połączona z kolekturą loteryjną lwowską w Skale.

Obrót tytoniu po cenie taryfowej wynosił w czasie od 1 lipca 1889 do końca

czerwca 1890 . .	11517 zł. 44 ct.
zaś znaczków stemplowych	673 zł. 86 ct.
Razem	12191 zł. 30 ct.

Przychód ej hurtownej sprzedaży wynosił 528 zł. 83 ct.

Dochód kolektury loteryjnej po 6 prc. od sta wynosił od roku 1887 do końca 1889 przeciętnie rocznie 87 zł. 86 ct.

Zarząd skarbowy zastrzega sobie wybór między oferentami uwzględniając jednak najkorzystniejsze warunki dla skarbu·

Pisemne oferty zaopatrzone marką stemplową na 50 ct., w wadyum względem hurtowni w kwocie 100 zł. a względem kolektury loteryjnej w kwocie 50 zł. razem w kwocie 150 zł. można wnieść najdalej do 18 listopada 1890 do 2 godziny po południu do c. k. powiatowej Dyrekcyi skarbu w Kołomyi

Resztę warunków można przejrzeć w c. k. powiatowej Dyrekcyi skarbu w Kołomyi i w ck. nadzorrch straży skarbowej okręgu skarbowego Kołomyjskiego.

C, k. powiatowa Dyrekcya skarbu.

Kołomyja, dnia 22 października 1890.

L. 15124 (6897 2—3)

C. k. Sąd obwodowy w Tarnopolu podaje do wiadomości, że w celu ściągnięcia resztującej sumy 3005 zł. 56 ct. wa. z pn. na rzecz ck. uprz. gal. akc. Banku hipotecznego odbędzie się dnia 27 listopada i 23 grudnia 1890 i 22 stycznia 1891, każdym razem o godzinie 9tej przed południem w biórze nr. 15 egzekucyjna sprzedaż realności dłużnika Michla Mojżesza dw. im. i Matli Zamojrów pod l. 1809 w Tarnopolu położonej.

Cena wywołania poniżej której realność ta na pierwszych dwóch terminach sprzedaną nie będzie wynosi 10.000 zł.

Wadyum 1000 zł.

Bliższe warunki przejrzeć można w registraturze sądu.

Dla wierzycieli, którzyby po dniu 30 listopada 1884 prawa zastawu uzyskali, lub którymby uchwała niniejsza względem dozwolenia licytacyi z jakiegokolwiek powodu doręczoną być nie mogła, został ustanowiony na ich koszt i niebezpieczeństwo kuratorem ad actum pan adw. dr. Horowitz, a p. adw. dr. Mantel zastępcą tegoż.

Tarnopol, dnia 11 października 1890.

L. 9964 (6386 1—3)

W tut. Sądzie odbędzie się o godzinie 10 rano dnia 9 grudnia 1890, powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 15 stycznia 1891 nawet poniżej takowej, licytacya 1/6 części realności wyk. hip. l. 449 księgi gruntowej gminy katastralnej Białe objętej Grzegorza Partacza własnej na rzecz Salamona Katza pto 29 zł. wa. z pn.

Cena wywołania 81 zł. wa.

Wadyum 10prc.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tusąd. registraturze.

Dla nieznanych z życia i miejsca pobytu wierzycieli, i dla wierzycieli hipotecznych, ustanawia się kuratorem Konstantego Klimkowskiego z Białego.

C. k. Sąd powiatowy.

Przemyślany, dnia 19 września 1890.

L. 9965 (6385 1—3)

W tut. Sądzie odbędzie się o godzinie 10 rano dnia 9 grudnia, 1890 powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 15 stycznia 1891 nawet poniżej takowej licytacya realności wyk, hipot. 6 i połowa realności l. wykazu hip. 8 ks. gr. gminy Pletenice Fedka Barana własnych na rzecz Salomona Katza pto 75 zł. wa. z pn.

Cena wywołania ciała hip. l. 6 jest 640 zł., a połowy ciała hip.' wyk. l. 8 suma 159 zł. wa.

Wadyum 10prc.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tusąd. registraturze.

Dla wierzycieli hipotecznych, ustanawia się kuratorem p. Aleksandra Zaleskiego z Przemyślan.

C. k. Sąd powiatowy.

Przemyślany, 18 września 1890.

L· 2082 (7022 1—3)

Dnia 13 listopada 1890 odbędzie się licytacya na drzewo budulcowe, potrzebne w roku 1891, za pośrednictwem pisemnych ofert.

Bliższe warunki i ilość potrzebnych materyałów mogą być przejrzane w godzinach urzędowych, w podpisanym zarządzie.

C. k. Zarząd salinarny

Wieliczka, dnia 27 października 1890.

L. 20951 (7008 1—3)

Krakowski sąd delegowany miejski ogłasza, iż celem zaspokojenia należytości powiatowej kasy oszczędności w Krakowie w kwocie 19 zł. 81 ct. z przynależytościami odbędzie się w gmachu sądowym w dniach 24 listopada i 27 grudnia 1890, każdym razem o godzinie 10 rano egzekucyjna licytacya 3/5 części realności lk. 24 w Woli Justowskiej położonej lwh. 25 objętej tj. w 3/10 częściach Konstancyi z Kordasów Jagusińskiej, w 3/10 Błażeja Jagusińskiego własnych.

Cena wywołania 640 zł. 80 ct.

Wadyum 65 złr

Resztę warunków przejrzeć można w registraturze.

Kuratorem wierzycieli hipotecznych niewiadomych jest adw. dr. Dadlez z substytucyą adw. dra Lewartowskiego w Krakowie.

Kraków, 30 czerwca 1890.

L. 13263 (7020 1 3)

Sokalski ck. Sąd powiatowy ogłasza niniejszem rozpisaną na dnie 26 listopada i 17 grudnia 1890 zawsze o godzinie 10tej rano w gmachu sądowym odbyć się mającą przymusową publiczną sprzedaż majętności objętej wyk. hip. l. 135 gminy katastr. Torki dłużników Olimpii Rubacha i towarz własnej celem zaspokojenia pretensyi gminy Torki w ilości 70 zł. wa. z pn.

Cenę wywołania stanowi cena szacunkowa sprzedać się mającej majętności w ilości 128 zł. 50 ct. wa.

Wadyum zaś kwota 18 zł. 15 ct.

W pierwszym terminie nabyć można majętność tylko za cenę wyższą lub nie niższą od ceny szacunkowej, na drugim zaś terminie poniżej ceny tej.

Wyciąg tabularny, akt oszacowania i resztę w całości przytoczonych warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze tutejszego sądu,

Kurstorem niewiadomych wierzyciel został zamianowany p. dr. Władysław Semetkowski.

Sokal, dnia 15 września 1890.

L. 5745 (7021 1—3(

C. k. Sąd powiatowy sokalski ogłasza niniejszem rozpisaną na dnie 5 listopada i 4 grudnia 1890, zawsze o godzinie 10 rano w gmachu sądowym odbyć się mającą przymusową publiczną sprzedaż majętności objętej wyk. hip. l. 121 gminy Cieląż Herscha Katza, Herscha Flaschka, Paraszki Szczudło i Dmytra Szczudły współwłasnej celem rozwiązania współwłasności tejże majętności.

Cenę wywołania stanowi cena szacunkowa sprzedać się mającej majętności w ilości 2211 złr. 50 ct.

Wadyum zaś kwota 221 zł. 15 ct. wa.

W pierwszym terminie nabyć można majętność tylko za cenę wyższą lub nie niższą od ceny szacunkowej na drugim zaś terminie i poniżej tej ceny.

Wyciąg tabularny akt oszacowania i resztę w całości przytoczonych warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze tutejszego sądu kuratorem niewiadomych wierzycieli został zamianowany pan dr. Władysław Semetkowski.

Sokal, 20 czerwca 1890.

L. 3335 (7011 1—3)

W dniach 7 listopada i 13 grudnia 1890 odbędzie się w tutejszym ck. sądzie przymusowa sprzedaż w drodze publicznej licytacyi realności w księdze gruntowej dla gminy katastralnej Stary Łysiec na imię dłużnika Iwana Krutyja zapisanej wyk. hip. l. 134 w połowie i wyk. hip. 135 w całości objętej w Starym Łyscu pod nr. d. 24 położonej w celu ściągnięcia 37 złr. z pn. na rzecz Iwana Demianyka.

Cena szacunkowa wynosi 139 zł.

Wadyum 15 zł.

Gdyby nie można ściągnąć ceny szacunkowej realność powyższa w ostatnim terminie także poniżej takowej sprzedaną będzie.

Resztę warunków licytacyjnych i protokół oszacowania tej realności przejrzeć można w tus. registraturze.

C. k. Sąd powiatowy

Bohorodczany, dnia 22 września 1890

L. 21953 (6928 1—3)

C. k. Sąd powiatowy miejsko delegowany w Tarnowie podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia wierzytelności kasy oszczędności w Tarnowie w kwocie 158 zł. 69 ct. wa. zpn. odbędzie się dnia 28 listopada 1890 i 9 stycznia 1891 r. każdym razem o godzinie 10 przed południem egzekucyjna sprzedaż przez licytacyę realności wykazem hip. l. 372 ks gr. gm. kat. Wierzchosławice objętej, masy spadkowej Wojciecha Bąka własnej.

Cena wywołania 1294 zł $19^1/_2$ ct.

Wadyum 130 zł. wa.

Resztę warunków licytacyi i akt oszacowania przejrzeć można w tut. sądowej registraturze.

Tarnów, 30 września 1890.

Upadłości.

L. 13606 (6924 2—3)

C. k. Sąd obwodowy w Przemyślu otwiera niniejszem i ogłasza konkurs na wszelki ruchomy gdziekolwiek znajdujący się i na cały nieruchomy, w krajach, w których ustawa konkursowa z dnia 25 grudnia 1868 obowiązuje znajdujący się majątek Juliusza Fessel kupca w Przemyślu mianuje c. k. sekretarza Rady Ilnickiego komisarzem konkursowym, i poleca opieczętowanie i spisanie masy konkursowej.

Tymczasowym zarządcą masy konkursowej mianuje się p. adwokata dr. Smutnego i wzywa wszystkich wierzycieli, ażeby na terminie dnia 6 listopada 1890 o godzinie 10 rano, z dowodami swych wierzytelności dla zatwierdzenia tymczasowego zarządcy i tegoż zastępcy, tudzież wyboru wydziału wierzycieli u komisarza konkursowego się stawili.

Dla zgłoszenia wierzytelności do masy konkursowej wyznacza się termin do 18 grudnia 1890, w którym terminie wszyscy, którzy do masy konkursowej żądania mają wierzytelności swe chociażby się nawet o nie spór już toczył, w Sądzie tutejszym a to tem pewniej zgłosić mają, ileże ich w razie przeciwnym skutki prawne ustawą konkursową zagrożone dosięgną.

Na terminie zaś dnia 2 stycznia 1891 u komisaza konkursowego odbyć się mającym winni wierzyciele płynność zgłoszonych wierzytelności, oraz porządek w którym do zaspokojenia przyjść mają, wykazać.

Na tymże terminie będzie usiłowaną ugoda także wolno jest wierzycielom w miejsce dotychczasowego zarządcy masy, tegoż zastępcy i wydziału wierzycieli, inne osoby swego zaufania powołać.

Nakoniec podaje Sąd do wiadomości, że dalsze ogłoszenia w tej sprawie konkursowej nastąpią przez dziennik urzędowy „Gazety Lwowskiej".

Przemyśl, 23 października 1890.

L. 12828 (7005 1—3)

C. k. Sąd obwodowy w Samborze podaje niniejszem do wiadomości, że otworzył konkurs do całego ruchomego jakoteż w krajach, dla których ustawa konkursowa z dnia 25 grudnia 1868 ważną jest, położonego nieruchomego majątku, Karola Jauernika i Jana Błażka nieprotokołowanych kupców towarów bławatnych w Stryju zamieszkałych a to osobno do majątku każdego z nich. Kierownictwo upadłości tej porucza się c. k. sędziemu powiatowemu w Stryju a tymczasowym zawiadowcą masy ustanawia się Józefa dr. Bylinę adwokata w Stryju.

Wszyscy ci, którzy do tej masy konkursowej jako wierzyciele konkursowi pretensye rościć chcą, mają takowe nawet w razie, gdyby o nie spór wytoczony był, w ciągu 60 dni od dnia ogłoszenia tego edyktu w tutejszym c. k. Sądzie obwodowym wedle przepisu ustawy konkursowej w w celu zapobieżenia zagrożonym w tejże skutkom prawnym zgłosić, i na terminie, który na dzień 30 grudnia 1890 o godz. 9 przed południem ustanawia się, przed komisarzem konkursowym do likwidacyi i do oznaczenia pierwszeństwa wnieść.

Termin ten wyznacza się zarazem także i do zawarcia ugody. Wierzycielom, którzy na ogólnym terminie likwidacyjnym staną i pretensye swe ogłoszą, służy prawo powołać inne osoby w miejsce dotychczasowego zarządcy masy, jego zastępcy i członków wydziału wierzycieli. Do zatwierdzenia przez Sąd ustanowionego albo do zamianowania innego zawiadowcy masy, tegoż zastępcy i członków wydziału wierzycieli wyznacza się termin na dzień 13 listopada 1890 o godzinie 9 przed południem wobec komisarza konkursowego.

Zarazem zawiadamia się wierzycieli, którzy w Stryju nie mieszkają, że wedle §. 111 zastępcę w Stryju mieszkającego celem doręczenia uchwał oznajmić mają, inaczej bowiem na wniosek komisarza konkursowego dla nich kurator na ich koszta i niebezpieczeństwo ustanowionym zostanie.

Dalsze ogłoszenia w ciągu postęp. konk. umieszczone będą w dzienniku urzędowym Gazety Lwowskiej.

Sambor, 24 października 1890.

L. 14867 (6967 2—3)

C. k. Sąd obwodowy w Tarnopolu ustanowił na miejsce ck. Radcy sądu krajowego p. Spędakowskiego ck Radcę Sądu krajowego p. Wichańskiego komisarzem konkursowym w sprawie konkursowej Chaima Wolfa Fisch.

Tarnopol,, dnia 27 września 1890.

L. 14868 (6968 2—3)

C. k. Sąd obwodowy w Tarnopolu ustanowił na miejsce ck. Radcy sądu krajowego p. Spędakowskiego, ck. Radcę sądu krarowego p. Wichańskiego komisarzem konkursowym w sprawie konkursowej Anny Eisenklam.

Tarnopol, dnia 27 września 1890.

L. 11701 (7004)

Do dodatkowej likwidacyi pretensyi Maxa & Salo Zerkowitz 387 zł. 60 ct. i 17 zł 75 ct. wyznaczam termin na dzień 19 listopada 1890 o 10 godz. przed południem w tutejszym sądzie.

Sambor, 23 października 1890.

Komisarz konkursowy.

L. 14869 (7007 1—3)

C. k. Sąd obwodowy w Tarnopolu ustanowił na miejsce c. k. Radcy sądu krajowego p. Spędakowskiego, c. k. Radcę sądu krajowego p. Wichańskiego komisarzem konkursowym w sprawie konkursowej Schulima Spaniera.

Tarnopol, dnia 27 września 1890.

L. 15110 (7006 1—3)

W sprawie konkursowej Mojżesza Dawida Liebergalla został ustanowiony adw. dr. Tadeusz Trzeieniecki zarządcą masy, zaś Jakób Marienberg zastępcą zarządcy.

Tarnopol, 11 października 1890.

Wyroki prasowe.

L. 18646 (6994)

W imieniu Jego Cesarskiej Mości!

C. k. Sąd krajowy karnyorzekł na mocy §§. 489 i 493 pk. §. i 37 u. pr. że treść wydanej nakładem towarzystwa imienia Staszica broszury „Lwów w roku 1809 opowieść dziejowa przez Stanisława Kunasiewicza Lwów 1890" zawiera znamiona zbrodni z §. 64 i 65 uk. zatem usprawiedliwioną jest zarządzona przez c. k. Dyrekcyę Policyi konfiskata tego czasopisma.

W skutek tej uchwały wzbronione jest dalsze rozpowszechnienie tego artykułu a zabrany nakład ma być znizsczony.

C. k. Sąd krajowy karny.

Lwów, dnia 23 października 1890.

L. 19133 (7023)

C k. Sąd krajowy jako prasowy w Krakowie na wniosek c. k Prokuratoryi Państwa w myśl §. 493 pk. orzeka że zamieszczony w nr. 290 dziennika „Kuryer Polski" z dnia 21 października 1890 na trzeciej stronicy w drugiej i trzeciej łamie pod napisem „Upadek Krakowa" artykuł poczynający się od słów „Upadek Krakowa w ostatnich czasach" a kończący się słowami „doznawać więcej względniejszego obchodzenia się" zawiera ze względu na swą treść, przedmiotową istotę występku z §. 300 uk. i dalsze rozszerzanie tego artykułu zostaje zabronionem.

Kraków, dnia 25 października 1890.

Konkursa.

L. 1166 (7001 1—3)

Trembowelska c. k. Rada szkolna okręgowa ogłasza niniejszem konkurs na następujące posady nauczycielskie przy szkołach ludowych celem stałego obsadzenia takowych:

I. Przy szkołach jednoklasowych etatowych z płacą po 300 zł. i wolnem pomieszkaniem a) w Skomoroszu, b) Słobódce janowskiej, c) Podhajcach.

II. Przy szkołach filialnych z płacą po 250 zł. i wolnem pomieszkaniem a) Brykuli nowej, b) Humniskach c), Matowie d) Nałużu, e) Tyczynie nowym, f) Załaniu g) Zubowie.

III. Przy szkołach etatowych więcej klasowych posady młodszych nauczycieli a) w Budzanowie i Janowie z płacą po 270 zł. i 10 prc. dodatkiem na pomieszkanie b) Łoszniowie i Kobyłowłokach z płacą po 240 zł. i wolnem pomieszkaniem przy czem się nadmienia, że przy szkołach Skomoroszu, Podhajczykach, Słobódce janowskiej, Tyczynie nowym, Budzanowie, Janowie i w Łoszniowie, jest język wykładowy polski, przy innych zaś szkołach wyżej wymienionych ruski.

Kandydaci (kandydatki) ubiegający się o jedną z powyższych posad winni wnieść podania należycie udokumentowane z dokładną tabelą służbową kwalifikacyjną, względnie dekretem wymiaru wkładki emerytalnej za pośrednictwem swej Władzy przełożonej do tutejszej c. k. Rady szkolnej okręgowej najpóźniej do 15 grudnia 1890.

Podania spóźnione lub niezaopatrzone w potrzebne dokumenta służbowe zostaną bezwarunkowo zwrócone.

Z c. k. Rady szkolnej okręgowej.
Trembowla, 22 października 1890.
C. k. Starosta i Przewodniczący.

L. 37971 (7027 1—3)

W celu nadania stypendyum o rocznych 300 zł. wa. z fundacyi pod nazwą „Stypendyum Rozalii i Karola Słapów“ ogłasza się niniejszem konkurs.

Stypendyum powyższe może otrzymać tylko młodzieniec urodzony w Wadowicach w Galicyi z mieszczańskiej familii obrządku rzymsko-katolickiego uczęszczający do c. k. wyższej szkoły przemysłowej w Krakowie.

Kandydaci spokrewnieni z familią Słapów będą mieć pierwszeństwo przed wszystkimi ubiegającymi się a dopiero w braku tychże korzystać mogą z niniejszego stypendyum inni wykazujący powyższe warunki.

Prawo nadawania stypendyum wykonywa Wydział krajowy na propozycyę Rady gminnej miasta Wadowice.

Podania należy wnosić na ręce Dyrekcyi c. k. wyższej szkoły przemysłowej w Krakowie do Wydziału krajowego najdalej do dnia 15 listopada r. b. i załączyć do nich metrykę chrztu, świadectwo ubóstwa, poświadczenie Zwierzchności gminnej w Wadowicach, iż kandydat pochodzi z tamtejszej mieszczańskiej rodziny tudzież ostatnie świadectwo szkolne.

Kandydaci odwołujący się do pierwszeństwa na mocy pokrewieńsswa z familią Słapów winni również wykazać to pokrewieństwo metrykami chrztu a względnie innymi dowód stanowiącymi dokumentami.

Z Wydziału krajowego Królestwa Galicyi i Lodomeryi wraz z W. Ks. Krakowskiem.
We Lwowie, dnia 1 października 1890.

L. 82467 (7039)

Celem obsadzenia jednej posady asystenta rachunkowego w XI. klasie rangi ze systemizowanymi poborami służbowymi przy departamencie rachunkowym krajowej Dyrekcyi skarbu rozpisuje się niniejszem konkurs.

Ubiegający się o tę posadę mają wnieść należycie udokumentowane podania w ciągu czterech tygodni w przepisanej drodze służbowej do krajowej Dyrekcyi skarbu i udowodnić, że złożyli egzamin z rachunkowości państwowej z dobrym postępem, tudzież że władają językami krajowymi i niemieckim w mowie i piśmie.

C. k. krajowa Dyrekcya skarbu.
Lwów, dnia 21 października 1890.

L. 818 (7000 1—3)

Celem stałego obsadzenia posad nauczycielskich przy szkołach ludowych ogłasza się niniejszem konkurs.

A. przy szkołach etatowych z wykładowym językiem ruskim z płacą 300 zł. i wolnem pomieszkaniem w Muchawce i Swidowie.

B. Przy szkołach filialnych z wykładowym językiem ruskim z płacą 250 zł. i wolnem pomieszkaniem.

1. w Białym potoku,
2. w Dawidkowcach,
3. w Chomiakówce,
4. w Dolinie,
5. w Rydodubach,
6. w Szulhanówce,
7. w Skorodyńcach,
8. w Siemiakowcach,
9. w Zabłotówce,
10. w Kolędzianach,
11. w Uhryniu, z płacą 239 zł. i dochodem z gruntu w kwocie 11 zł.

Ubiegający się o jedną z powyższych posad mają wnieść udokumentowane podania z dołączeniem tabeli kwalifikacyjnej za pośrednictw m swych władz przełożonych do tutejszej c. k. rady szkolnej okręgowej najdalej do końca listopada 1890.

Z c. k. Rady szkolnej okręgowej.
Czortków, 15 października 1890.

L. 781 (6999 1—3)

Celem stałego obsadzenia posady nauczycielki młodszej przy 7 klas. szkole ludowej w Białej z roczną płacą 300 zł. i dodatkiem osobistym w rocznej kwocie 200 zł, rozpisuje się niniejszem konkurs.

Język niemiecki jest wykładowym.

Kandydatki ubiegające się o pomienioną posadę winny podania swe należycie udokumentowane wnieść do c. k. Rady szkolnej okręgowej w Białej za pośrednictwem swej władzy przełożonej w terminie nieprzekraczalnym 6 tygodniowym, licząc od dnia ogłoszenia niniejszego konkursu w „Gazecie Lwowskiej“ do c. k. Rady szkolnej okręgowej w Białej.

Podania nieudokumentowane należycie lub spóźnione nie będą uwzględnione.

Z c. k. Rady szkolnej okręgowej.
W Białej, dnia 16 października 1890.
Przewodniczący c. k. Starosta.
Kraus m. p.

L. 44869 7026 1—3)

W celu nadania jednego ewentualnie więcej stypendyów po czterdzieści (40) złr. wa rocznie z fundacyi Dr. Antoniego Kaczkowskiego dla dzieci uczęszczających do szkół ludowych ogłasza się niniejszem konkurs.

Stypendya z niniejszej fundacyi są przeznaczone dla dzieci obojga płci z prawego łoża, liczących przynajmniej siedm lat, uczęszczających do szkół ludowych w Kutach lub innej miejscowości, nie wyżej jak do czwartej klasy, a wykazujących ubóstwo, w razie zaś, jeżeli już do szkoły uczęszczały, także należyty postęp w naukach i nienaganne zachowanie się.

Pierwszeństwo między dziećmi mającemi tę kwalifikacyę mają krewni śp. fundatora, a to w pierwszym rzędzie potomkowie śp. fundatora w prostej linii, następnie inni krewni po mieczu, a wreszcie dzieci spokrewnione z śp. fundatorem po kądzieli. W braku krewnych posiadających wymaganą kwalifikacyę mogą się o niniejsze stypendya ubiegać dzieci ubogich mieszczan w Kutach.

Pobór stypendyum trwa z reguły do ukończenia czwartej klasy szkoły ludowej, może być jednak przedłużony celującemu stypendyście pod pewnymi warunkami aż do ukończenia gimnazyum, a celującej stypendystce na czas oznaczony w każdym wypadku z osobna w celu dalszego kształcenia się w jakimkolwiek zawodzie, tudzież najdalej na trzy lata stypendyście, który po ukończeniu IV klasy szkoły ludowej kształci się praktycznie w rzemiośle lub handlu.

Prawo nadawania niniejszych stypendyów służy osobno w tym celu ustanowionej radzie zawiadowczej, ewentualnie zaś Wydziałowi krajowemu.

Podania należy wnosić za pośrednictwem przełożonej Dyrekcyi szkolnej do Wydziału krajowego najpóźniej do dnia 15 listopada rb. włącznie i załączyć do nich metrykę chrztu, świadectwo ubóstwa, dowody że dziecko ubiegające się o stypendyum pochodzi z rodziny śp. fundatora, albo też jest dzieckiem ubogich mieszczan w Kutach a ewentualnie jeżeli uczęszczało już do szkoły, także świadestwo szkolne.

Z Wydziału krajowego Królestwa Galicyi i Lodomeryi z W. Ks. Krakowskiem.
We Lwowie, 20 października 1890.

L. 37592 (7024 1—3)

Konkurs na posadę expedyenta przy nowo otworzyć się mającym ck. urzędzie pocztowym w Czerchawie w powiecie Samborskim za kontraktem służbowym i kaucyą w kwocie 200 złr., z płacą rocznych 100 i ryczałtu kancelaryjnego 20 złr.

Podania należy wnieść najpóźniej do 14 listopada br. w c. k. Dyrekcyi poczt i telegrafów we Lwowie.

Lwów, dnia 27 października 1890.

Kuratele.

L. 4081 (6987 1—3)

Uchwałą Sądu obwodowego Tarnopolskiego z 19 lipca 1891 l. 11382 został Roman Serbaj z Koziny za marnotrawcę uznany.

Kuratorem ustanowiono Daniła Jakubów z Koziny.

C. k. Sąd powiatowy.
Grzymałów, 30 lipca 1890.

L. 4142 (6955 1—3)

Jan Kowalik (Szczepanek) z Liszek marnotrawcą, kuratorem Jan Madej z Liszek.

C k. Sąd powiatowy.
Liszki, dnia 12 października 1890.

L. 14335 (6949 1—3)

Stanisławowski c. k. Sąd obwodowy oznajmia, że Ettla Eisler ze Stanisławowa, córka zmarłego Henicha Eisera, uznaną zotała uchwałą z dnia dzisiejszego za idyotkę i pod kuratelę postawioną.

Stanisławów, 6 października 1890.

L. 9271 (6929 1—3)

Semeń Huculak z Kossowa uznany został marnotrawcą; kuratorem Michał Groszko w Kossowie.

C. k. Sąd powiatowy.
Czortków, 25 lipca 1890.

L. 23465 (7010 1—3)

Dla uznanego marnotrawcą uchwałą c. k. sądu obwodowego tarnowskiego z dnia 9 października 1890 l. 18141 Tomasza Kajmowicza z Poręby radlnej ustanowiono kuratorem Tomasza Bodę tamże.

C. k. Sąd powiatowy delegowany miejski.
Tarnów, dnia 18 października 1890.

Rozmaite obwieszczenia.

L 36030 (6962 3—3)

Obwieszczenie.

Na mocy rozporządzenia Wysokiego c. k. Ministerstwa handlu z dnia 1 października 1890 l. 43043 będą na przyszłość od dnia dzisiejszego począwszy gazety, pisma anonsowe i druki, opłacane za pomocą marek gazetowych, jeżeli nie częściej jak raz ne miesiąc wychodzą, jako zwykłe druki adresatom do mieszkania i wtedy doręczane, jeżeli niezaopatrzone są marką półcentową za doręczenie się pobierającą.

Za doręczenie w miejscu, gdzie rządowi listonosze służbę pełnią, nie będzie się pobierać żadnej należytości, w miejscu zaś, gdzie prywatni listonosze doręczają, należy uiszczać 1 ct. za każdy okaz bezwzględu na tegoż wagę.

Jeżeli zaś adresat inne posyłki listowe w urzędzie pocztowym odbierać sobie przez własnego posłańca zastrzega, natenczas wydawane mu będą wspomniane gazety, pisma anonsowe i druki bezpłatnie.

Co się udziela do powszechnej wiadomości.

Lwów, dnia 14 października 1890.
Z c. k. Dyrekcyi poczt i telegrafów.
Nawratil mp.

ОБѢЩЕНІЄ.

Въ силȣ розпорѧдженіѧ високого ц. к. Министерства Торговлѣ съ днѧ 1. Октѧбра 1890 ч. 43043 бȣдȣтъ въ бȣдȣчности отъ днѧ нынѣшнаго почавши газети, письма анонсовый и дрȣки оплачаемый за помочїю марокъ газетовиХъ, если не частѣйше ѧкъ разъ на мѣсѧцъ выХодѧтъ, ѧко обикновенныи дрȣки адресатамъ до мешканѧ и тогди дорȣчаемыи, если не заосмотренныи сȣть маркою пôлъ-крайцаровою за тимже дорȣченіє побираемиХъ.

За дорȣченіѧ въ мѣстци, гдѣ державнѣ листоноши слȣжбȣ полнѧтъ, не бȣдетъ побирати ѧникакой належитости въ мѣстци зась, гдѣ приватныѣ листоноши дорȣчаютъ, належитъ побирати 1 крайцаръ за каждый оказъ безъ взлѧдȣ на тогоже вѣсь.

Если зась адрисатъ иныи посылки письменныи въ оурѧдѣ почтовомъ отбирати собѣ черезъ власного пôсланцѧ застерегаетъ, натойчасъ выдаваныи мȣ бȣдȣтъ споминаемыи газети, письма анонсовыи и дрȣки безплатно.

Що симъ до общой вѣдомости подаетсѧ.

Изъ ц. к. Дирекцїи почтъ и телеграфôвъ
Львôвъ, днѧ 14 Октѧбра 1890 г.
Навратїль м. п.

Kundmachung.

Im Grunde Erlasses des hohen k. k. Handelsministeriums vom 1 Oktober 1890 Zl. 43043 werden von nun an die mit Zeitungsmarken frankirten Zeitungen Anzeigeblätter und Druckschriften. wenn sie nicht öfter als einmal im Monate erscheinen, dem Adressaten wie gewöhnliche Drucksachen in die Wohnung auch dann zugestellt werden wenn sie nicht mit Zeitungs- Zustellungsmarken versehen sind.

Für diese Zustellung wird in Orten wo ärarische P stämter sich befinden, keine Gebühr, im Standorte nichtärarischer Postämter aber die Gebühr von 1 kr. per Exemplar ohne Rücksicht auf das Gewicht eingehoben werden.

Wenn dagegen der Adressat sich die an ihn sonst einlangenden Briefpostsendungen beim Postamte abholen lässt so werden die oben erwähnten Zeitungen, Anzeigeblätter und Druckschriften dem Abholer ausgefolgt werden.

Was hiemit zur allgemeinen Kenntnis gebracht wird.

Lemberg am 14 Oktober 1890.
Von der k. k Post und Telegraphen Direktion.
Navratil m. p.

L. 4313 (6972 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Baligrodzie niewiadomego z miejsca pobytu Jakóba Merdzińskiego zawiadamia, że w sporze Schlomy Binik przeciw niemu o 103 zł. 62 ct. zpn. termin na dzień 7 listopada 1890 o godzinie 10 rano wyznaczony, a dla niego kuratorem Iwana Dobrjańskiego wójta z Maniowa ustanowiono.

Baligród, 29 czerwca 1890

L. 4411 (6942 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Kamionce str. uwiadamia, że kwota 32 zł. a. w. jest w depozycie tusądowym złożona w sprawie karnej przeciw N. N. o przekroczenie z § 461 u. k. Wzywa się właściciela by swoje prawo własności do złożonej kwoty w przeciągu jednego roku sześciu tygodni i 3 dni wykazał, gdyż w przeciwnym razie kwota ta przejdzie na rzecz Skarbu.

Kamionka str. 13 października 1890.

L. 8241 (6974 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Brodach wiadomem czyni iż celem doręczenia tus. uchwały tabularnej z dnia 20 grudnia 1887 l. 20433 w sprawie egzekucyjnej Wysokiego Skarbu przeciw Jakóbowi Aronowi Senderowi dw. im. Wischorodkerowi i Chanie Perli 2 im. Potak pto 63 zł 97 c. w. a. zpn. kuratorem dla niewiadomych z miejsca pobytu Jakóba i Arona Sendera 2 im. Wischorodkera tudzież Chany Perli 2 im. Potak dr. Bernhard Gross adwokat w Brodach ustanowiony został a zawiadamiając o tem wyż. wspomnianych z miejsca pobytu nieznanych kurandów, wzywa się tychże by temuż ustanowionemu kuratorowi udzieliły potrzebnych informacyj lub też sami sobie pełnomocnika obrali i o tem sądowi donieśli.

Brody, dnia 28 maja 1890.

L. 6738 (6956 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Tarnobrzegu zawiadamia niewiadomych z życia i pobytu Jana Barana i Maryę Baranową i Jana Dula z Grębowa, iż Tadeusz Gortych wytoczył przeciw nim pozew de pr. 10 czerwca 1890 l. 6738 o własność i przepisanie hipoteczne realności z parcel l. kat. 958—2180 i 2181—2182 i 2183 w Grębowie utworzyć się mającej względnie o zapłacenie 300 zł. aw. zpn. że w tej sprawie ustanowiono dla nich kuratorem adw. dr. Antoniego Surowieckiego w Tarnobrzegu i wyznaczono termin do rozprawy na dzień 24 listopada 1890 o godzienie 9 rano.

Wzywa się zatem tychże, by na tym terminie, albo osobiście stanęli, albo innego pełnomocnika sobie obrali lub kuratorowi potrzebnych udzielili informacyi.

C. k. Sąd powiatowy.
Tarnobrzeg, dnia 9 lipca 1890.

L. 21967 (6921 2-3)

Krakowski c. k. Sąd krajowy zawiadamia Piotra Grabowskiego z Bilczyc niewiadomego z miejsca pobytu, iż w sporze wekslowym kasy oszczędności w Bochni przeciw Piotrowi Grabowskiemu i spólnikom o 150 zł. ustanowionym został celem zastępowania nieobecnego Piotra Grabowskiego kuratorem adwokat dr. Jan Jakubowski z substytucyą adw. dra Chmurskiego, i że termin do uzupełnienia rozprawy wyznaczonym został na dzień 26 listopada 1890 o 9 rano.

Poleca się zatem pozwanemu, aby przed terminem powyższym kuratorowi potrzebnych dokumentów udzielił lub innego zastępcę sobie obrał i sądowi o tem doniósł.

Kraków, dnia 10 października 1890.

L 15787 (6950 2—3)

C. k. Sąd obwodowy w Tarnopolu uwiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Benjamina Schrage, że na prośbę Schmarie Spigelglasa przeciw niemu nakaz zapłaty sumy wekslowej 103 zł. w. a. zpn pod dni m 18 października 1890 l. 15787 wydano i że takowy ustanowionemu dla niego kuratorowi adw. dr. Axelrad doręczono.

Wzywa się zatem niewiadomego z miejsca pobytu Benjamina Schrage, ażeby możliwe środki obrony kuratorowi podał. lub sądowi innego zastępcę wskazał, gdyż w razie przeciwnym sprawa ta z kuratorem, wedle ustaw przeprowadzoną będzie.

Tarnopol, dnia 18 października 1890.

L. 13032 (6923 2—3)

C. k. Sąd obwodowy w Przemyślu uwiadamia Samuela Köstenbauma z życia i miejsca pobytu nieznanego tudzież spadkobierców jego z imienia, życia i miejsca pobytu nieznanych, że Stowarzyszenie bankowe dla handlu i przemysłu w Przemyślu przeciw nim o nakaz zapłaty sumy wekslowej 160 zł, prośbę wniosło, któremu żądaniu uchwałą z dnia 18 października 1890 . 13032 zadość uczyniono.

Oraz ustanowił Sąd dla tych pozwanych kuratora w osobie adw. dra Hillela w Przemyślu z zastępstwem adw. dra Czaykowskiego w Przemyślu i poleca pozwanym, ażeby co do swej obrony z kuratorem się porozumieli lub innego pełnomocnika Sądowi w czas przedstawili, inaczej skutki zaniedbania sami sobie przypisać będą musieli.

Przemyśl, 18 października 1890.

L. 8625 (7019 1—3)

C. k. Sąd powiatowy zawiadamia niewiadomą z miejsca pobytu Taubę z Miletów Żabnerową. że przeciw niej i przeciw Chaji Miletowej, Róży z Miletów Westfriedowej, Izakowi Miletowi i Cecylii z Miletów Haberowej pozwanych wniosła skargę Loebel Josefstahl de praes 19 sierpnia 1890 l. 8625 o zapłacenie kwoty 120 zł. która do rozprawy sumarycznej na dzień 4 listopada 1890 o godz. 9 rano zadekretowaną została i że celem doręczenia rubryki tej skargi dla Tauby z Miletów Żabnerowej kuratorem adw. Dr. Feiereisena w Podgórzu ustanowiono.

Podgórze, dnia 23 sierpnia 1890.

L. 44265 (7025 1—3)

C. k. Sąd krajowy we Lwowie zawiadamia Annę Malendowską, że Benedykt Malendowski wniósł dnia 6 września 1890 do l. 38375 przeciw niej pozew o rozdział od stołu i łeża, że wskutek tego pozwu wyznaczył uchwałą z 18 października 1890 l. 44265 po myśli § 3 ust. z 31 grudnia 1868 l. 3 dz. u. p. trzy termina celem poczynienia przedstawień do zgody a to na dzień 17 listopada 1890, 24 listopada 1890 i 1 grudnia 1890 zawsze o godz. 10 rano w bięrze nr. 6 tut. Sądu krajowego, że dla Anny Malendowskiej jako z miejsca pobytu nieznanej p. adw. Czarnika we Lwowie kuratorem, a p adw. Dr. Jamińskiego we Lwowie jego substytutem ustanowił i uchwałę z 18 października 1890 l. 44265 dla Anny Malendowskiej przeznaczoną adw. Dr. Czarnikowi doręczył.

Wzywa się zatem Annę Malendowską by albo osobiście w sądzie stanęła, albo ustanowionemu kuratorowi informacyę do obrony swych praw udzieliła, albo też innego zastępcę sobie obrała, gdyż inaczej szkodliwe skutki, z zaniedbania dla niej wyniknąć mogąae, sama sobie przypisze.

We Lwowie, dn. 18 października 1890.

L. 14344 (7003 1—3)

C. k. Sąd obwodowy w Kołomyi w sprawie wekslowej Jakóba Feuera przeciw Leoncyuszowi Janocha o 550 fl. ustanowił dla pozwanego z miejsca pobytu niewiadomego adw. p. Adolfa Herdliczkę z Kołomyi kuratorem i doręczył mu nakaz zapłaty z 18 października 1890.

Kołomyja, 18 października 1890.

L. 5311 (6689 1—3)

C. k. Sąd obwodowy w Sanoku załatwiając podanie Lazara Grossingera i Chaima Grossingera z dnia 18 września 1890 l. 5311 w celu przekazania kapitału wymierzonego orzeczeniem c. k. Dyrekcyi galic. funduszu propinacyjnego z d. 10 września 1889 l. 16210 w kwocie 1750 złr. aw. za odjęcie prawa wyszynku i sprzedaży napojów propinacyjnych w majętności Bystre w powiecie sąd. Baligród położonej proszących własnej, objętej wyk. hip. l. 231 nowa 811 dawna wzywa po myśli §. 7ces. pat. z 8 listopada 1853 l. 237 dz. u. p. wszystkich, których wierzytelności na wymienionej majętności do dnia 29 grudnia 1889 zostałyby zahypotekowane, aby roszczenia swe do dnia 31 grudnia 1890 ustnie lub pisemnie w tymże c. k. sądzie obwodowym tem pewniej zgłosili, iż w razie niezgłoszenia uważani będą za zgadzających się na przekazanie ich wierzytelności na kapitał wynagrodzenia w porządku oznaczonym pierwszeństwem hypotecznem, nie będą więcej przy rozprawie słuchani, i utracą prawo wnoszenia jakichkolwiek zarzutów lub środków prawnych przeciw ugodzie przez interesowanych w myśl § 5 ces. pat. z 25 września 1850 l. 374 dz. u. p możliwie zawartej, o ileby w takowej ich pretensye w miarę pierwszeństwa hypotecznego na kapitał wynagrodzenia przekazane, albo według § 27 ces. pat. z 8 listopada 1853 l. 237 dz. u. p. przy gruncie pozostawione zostały.

W zgłoszeniu podać należy imię i nazwisko, miejsce zamieszkania zgłaszającego i jego ewentualnego pełnomocnika, pełnomocnictwem legalizowanem wykazać się mającego, kwotę zgłoszonej wierzytelności hypotecznej w kapitale i odsetkach, o ile takowe mają równe prawo z kapitałem, oznaczenie hypoteczne pozycyi zgłoszonej wierzytelności, a jeżeli zgłaszający mieszka po za okręgiem tutejszego c. k. Sądu obwodowego, wymienić pełnomocnika w Sanoku zamieszkałego, upoważnionego do odbioru uchwał sądowych, gdyż inaczej uchwały te przesyłane będą zgłaszającemu się przez pocztę, z tym samym skutkiem prawnym, jak gdyby do rąk własnych doręczone były.

Sanok, dnia 20 września 1890.

L. 26153 (6983 1—3)

C: k. Sąd powiatowy deleg. dla miasta Lwowa i tegoż przedmieść w sprawach cywilnych oznajmia niewiadomemu z miejsca pobytu Józefowi Goldstein, że przeciw niemu przez Izaka Brikla pozew o zapłacenie kwoty 17 zł. i 106 zł. wyniesionym został. Gdy miejsce pobytu Józefa Goldsteina nie jest wiadomem ustanowiono dla niego kuratorem ad actum dra Landesbergera i powyższy pozew mianowanemu kuratorowi doręczono.

Wzywa się zatem Józefa Goldsteina aby ustanowionemu kuratorowi służące do swej obrony środki oddał lub innego zastępcę sobie obrał, gdyż inaczej za zaniedbania wyniknąć mogące szkodliwe następstwa sam sobie przypisać będzie musiał.

Lwów, dnia 16 października 1890.

L. 12691 (6966 1—3)

C. k. Sąd obwodowy w Przemyślu zawiadamia z życia i miejsca pobytu niewiadomą Katarzynę z Hornów Kretshmerową, że Franciszek Kretshmer małżonek jej wniósł w tutejszym Sądzie dnia 25 czerwca 1890 l. 8150 przeciw niej pozew o rozdział od stołu i łoża, w skutek którego równocześną uchwałą do l. 12691/90 wyznaczono termina na 27 grudnia 1890 9 stycznia 1891 i 15 stycznia 1891 celem pojednania małżonków, że dla niej ustanowiono kuratorem adwokata dra Juliana Łużeckiego z zastępstwem adw. dra Wilhelma Rosenbacha z Przemyśla i że kuratorowi doręczono powyższą uchwałę.

Wzywa się przeto Katarzynę z Hornów Kretshmerową aby na terminach osobiście się jawiła bądź też ustanowionemu dla niej kuratorowi wcześnie ze swej strony dowody do sporu tego udzieliła lub innego pełnomocnika sądowi przedstawiła, inaczej skutki zaniedbania sama sobie przypisze.

Przemyśl, 11 października 1890.

L. 41939 (6995)

C k. Sąd krajowy jako handlowy we Lwowie ogłasza niniejszem że przy firmie: „Towarzystwo zaliczkowe w Cieszanowie stowarzyszenie zarejestrowane z nieograniczoną porękąˮ uwidoczniono, że na walnem zgromadzeniu członków tegoż Towarzystwa dnia 20 kwietnia 1890 odbytem zatwierdzony został, uskuteczniony w tym dniu przez Radę nadzorczą wybór dwóch członków dyrekcyi rzeczonego towarzystwa na dalsze trzechlecie, czyli na lata 1890, 1891 i 1892 a mianowicie ponowny wybór Michała Gilewicza właściciela realności w Cieszanowie na kontrolora a Franciszka Lisowskiego, również właściciela realności w Cieszanowie zamieszkałego na kasyera Towarzystwa.

We Lwowie, dnia 4 października 1890.

L. 43323 (6996)

C. k. Sąd krajowy jako handlowy we Lwowie ogłasza niniejszem że przy firmie: „Towarzystwo kredytowe miejskie w Lubaczowie stowarzyszenie zarejestrowane z nieograniczoną porękąˮ uwidoczniono że na odbytem w dniu 1 maja 1890 ogólnem zgromadzeniu członków tego Stowarzyszenia uchwaloną została zmiana § 62 statutu, który obecnie opiewać ma.

„Wstępne od członków oznaczać będzie od czasu do czasu ogólne zgromadzenie, od teraz ustanawia się takowe na trzy zł. wal. austr.ˮ

Wstępne to powinno być wpłacone natychmiast po przyjęciu członka do stowarzyszenia.

We Lwowie, dnia 11 października 1890.

L. 7797 (6470 1—3)

C. k. Sąd obwodowy w Złoczowie zawiadamia z życia i miesca pobytu nie wiadomego Jana Borodyńskiego a w razie jego śmierci jego nieznanych spadkobierców iż z powodu wniesionego przeciw pierwszemu względnie i ostatnim w tutejszym sądzie pod dniem 24 września 1890 l. 7799 przez Seweryna Skrzyszowskiego pozwu o wykreślenie z dóbr Uhorce praw dzierżawnych w poz. 8 zahipotekowanych celem zastępywania pozwanego względnie jego spadkobierców w przerowadzić się mającym sporze na jego koszt i niebezpieczeństwo kuratorem tutejszy adw. dr. p. Kafliński z dodaniem mu na zastępstwo adw. dr. p. Billeta ustanowionym został.

Wzywa się przeto pozwanego a względnie jego spadkobierców, aby się do ustanowionego kuratora zgłosili i jemu swe środki obrończe podali, gdyż w p.zeciwnym razie wynikłe złe skutki sobie samym przypisać będą musieli.

Złoczów, dnia 27 września 1890.

L. 14858 (6469 1—3)

C. k. Sąd obwodowy w Tarnopolu uwiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Chaima Kuresa że na prośbę Kasy oszczędności miasta Tarnopola przeciw niemu nakaz zapłaty sumy wekslowej 175 zł. wa. zpn. pod dniem 27 września 1890 l. 14858 wydano, i że takowy ustanowionemu dla niego kuratorowi adw. dr. Weissteinowi doręczono.

Wzywa się zatem niewiadomego z miejsca pobytu Chaima Kuresa, ażeby możliwe środki obrony kuratorowi podał lub sądowi innego zastępcę wskazał, gdyż w razie przeciwnym sprawa ta z kuratorem wedle ustaw przeprowadzoną będzie.

Tarnopol, d. 27 września 1890.

L. 7840 (6437 1—3)

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Złoczowie zawiadamia niniejszem Edwarda Goldstein, że na prośbę Karola Zäugert de praes 26 września 1890 l. 7840 tu sądową uchwałą z dnia 27 września 1890 l. 7840 przeciw niemu nakaz zapłaty sumy wekslowej 8000 marek zpn. wydany został, gdy pozwany Edward Goldstein z miejsca pobytu jest niewiadomy, przeto c. k. sąd obwodowy w Złoczowie w celu zastępowania go w niniejszej wedle ustaw wekslowych przeprowadzić się mającej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo ustanowił kuratorem tutejszego adw. Rożankowskiego z dodaniem mu na zastępcę adw. dr. Mijakowskiego.

Upominamy niniejszem edyktem pozwanego aby się do ustanowionego kuratora zgłosił, i jemu swe kroki obronne podał lub innego obrońcę wybrał, c. k. sądowi doniósł, i w ogóle wszystkich możebnych do swej obrony środków prawnych użył, gdyż w przeciwnym razie wynikłe złe skutki sobie samemu będzie musiał przypisać.

Złoczów, dnia 27 września 1890.

L. 5725 (6456 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Jarosławiu zawiadamia niewiadomą z miejsca pobytu Barbarę Czarnecką że w dniu 13 maja 1890 przeniesiono z kasy sierocej do c. k. Urzędu podatkowego, jako sądowo depozytowego w Jarosławiu na jej rzecz oprocentowany kapitał 80 zł. 81 ct. pochodzący ze spadku po Mateuszu Czarneckim.

Wzywa się zatem Barbarę Czarnecką względnie jej spadkobierców aby w ciągu trzech miesięcy wykazali swoje prawa własności do powyższego kapitału, lub by udzielili informacyi ustanowionemu dla nich kuratorowi adw. dr. Grabowskiemu gdyż po upływie tego czasu ustaje obowiązek sądu oprocentowania tego kapitału.

Jrrosław, dnia 26 lipca 1890.

L. 6566 (6424 1—3)

C. k. Sąd powiatowy zawiadamia z miejsca pobytu nieznanego Pawła Cieślaka, że celem doręczenia mu tusądowej rezolucyi z 16 stycznia 1890 l. 8368 kuratora dlań w osobie Stanisława Kuźdżała wójta z Wulki duleckiej ustanowiono.

Radomyśl, dnia 24 sierpnia 1890.

L. 7057 (6435)

C k. Sąd powiatowy w Tarnopolu jako sąd handlowy ogłasza, iż zapisano w rejestr handlowy dla spółek handlowych firmę „N. Weissglas i S. Weissglasˮ dla przedsiębiorstwa wyrobu wódki i wypasu bydła w Mszańcu.

Tarnopol, dnia 17 maja 1890.

L. 16270 (6471 1—3)

Sąd powiatowy miejsko delegowany w Złoczowie ustanawia dla niewiadomej z miejsca pobytu Racheli Psater kuratorem adw. dr. Wittlina w celu doręczenia teiże tusąd uchwały tabularnej z 30 lipca 1889 l. 11116.

Złoczów, dnia 23 września 1890.

L. 1644 (6479 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Mielcu podaje do wiadomości że w sprawie egzekucyjnej Rubina Götza przeciw Samuelowi Kleinmanowi pto 306 zł. zpn. dla zmarłego Rubina Götza ustanowił celem doręczenia uchwały tabularnej z dnia 11 grudnia 1889 l. 11891 kuratora ad actum w osobie Hirscha Götza.

Mielec, 6 czerwca 1890.

C. k. Sąd powiatowy.

L. 5604 (6476 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Dynowie wzywa niewiadomych z życia i miejsca po bytu Jakóba Domina i Antoniego Domina, aby w przeciągu jednego roku wnieśli swe oświadczenia do przyjęcia spadku po ich ojcu Szymonie Deminie zmarłym w Harcie dnia 15 września 1887 z pozostawieniem kodycylarnego rozporządzenia na podstawie następstwa prawnego, gdyż inaczej rozprawa spadkowa z ustanowionymi dla nich kuratorami a to dla pierwszego w osobie Antoniego Nowaka a dla drugiego w osobie Antoniego Kocaja przeprowadzoną zostanie.

Dynów, 19 listopada 1890.

L. 5186 (6495 1—3)

C. k. Sąd obwodowy w Brzeżanach zawiadamia niniejszem niewiadomą z miejsca pobytu Bienę Berenfeld, że z powodu wniesionej przeciw niej przez Emilię Annę z Wilczkowskich Witosławską na dniu 18 lipca 1890 do l. 4376 prośby o zarządzenie w myśl § 45 ust. hip. wykreślenia zaprenotowanej wedle wyk. hip. l. 326 karty C. poz. 5 i whl. 247 karty C. poz. 5 resztującej sumy wekslowej 280 zł. wa. na rzecz Biene Berenfeld ze stanu biernego dóbr Wojciechowice II. i Żendowice część III. ustanowiono celem zastępywania takowej kuratora ad actum w osobie p. adw. dra Czajkowskiego z substytucyą p. adw. dr. Madeyskiego z Brzeżan, wzywa ją przeto aby w tej sprawie informacyi temuż udzieliła lub tutejszemu sądowi innego zastępcę przedstawiła, ile że w przeciwnym razie złe skutki sama sobie przypisać będzie musiała.

Brzeżany 20 września 1890.

L. 15664 (6507 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Brodach w sprawie egzekucyjnej gal. Zakładu kredztowego ziemskiego w likwidacyi we Lwowie przeciw Lei Schwarz, Markusowi Eizigowi Schwarz, Chanie Taube Schwarz zam. Orchudesch, Gittli Schwarz zam. Schwarzstein i Hindzie Schwarz zam. Radziechowskiej o 3000 złr. wa. zpn. zawiadamia z życia i miejsca pobytu niewiadomych Chanę Taubę Schwarz zam. Orchudesch, Gittlę Schwarz zam. Schwarzstein, Markusa Eiziga Schwarz i Nachmana Schwarz iż celem doręczenia im uchwały z dnia 31 maja 1890 l. 4756/8445 którą przymusowa publiczna licytacya realności wyk. hip. 1185 księgi gruntowej dla gminy kat. Brody objętej na rzecz gal. Zakładu kredytowego ziemskiego w likwidacyi we Lwowie dozwoloną i rozpisaną została tudzież dalszych uchwał w tej sprawie egzekucyjnej zapaść majacych zamianowany został dla nich kuratorem dr. Gross adwokat w Brodach któremu też potrzebną do obrony praw swoich informacyę udzielić lub sądowi innego zastępcę wskazać mają, inaczej nasępstwa zaniedbania tego sami sobie przypisać będą musieli.

Brody, dnia 26 września 1890.

L. 13053 (6508 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Brodach w sprawie egzekucyjnej Józefa Adensamera i spól. przeciw Aronowi Schlosserowi o 4000 zł. wa. zpn. zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomego Jakóba Dawida Altstättera, iż celem doręczenia mu uchwały z 30 maja 1890 l. 8127 rozpisującej ponownie przymusową publiczną licytacyę połowy ciała hipotecznego wyk. hip. 1151 księgi gruntowej gminy Brody objętego dotąd na imię Arona Schlossera wpisanej i dalszych uchwał w tej sprawie ustanowiony został kuratorem dr. Gross adwokat w Brodach, któremu potrzebną do obrony praw swoich informacyę udzielić lub innego zastępcę sądowi wskazać ma, inaczej następstwa zaniedbania tego sam przypisać będzie musiał.

Brody, dnia 21 sierpnia 1890.

L. 6614 (6510 1—3)

C k. Sąd powiatowy w Jarosławiu w sprawie egzekucyjnej c. k. uprz. galic. Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi we Lwowie przeciw spadkobiercom Leiby Brennera pto 93 zł. 76 ct. zawiadamia Małke Brenner której miejsce pobytu nie jest znane, że do zastępywania jej zamianowano adw. dr. Blumenfelda kuratorem któremu Małke Brenner ma informacyi udzielić lub też innego zastępcę sobie obrać.

Jarosław, dnia 6 sierpnia 1890.

L. 2784 (6572 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Kamionce strumił. wzywa niewiadomego z miejsca pobytu Saula Wohlmanna, aby w przeciągu roku licząc od dnia poniżej wyrażonego zgłosił się do spadku po jego ojcu Chaimie Wolf Wohlmann dnia 10 marca 1877 bez pozostawienia rozporządzenia ostatniej woli zmarłym, gdyż w przeciwnym razie spadek byłby przeprowadzony z dziedziczami zgłaszającymi się i z kuratorem Sane Schächter dla niego ustanowionym.

C. k. Sąd powiatowy.

Kamionka str., dnia 21 maja 1890.

L. 5013 (6948 2—3)

C. k. Sąd powiatowy ustanawia dla niewiadomego z miejsca pobytu Józefa Kowalskiego w sprawie spadkowej po śp. Jędrzeju i Katarzynie Kowalskich kuratorem Antoniego Filara wójta z Karwodźy,

Tuchów. dnia 18 października 1890.

Doniesienia prywatne.

L. 15762 (6981 2—3)

Ogłoszenie konkursu.

Magistrat miasta Przemyśla rozpisuje niniejszem konkurs na posadę weterynarza z płacą 800 zł. rocznie i dodatkiem na dorożki w kwocie 120 zł. aw. rocznie, prawem do trzech dodatków pięcioletnich (quinqueniów) w wysokości 10 prc. stałej płacy, oraz prawem do emerytury pod warunkami tut. miejskim statutem emerytalnym zastrzeżonymi.

Kandydaci na powyższą posadę winui się wykazać dyplomem lekarza weterynaryjnego, nieskazitelnem zachowaniem się pod względem moralnym i politycznym, oraz że nie przekroczyli 40 roku życia, przy czem się zauważa, że pierwszeństwo otrzymają kandydaci, którzy złożyli egzamin rozporządzeniem ministeryalnem z dnia 21 marca 1873 (nr. 37 dz. pr. p.) dla publicznej służby zdrowia przepisany, oraz wykażą się praktyką przy służbie publicznej.

Posada powyższa nadaną zostanie prowizorycznie na rok jeden, po upływie którego jak niemniej po uznaniu kandydata za uzdatnionego nastąpi stabilizacya.

Podania należycie udokumentowane wnosić należy do Prezydyum Magistratu w terminie do końca listopada 1890.

Z Magistratu kr woln. miasta.

Przemyśl, dnia 23 października 1890

L. 2221 (6982 2—3)

Obwieszczenie.

Gmina miasta Sanoka wydzierżawia:

1) propinacyę własną wódczaną, piwną i miodową,

2) propinacyę zadzierżawioną w sąsiedniej wsi Posadzie olchowskiej,

3) prawo poboru opłaty gminnej od trunków propinacyjnych najwięcej ofiarującemu, na lat 3., tj. na czas od 1 stycznia 1891 do 31 grudnia 1893 a to wszystkie trzy przedmioty dzierżawne razem czyli łącznie.

Cenę wywołania czynszu rocznego ustanawia się;

ad 1	za własną propinacyę	zł.	6310
„ 2	„ propinacyę w Posadzie olchowskiej	„	2000
„ 3	„ opłatę gminną	„	10220
	Razem	„	18530

Licytacya odbędzie się w Magistracie dnia 5 listopada 1890 r. o godzinie 10 przed południem.

Wadyum wynosi 10 prc. ceny wywołania, w okrągłej sumie 1850 zł. aw.

Warunki licytacyjne mogą być w godzinach urzędowych przeglądane.

Z Magistratu król. woln. miasta.

Sanok, 24 października 1890.

L. 1925 (7002 1—3)

Obwieszczenie.

Niniejszem rozpisuje się konkurs na opróżnioną przy Wydziale powiatowym w Kałuszu posadę lustratora powiatowego dróg i urzędów gminnych, z którą połączona jest płaca roczna 800 zł. bez żadnych innych dodatków. Lustrator obowiązany jest utrzymywać własnym kosztem konia do objazdek.

Wymaga się studyów technicznych i znajomości ustaw administracyjnych, wiek nieprzekroczony 40.

Posada ta bez prawa do emerytury nadaną zostanie prowizorycznie na rok jeden, poczem stale zamianowanie nastąpi

Kandydaci zechcą wnieść swoje podania udokumentowane do dnia 20 listopada b. r. na ręce Prezydyum Wydziału powiatowego w Kałuszu.

W Kałuszu, dnia 9 października 1890.

Z Drukarni Wł. Łozińskiego ul. Czarnieckiego L. 12 dom Wernera. (Zarządca Władysław J. Weber.) Papier z fabryki papieru Fiałkowskich.